Gdzie szukać Twojego **„Echa Dnia"**?
Sprawdź nasze punkty sprzedaży STRONA 28

3,30 ZŁ W TYM 8% VAT

Nr ISSN 0137-902X Nr indeksu 350-087

relaks

RADOMSKIE

Piątek
23 listopada 2018

Wydanie 5
ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

Echo Dnia

Nr 272 (12827)

Cena w prenumeracie 1,60 zł

REKLAMA 008705032

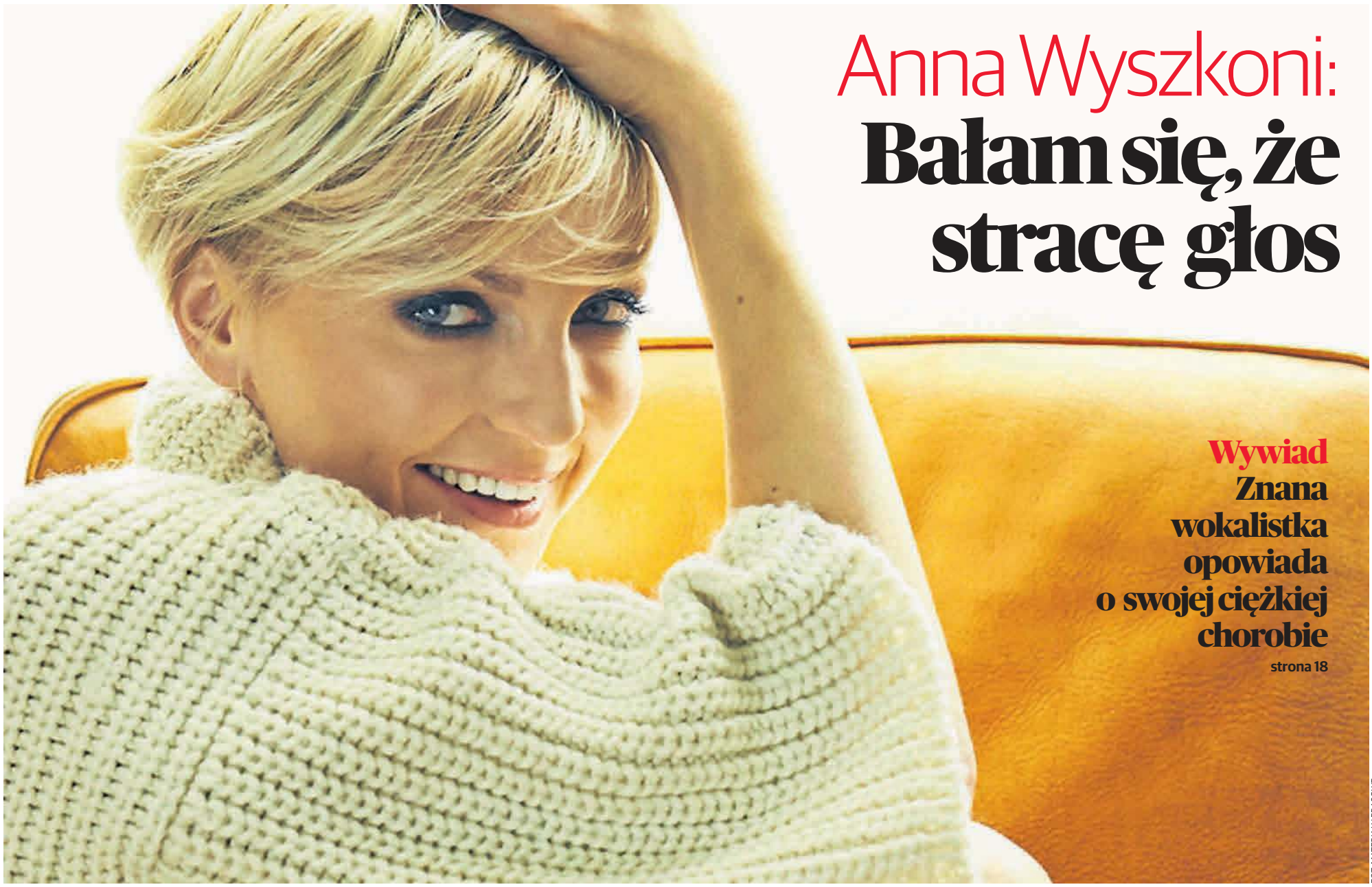

Anna Wyszkoni: Bałam się, że stracę głos

Wywiad
Znana wokalistka opowiada o swojej ciężkiej chorobie
strona 18

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Reportaż
Radomianie chwycili za bagnety. Dlaczego? Zafascynowali się zapomnianą dyscypliną sportu
strona 10

Dziś dodatek telewizyjny

Ludzie
Słynny podróżnik Aleksander Doba o życiu i przygodach
strona 16

eprasa.pl 85778e405a

Niby płace rosną, ale nie każdemu

Wojciech Szczepański
szczepanski@echodnia.eu

Od redaktora

W minionym tygodniu pisaliśmy między innymi o wynagrodzeniach. Niby Główny Urząd Statystyczny podaje optymistyczną wiadomość, że w październiku pensje w sektorze przedsiębiorstw wzrosły o 7,6 procent w porównaniu z październikiem 2017 roku, ale nie wszyscy mają powody do radości. W tym gronie są między innymi włodarze miast i gmin, którzy będą zarabiali teraz o około 20 procent mniej niż w poprzedniej kadencji. Cięcie płac i wszystkich składników zarobków to efekt rozporządzenia Rady Ministrów z 15 maja tego roku. Na przykład pensję Radosława Witkowskiego, prezydenta Radomia, który w ubiegłej kadencji zarabiał miesięcznie 12 240 złotych brutto, zmniejszono do 10 440 złotych brutto, czyli na rękę dostanie „tylko" około 7,4 tysiąca złotych.

Obniżka płac na pewno nie jest dla samorządowców powodem do radości, ale jednak gorąca rywalizacja wyborcza wskazuje, że są rzeczy ważniejsze od pasków płac. Ale czy jest to społecznikowska służba dla obywateli, czy napuszone umiłowanie władzy, to wyborcy ocenią wkrótce po działaniach wybranych przez siebie przedstawicieli.

Pisaliśmy także o pensjach nauczycieli, ich porównaniu ze stosunkowo wysokimi zarobkami na przykład w handlu, niezadowoleniu pedagogów i ich przymiarkach do ogólnopolskiej akcji protestacyjnej. Do grona niezadowolonych z pensji i warunków pracy dołączyli ostatnio pracownicy pomocy społecznej, którzy zorganizowali Czarny Tydzień - w geście protestu przyszli do pracy ubrani na czarno. - Nie może być tak, że osoba, która świadczy pracę, zarabia mniej niż osoba korzystająca ze świadczeń pomocy społecznej i nie przepracowała ani jednego dnia - argumentują protestujący. I trudno się z nimi nie zgodzić!

Po 28 latach pracy pracownik socjalny zarabia około 2100 złotych, to często mniej niż zasiłki i inne formy pomocy, które dostają nasi podopieczni.

Protestujący pracownicy pomocy społecznej w Radomiu

HUMOR

Trzy koleżanki z biura przychodzą do szpitala, aby odwiedzić chorą koleżankę.
- Jak dajecie sobie radę beze mnie? - pyta chora.
- Podzieliłyśmy się twoimi obowiązkami i jakoś leci. Zosia robi na drutach, ja parzę kawę, a Marysia zabawia szefa.

●●●

Wchodzi dwóch starych kolegów do baru.
- Co zamawiasz? - pyta jeden drugiego.
- To co ty.
- OK. Panie barman, dwa piwa poproszę.
- I dla mnie też dwa.

●●●

Heniek budzi się w środku nocy i widzi włamywacza grzebiącego po szufladach.
- Czego pan szanowny szuka? - pyta Henio.
- Pieniędzy.
- Rozumiem, to jeśli pan znajdzie, proszę mi zostawić tak na flaszkę.

●●●

Do pewnego małżeństwa przyszedł w odwiedziny znajomy. Młodzi rodzice chcieli się pochwalić swoją córeczką. Zawołali więc ją, a ich gość próbował z dzieckiem porozmawiać.
- Jak masz na imię?
Dziewczynka milczy.
- A ile masz lat?
Dalej nic.
- Naprawdę nie wiesz, ile masz lat?
W tym momencie dziecko podniosło do góry prawą dłoń z wyprostowanymi czterema palcami.
- A nie umiesz mówić? - zapytał facet.
- A ty nie umiesz liczyć? - odpowiedziała dziewczynka.

Pogoda w regionie

W piątek słońce a potem więcej chmur i możliwe opady deszczu

Po chłodnym tygodniu synoptycy zapowiadają niewielkie, weekendowe ocieplenie w regionie radomskim. W piątek w nocy niewielki przymrozek z temperaturą minus 1 stopień Celsjusza, ale w dzień ma być do 3 stopni i dużo słońca na niebie. W sobotę w nocy termometry pokażą 1 stopień, a w dzień - do 4 stopni. Zapowiadane jest jednak większe zachmurzenie i możliwe będą przelotne opady deszczu. W niedzielę w nocy temperatura spadnie do 1 stopnia poniżej zera, ale w dzień znów ma być około 4 stopni Celsjusza. Cały dzień ma być jednak pochmurny i możliwe będą przelotne opady deszczu. Na początku przyszłego tygodnia będą rozpogodzenia, ale też spadki temperatury - od 1 do minus 3 stopni w dzień i od minus 4 do minus 7 stopni w nocy.

Dzisiaj
3 °C
-1 °C
Barometr **1025 hPa**
Wiatr **płd.-wsch. 8 km/h**
Ważne **słonecznie**

Sobota
4 °C
1 °C
Barometr **1016 hPa**
Wiatr **płd.-zach. 6 km/h**
Ważne **przelotne opady**

Niedziela
4 °C
-1 °C
Barometr **1016 hPa**
Wiatr **płn.-wsch. 10 km/h**
Ważne **przelotne opady**

W KADRZE

FOT. DK BORKI

Nowa wystawa w Domu Kultury Borki

Wystawę rzeźb Jerzego Wieczorka otwarto w Domu Kultury Borki przy ulicy Suchej w Radomiu. Autor to artysta rzeźbiarz, samouk. Urodzony w 1951 roku w Radomiu, z zawodu jest spawaczem. Zamiłowanie do rzeźbiarstwa odkrył w wieku 20 lat. Tworzył w Karpaczu, gdzie spędził połowę życia. W 2011 roku wrócił do Radomia i nadal tworzy w swoim domu na Glinicach. Na zdjęciu Jerzy Wieczorek z Anną Sadal, dyrektorką Domu Kultury Borki. **(BK)**

SAWKA RYSUJE

Jutro u nas

Magazyn Rodzinny

Znany aktor Andrzej Seweryn o studenckich protestach i zmianie poglądów politycznych.

W poniedziałek

Magazyn Sportowy24

Dodatek sportowy, a w nim wydarzenia sportowe z regionu, kraju i świata. Relacje i zdjęcia.

KALENDARIUM

23.11.1655
IV wojna polsko-rosyjska: po przegranej bitwie pod Jezierną Bohdan Chmielnicki został zmuszony do podpisania traktatu zobowiązującego go do udzielenia pomocy Rzeczypospolitej i do zerwania ugody z Rosją.

23.11.1880
Do Białego Domu przywieziono biurko stojące do dzisiaj w Gabinecie Owalnym, będące darem królowej brytyjskiej Wiktorii dla prezydenta USA Rutherforda Hayesa.

23.11.1942
Front wschodni: wojska radzieckie zamknęły w kotle pod Stalingradem niemiecką 6. Armię pod dowództwem generała Friedricha Paulusa, część 4. Armii Pancernej oraz jednostki rumuńskie (łącznie około 260-270 tysięcy żołnierzy, w tym 9590 Rumunów i 20300 tak zwanych Hilfswillige - byłych jeńców wojennych z Armii Czerwonej i sowieckich cywili w służbie Wehrmachtu).

23.11.1976
Francuski nurek Jacques Mayol jako pierwszy zszedł na głębokość poniżej 100 metrów bez aparatu oddechowego.

23.11.2008
W pobliżu granicy gruzińsko-południowoosetyjskiej nieznani sprawcy ostrzelali konwój, w którym jechali prezydenci Micheil Saakaszwili i Lech Kaczyński.

eprasa.pl 85778e405a

REKLAMA

008743051

WIELKI FINAŁ !!! BLACK FRIDAY

DO MARCA NIE PŁACISZ

RTV EURO AGD

TYLKO DO 29.11

KUP PRODUKT TERAZ NA RATY, ZAPŁAĆ DOPIERO ZA 4 MIESIĄCE BEZ ŻADNYCH DODATKOWYCH KOSZTÓW ! RRSO 0%

EKRAN SUPER AMOLED 5,5" · APARAT 13Mpix F1.7
~~819~~ 699 TERAZ PŁACISZ 0 zł*
SAMSUNG GALAXY J7 2017

4 OBIEKTYWY · EKRAN FULLVIEW · DUAL SIM 5,9"
~~999~~ 799 TERAZ PŁACISZ 0 zł*
HUAWEI MATE 10 LITE

BEZRAMKOWY · 8-RDZENIOWY PROCESOR · PAMIĘĆ 6 GB + 64 GB 5,99"
~~1679~~ 1299 TERAZ PŁACISZ 0 zł*
MI MIX 2

CYFROWA REDUKCJA HAŁASÓW · PRZETWORNIKI 40MM · BLUETOOTH
~~599~~ 369 TERAZ PŁACISZ 0 zł*
SONY SŁUCHAWKI BLUETOOTH WH-CH700

~~2599~~ 2299 TERAZ PŁACISZ 0 zł*
INTEL CORE i5 · DYSK 1000GB · PAMIĘĆ 8GB · RADEON 520M 2GB
CENA TYLKO DO NIEDZIELI !!!
LAPTOP INSPIRON 3576 15,6" · Windows 10

HDR · WiFi · ANDROID TV · 4K Ultra HD · 55" · 4xHDMI • 3xUSB
PŁACISZ PO RABACIE -55%
1529,55
~~3999~~ 3399
CENA TYLKO DO NIEDZIELI !!!
KLASA A
SONY TELEWIZOR LED KD55XF8596

HDR · WiFi · SMART TV · 4K Ultra HD · 55" · 2xHDMI • 1xUSB
PŁACISZ PO RABACIE -55%
854,55
~~2399~~ 1899
CENA TYLKO DO NIEDZIELI !!!
KLASA A
SAMSUNG TELEWIZOR LED UE55NU7093

CENA TYLKO DO NIEDZIELI !!!
~~1588~~ 1099 TERAZ PŁACISZ 0 zł*
DYSK 500 GB · GRA W ZESTAWIE
PS4 KONSOLA PS4 · SPIDER-MAN

ORAZ !!!

25% DRUGI PRODUKT TANIEJ
LUB
35% TRZECI PRODUKT TANIEJ
LUB
55% CZWARTY PRODUCT TANIEJ

RTV, MAŁE i DUŻE AGD

180 cm WYSOKOŚCI · NO FROST · FUNKCJA WAKACJE · KOMPRESOR Digital Inverter · KOLOR GRAFITOWY METALICZNY · KLASA A+
PŁACISZ PO RABACIE -55%
670,50
~~1649~~ 1490
SAMSUNG LODÓWKA RB29FSRNDS

ODBIERZ PRZEPISY KAWOWE szczegóły na www.euro.com.pl
ZINTEGROWANY POJEMNIK NA MLEKO · FUNKCJA GORĄCEJ WODY · MŁYNEK CERAMICZNY · KOLOR BIAŁY
PŁACISZ PO RABACIE -55%
895,50
~~2290~~ 1990
CENA TYLKO DO NIEDZIELI !!!
PHILIPS EKSPRES EP5361/10

ODBIERZ 300 zł szczegóły na www.euro.com.pl
KOLOROWY WYŚWIETLACZ TFT · AUTOMATYCZNE SPIENIANIE MLEKA · REGULACJA TEMPERATURY I MOCY KAWY
PŁACISZ PO RABACIE -55%
1120,50
~~2690~~ 2490
CENA TYLKO DO NIEDZIELI !!!
SIEMENS EKSPRES EQ6 TE603201RW

ODBIERZ 6 kg KAWY za 6 zł szczegóły na www.euro.com.pl
STALOWA OBUDOWA · DWIE KAWY MLECZNE JEDNOCZEŚNIE · DOTYKOWY PANEL STEROWANIA
PŁACISZ PO RABACIE -55%
1345,50
~~3799~~ 2990
BOSCH EKSPRES TES60729RW

ODKURZACZ BEZPRZEWODOWY · ELEKTROSZCZOTKA · WBUDOWANY ODKURZACZ RĘCZNY
PŁACISZ PO RABACIE -55%
134,55
~~399~~ 299
BOSCH ODKURZACZ BEZPRZEWODOWY BBHMOVE6N

BOOSTER · STEROWANIE SENSOROWE · PŁYTA INDUKCYJNA
PŁACISZ PO RABACIE -55%
359,55
~~949~~ 799
Electrolux PŁYTA DO ZABUDOWY EHH6240ISK

60 cm SZEROKOŚCI · STAL NIERDZEWNA · UltraFanPlus · CHOWANE POKRĘTŁA · POWŁOKA ANTYFINGERPRINT · TERMOOBIEG, GRILL
PŁACISZ PO RABACIE -55%
359,55
~~949~~ 799
Electrolux PIEKARNIK DO ZABUDOWY EEB4231POX

SLIM 42 cm GŁĘBOKOŚCI · AutoSensor · PROGRAM SPORT · 1000 obr./min. · KLASA A+ · 5 kg
CENA TYLKO DO DZISIAJ !!!
PŁACISZ PO RABACIE -55%
314,55
~~849~~ 699
Amica PRALKA AWB510L

PROGRAM SZYBKI 15/30 MIN. · VarioPerfect · 1000 obr./min. · KLASA A+++ · 6 kg
PŁACISZ PO RABACIE -55%
449,55
~~1099~~ 999
BOSCH PRALKA WAB20264PL

OCZYSZCZACZ POWIETRZA
ODBIERZ FILTR za 1 zł szczegóły na www.euro.com.pl
DUŻA WYDAJNOŚĆ NAWILŻANIA DO 300 ml/h · CZUJNIK WILGOTNOŚCI POWIETRZA · ANTYSMOGOWY FILTR HEPA
PŁACISZ PO RABACIE -55%
620,55
~~1690~~ 1379
PHILIPS OCZYSZCZACZ POWIETRZA 2W1 AC4080/10

*PROMOCJA „DO MARCA NIE PŁACISZ" OBOWIĄZUJE OD 20 XI 2018R. DO 29 XI 2018R. STOPA OPROCENTOWANIA 0%; RRSO 0%; REPREZENTATYWNY PRZYKŁAD DLA KREDYTU 10X0% Z ODROCZENIEM: WARTOŚĆ TOWARU/USŁUGI 2000 ZŁ: CAŁKOWITY KOSZT KREDYTU 0 ZŁ, CAŁKOWITA KWOTA KREDYTU 2000 ZŁ, CAŁKOWITA KWOTA DO ZAPŁATY 2000 ZŁ, OKRES OBOWIĄZYWANIA UMOWY KREDYTOWEJ 13 MIESIĘCY, WYSOKOŚĆ RATY KREDYTU 200 ZŁ, REPREZENTATYWNY PRZYKŁAD DLA KREDYTU 20X0% Z ODROCZENIEM: WARTOŚĆ TOWARU/USŁUGI 3100 ZŁ: CAŁKOWITY KOSZT KREDYTU 0 ZŁ, CAŁKOWITA KWOTA KREDYTU 3100 ZŁ, CAŁKOWITA KWOTA DO ZAPŁATY 3100 ZŁ, OKRES OBOWIĄZYWANIA UMOWY KREDYTOWEJ 23 MIESIĄCE, WYSOKOŚĆ RATY KREDYTU 155 ZŁ, W IMIENIU ALIOR BANK SA., BGŻ BNP PARIBAS SA, RTV EURO AGD UMOCOWANY JEST DO: ZAWIERANIA ORAZ PRZYJMOWANIA OŚWIADCZEŃ O ODSTĄPIENIU OD UMOWY KREDYTOWEJ. DOSTĘPNOŚĆ OFERTY RATALNEJ UZALEŻNIONA JEST OD WARUNKÓW FORMALNYCH OKREŚLONYCH PRZEZ BANK „ZASADY OFEROWANIA KREDYTÓW W SKLEPACH RTV EURO AGD ORAZ REGULAMIN „DO MARCA NIE PŁACISZ" DOSTĘPNE W STOISKACH OBSŁUGI RATALNEJ I NA EURO.COM.PL. MINIMALNA WARTOŚĆ KREDYTU 300 ZŁ. CENY PRODUKTÓW Z OGŁOSZENIA OBOWIĄZUJĄ OD 22.11.2018R. DO WYCZERPANIA ZAPASÓW LUB DO 29.11.2018R. LUB DO ODWOŁANIA W CZĘŚCI LUB W CAŁOŚCI Z WYŁĄCZENIEM CEN PRODUKTÓW, KTÓRYCH TERMIN OBOWIĄZYWANIA OKREŚLONY JEST INDYWIDUALNIE I PODANY PRZY INFORMACJACH CENOWYCH W SKLEPACH I NA EURO.COM.PL. TERMIN OBOWIĄZYWANIA CEN PRODUKTÓW MOŻE ULEC ZMIANIE POPRZEZ PUBLICZNE POINFORMOWANIE KLIENTÓW W SKLEPACH I/LUB MEDIACH. ZASTRZEGA SIĘ MOŻLIWOŚĆ WYSTĄPIENIA BŁĘDÓW W PROCESIE PRZYGOTOWANIA OGŁOSZENIA DO DRUKU. W NIEKTÓRYCH PRZYPADKACH CENY PRODUKTÓW W SKLEPACH MOGĄ BYĆ NIŻSZE NIŻ W OGŁOSZENIU. PROMOCJA „RTV, DUŻE I MAŁE AGD NAWET DO 55% TANIEJ" OBOWIĄZUJE OD 23.11.2018R. DO 29.11.2018 R. PROMOCJĄ OBJĘTE SĄ PRODUKTY Z KATEGORII: TV, AUDIO I VIDEO, AGD, AGD DO ZABUDOWY ORAZ AGD MAŁE. Z PROMOCJI WYŁĄCZONE SĄ PRODUKTY MARKI APPLE. RABAT DOTYCZY NAJTAŃSZEGO PRODUKTU.

eprasa.pl 85778e405a

MINĄŁ TYDZIEŃ

Lipnik
Rodzina dostała pomoc
Program telewizyjny „Nasz nowy dom" kolejny raz gościł w Świętokrzyskiem. Ekipa budowlana tym razem odmieniła życie trzypokoleniowej rodziny z Kurowa w powiecie opatowskim. Dziadkowie, samotna matka i jej córeczka mogą teraz mieszkać w przyzwoitych warunkach.

Region
Generał poszedł z Kielc do Warszawy
Szef świętokrzyskiej policji Dariusz Augustyniak został powołany na zastępcę komendanta głównego policji. Notabene komendant główny Jarosław Szymczyk to też były komendant wojewódzki policji w Kielcach.

Końskie
Drugie wejrzenie i rozwód
Maciek, ratownik z Końskich (Świętokrzyskie) i Agata, po zakończeniu eksperymentu w programie „Ślub od pierwszego wejrzenia" zdecydowali się na rozwód.

Ćmielów
Odszedł wybitny artysta
W Stanach Zjednoczonych zmarł Lubomir Tomaszewski, artysta malarz, rzeźbiarz i projektant porcelanowych figurek z Ćmielowa (Świętokrzyskie). Miał 95 lat.

Kielce
Pierwsze takie operacje w Polsce
W Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach przeprowadzono pierwsze w Polsce dwie operacje rekonstrukcji piersi innowacyjną techniką, dzięki której oszczędza się mięsień piersiowy większy.

Pacanów
Powstanie Park Bajki
Amfiteatr, park linowy, grota solna, minizoo, cztery ogrody edukacyjne: komiksu, baśni i bajek, legend i opowieści - to niektóre atrakcje Parku Bajek, który do 2020 roku ma powstać w sąsiedztwie Europejskiego Centrum Bajki w Pacanowie.

Świętokrzyskie
Nasi w telewizji i filmie
Dwoje wykonawców ze Świętokrzyskiego prezentowało się w ostatnim półfinale programu Mam Talent telewizji TVN. Awans do finału wywalczył Patryk Niekłań ze Starachowic, który wykonał widowiskowy pokaz w „cyr wheel" czyli metalowym pierścieniu wprawianym w ruch przez artystę poprzez siły odśrodkowe. Z kolei aktorka Joanna Opozda, pochodząca z Buska-Zdroju (Świętokrzyskie) zagra słynną francuską aktorkę i symbol seksu Brigitte Bardote w ekranizacji powieści Lecha Majewskiego i w reżyserii autora.

ZDJĘCIE TYGODNIA

FOT. JOANNA GOŁĄBEK

Radom
Uratowała swoją rodzinę i została nagrodzona
W środę, 21 listopada w Publicznej Szkole Podstawowej numer 1 w Szydłowcu odbył się uroczysty apel, podczas którego, za bohaterską postawę odznaczono 10-letnią Gabrysię Szeligę z Szydłowca. Przypomnijmy - w poniedziałek, 12 listopada w domu dziewczynki od butli z gazem wybuchł pożar. Jako że rodzice dziewczynki są głuchoniemi, Gabrysia szybko zadzwoniła po pogotowie gazowe. Wkrótce na miejscu pojawiły się służby ratunkowe, które zażegnały niebezpieczeństwo. Ogień nie wyrządził wiele szkód, ale nieznacznie poparzył rodziców 10-latki. Na tej samej uroczystości przedstawiono również 11-letniego Aleksandra Jastrzębskiego, ucznia podstawówki numer 2, który przed rokiem uratował życie kierowcy ciężarówki. Otrzymał za to tytuł Młodego Bohatera od ministra spraw wewnętrznych i administracji. Gabrysia prawdopodobnie też go otrzyma, bo szkoła wystąpiła z prośbą o przyznanie tego tytułu. Na zdjęciu Gabrysia (w czerwonej koszulce) i Aleksander Jastrzębski wraz z rodzinami, dyrektorką szkoły i strażakami. W czwartek Gabrysia gościła też w programie telewizyjnym Dzień dobry TVN. **(MK)**

CYTAT TYGODNIA

Gdy weźmiemy pod uwagę dzikie sady, albo te, gdzie nie zrywano owoców, to można wyliczyć, że na ziemi pozostało pewnie pół miliona ton jabłek...

FOT. JABŁONIKA.INFO

Leszek Przybytniak ze Związku Sadowników Rzczpospolitej o dramatycznej sytuacji, jaka dotknęła tę branżę w 2018 roku.

Pionki
Kąpali się w stawie, a potem wsparli przytulisko
W niedzielę, 18 listopada pionkowscy fani zimnych kąpieli mieli okazję zanurzyć się w zimnej wodzie nad miejscowym Stawem Górnym. Chętnych nie brakowało. - Tym razem do wody zdecydowało się wejść ponad czterdzieści osób. Temperatura wody nie przekroczyła plus pięciu stopni Celsjusza - informuje Paulina Jankowska, prezes Pionkowskich Morsów. Morsowanie połączone było ze zbiórką karmy i akcesoriów dla psów. Uczestnicy kąpieli zawieźli je potem do pionkowskiego przytuliska dla zwierząt.

FOT. PIONKI24.PL

Pionki
Policjant po służbie zatrzymał pijanego kierowcę
W poniedziałek po południu policjant z Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu, w czasie wolnym od służby, jadąc w stronę Pionek zauważył, że kierujący nissanem dziwnie się zachowuje. Po krótkiej obserwacji był pewien, że kierujący jest pod wpływem alkoholu. Funkcjonariusz zadzwonił do dyżurnego komisariatu w Pionkach, powiadamiając go o sytuacji, a sam zatrzymał kierującego nissanem. Okazało się, że kierowca miał ponad trzy promile alkoholu w organizmie, a dodatkowo ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

Radom
Śmiertelny pożar na Glinicach. Zginął starszy mężczyzna
Przy ulicy Lubońskiego doszło w środę nad ranem do tragicznego w skutkach pożaru parterowego, drewnianego domu. W wyniku tego zdarzenia zginął starszy mężczyzna. Strażacy znaleźli w zgliszczach jego ciało.

FOT. JOANNA GOŁĄBEK

Radom
Zaatakował nożem klienta w księgarni
Trzy miesiące spędzi w areszcie 40-latek, który zaatakował w księgarni nożem jednego z klientów. W poniedziałek do księgarni na ulicy Traugutta wszedł mężczyzna i zaatakował nożem jednego z klientów. Natychmiast zareagowali pracownicy sklepu. Po sygnale policjanci zatrzymali napastnika. W chwili zdarzenia był pijany. Po wytrzeźwieniu został doprowadzony do prokuratury, gdzie przedstawiono mu zarzut usiłowania zabójstwa. Sąd wydał nakaz aresztu na trzy miesiące. Za to przestępstwo może grozić kara nawet dożywotniego więzienia.

eprasa.pl 85778e405a

Drogowcy nie zwalniają tempa na budowie trasy w Śródmieściu

Radom
Piotr Stańczak
stanczak2@echodnia.eu

Zaawansowane prace trwają na budowie odcinka trasy N-S w radomskim Śródmieściu.

Jak informuje Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu, w pierwszej kolejności drogowcy chcą oddać do użytku rondo u zbiegu ulic Żeromskiego i Szklanej, aby usprawnić ruch kołowy w tym rejonie.

FOT. MZDIK RADOM

Roboty na budowie nowej trasy N-S w centrum Radomia są już zaawansowane. Mają potrwać jeszcze przez siedem miesięcy.

Krawężniki i pierwszy asfalt

Po ukończeniu rozbiórek budynków kolidujących z przebiegiem trasy budowlańcy przystąpili do układania instalacji podziemnych.

- Zakończyły się już roboty związane z siecią centralnego ogrzewania oraz kanalizacją sanitarną. Ekipy energetyczne wzdłuż całego odcinka trasy N-S stawiają między innymi nowe słupy oświetleniowe - informuje zarządca drogi na swej stronie internetowej.

Tam, gdzie wszystkie prace podziemne zostały już zakończone, drogowcy przystąpili do budowy konstrukcji jezdni. W wielu miejscach jest już nie tylko podbudowa z kruszywa, lecz także krawężniki i pierwsze warstwy asfaltu. Drogowcy koncentrują się przede wszystkim na robotach przy rondzie obok wiaduktu na ulicy Żeromskiego. Powstają tam wloty ulic Szklanej i Siennej. Nowe skrzyżowanie z ruchem okrężnym zostanie otwarte zaraz po tym, gdy będzie możliwość ułożenia na nim masy bitumicznej. Warto tutaj dodać, że dotychczasowa ciepła jesień pozwoliła drogowcom wykonać wiele prac, które nie byłyby możliwe, gdyby wcześniej zrobiło się zimno. Dzięki temu to rondo także powstało szybciej.

Finał w czerwcu 2019 roku

Zgodnie z projektem, przechodnie i rowerzyści będą mogli poruszać się po południowo-zachodniej stronie wiaduktu. Już wkrótce drogowcy wydzielą pas dla nich za pomocą betonowych barier (przygotowano je pod tym obiektem). Nad torami będą poza tym zamontowane - tak jak na każdym tego typu wiadukcie - ekrany przeciwporażeniowe. Później wykonawca przystąpi do budowy nasypów, które połączą trasę N-S z ulicą Słowackiego. Z jednej strony mają one być oddzielone od nowych jezdni murami oporowymi, natomiast z drugiej zostaną wykonane standardowe skarpy.

Wykonawcą robót jest konsorcjum firm Inżynieria Rzeszów i Budromost-Starachowice. Mają potrwać do czerwca 2019 roku. Koszt inwestycji to około 34,5 miliona złotych, 11,5 miliona pochodzi z subwencji drogowej. ©℗

Strażnik z Grójca oddał cząstkę siebie choremu

Grójec
Marcin Genca
genca@echodnia.eu

Funkcjonariusz Aresztu Śledczego w Grójcu starszy sierżant sztabowy Tomasz Dodacki został dawcą szpiku kostnego. Podarował w ten sposób choremu szansę na przeżycie.

W środę grójecki strażnik oddał komórki macierzyste z krwi obwodowej. Nie zastanawiał się ani chwili, gdy poinformowano go o znalezieniu jego „bliźniaka genetycznego". Zaznacza jednak, że decyzja o zostaniu dawcą powinna być podjęta odpowiedzialnie, gdyż w tym samym czasie do zabiegu przeszczepu szpiku kostnego przygotowywany jest chory.

- Samopoczucie mam dobre, cieszę się, że mogłem komuś pomóc, ale nie czuję się kimś wyjątkowym - powiedział Tomasz Dodacki. ©℗

FOT. FACEBOOK

Starszy sierżant sztabowy Tomasz Dodacki, funkcjonariusz Aresztu Śledczego w Grójcu został dawcą szpiku kostnego.

CYKL POWSTAŁ WE WSPÓŁPRACY Z MINISTERSTWEM ZDROWIA

008744312

Rodzina pod kompleksową opieką

Warto zdecydować się na to, by całą rodziną opiekował się ten sam zespół POZ, złożony z lekarza, pielęgniarki i położnej. Takie rozwiązanie jest korzystne dla wszystkich pokoleń w rodzinie. Jakie to profity?

Leczenie nadal jest bardzo ważne, ale nie mniej istotna jest edukacja zdrowotna pacjentów i profilaktyka, czyli zapobieganie chorobom. Pacjenci mogą oczekiwać, że nie tylko zostaną zbadani, otrzymają skierowania czy recepty, lecz także dowiedzą się, jak zdrowo żyć i właściwie się odżywiać. Lekarz i pielęgniarka powinni wyjaśniać, co robić, a czego unikać, by pozostać w dobrej kondycji i zmniejszyć ryzyko zapadnięcia na choroby cywilizacyjne, tak dziś powszechne.

Lekarz POZ

* Posiada specjalizację – nie każdy lekarz zwany „rodzinnym" ma właśnie taką specjalizację. Medycyna rodzinna to szersza specjalizacja niż interna czy pediatria, gdyż łączy te dwie dziedziny medycyny. Lekarz rodzinny ma kompetencje zarówno, by udzielać porad pacjentom dorosłym (jak internista) oraz dzieciom (jak pediatra).

* Będzie zajmował się całą waszą rodziną, czyli osobami w różnym wieku, mającymi odmienne potrzeby i różnorodne problemy zdrowotne.

* Wyczerpująco odpowie na wszystkie pytania dotyczące opieki zdrowotnej. Zadba o profilaktykę, da wskazówki co do zdrowego trybu życia, dbania o siebie, właściwego odżywiania itp.

* Nie oszczędza na zdrowiu pacjentów – zapewni konieczną diagnostykę gdy stan zdrowia i dobro pacjenta tego wymaga.

Lekarz wszystkich pokoleń

Gdy już wybierzemy lekarza rodzinnego, warto zdecydować się, by wszyscy członkowie waszej rodziny zapisali się do niego. Z takiego rozwiązania wynikają liczne korzyści. Wówczas jeden lekarz zajmuje się zdrowiem najstarszych osób z rodziny, średnim pokoleniem oraz młodzieżą i najmłodszymi domownikami. Zna on wszystkie problemy zdrowotne każdej z osób, więc może zadbać także o profilaktykę. Na przykład wiedząc, że ktoś ze starszego pokolenia choruje na nadciśnienie, cukrzycę typu 2 czy ma podwyższony poziom cholesterolu, doradzi ich dzieciom takie zachowania prozdrowotne, który zmniejszą u nich ryzyko zachorowania na tę samą chorobą, co zapewni utrzymanie w dobrym zdrowiu. Zadba o konieczne badania kontrolne pozwalające wdrożyć leczenie. Naukowcy twierdzą, że ryzyko zapadnięcia na którąś z chorób cywilizacyjnych: otyłość, nadciśnienie tętnicze, miażdżycę, choroby układu krążenia, cukrzycę typu 2, osteoporozę w znacznym stopniu uwarunkowane jest czynnikami środowiskowymi, czyli złym sposobem odżywiania, małą aktywnością fizyczną, paleniem papierosów itp. Można zatem znacznie obniżyć to ryzyko, a nawet pozostać zdrowym, rezygnując ze szkodliwych nawyków i wprowadzając prozdrowotne zmiany w sposobie życia. Alergia i astma to także choroby, których częstość drastycznie wzrasta z każdym rokiem. Opiekując się najmłodszym pokoleniem w rodzinie wasz lekarz zwróci szczególną uwagę np. na skłonność malucha do alergii lub atopii, jeśli rodzice dziecka także są przez niego leczeni z powodu uczuleń. Doradzi taki sposób odżywiania i pielęgnacji niemowlęcia, który zminimalizuje szanse rozwinięcia się choroby.

Nie tylko badanie i leczenie

Lekarz, pielęgniarka i położna mają za zadanie edukować i doradzać swoim podopiecznym, jak dbać o siebie. Zajmują się także zdrowymi podopiecznymi, tak by pozostali oni w dobrej kondycji jak najdłużej. Z tego wniosek, że pacjent może i powinien przychodzić na wizyty nie tylko wtedy, gdy coś mu dolega, gdy potrzebuje recepty.

Co to jest zespół POZ?

To stale ze sobą współpracująca trójka specjalistów: lekarz, pielęgniarka i położna POZ. Ich działania w założeniu mają być spójne, dlatego osoby te tworzą łącznie jeden zespół POZ. To rozwiązanie ułatwia kontakt z pacjentem i usprawnia sprawowanie opieki nad nim nie tylko w chorobie. Zespół POZ będzie w przyszłości koordynował leczenie pacjentów w całym systemie ochrony zdrowia.

Ministerstwo Zdrowia

eprasa.pl 85778e405a

FOT. ALARM 24

W czwartowych poszukiwaniach zaginionej mieszkanki Rzeczkowa koło Wierzbicy brali udział policjanci i strażacy,

Koło Radomia kolejne poszukiwania zaginionych

Gmina Wierzbica
Marcin Genca
genca@echodnia.eu

W czwartek, 22 listopada policjanci i strażacy szukali zaginionej mieszkanki Rzeczkowa koło Wierzbicy. Dwa dni wcześniej podobną akcję prowadzono w gminie Skaryszew, również szukając zaginionego.

W czwartek ponad 150 policjantów i strażaków przeszukiwało okolice miejscowości Rzeczków. Wykorzystywano między innymi policyjny śmigłowiec z kamerą termowizyjną, a także psy tropiące. Szukano śladów zaginionej 73-letniej Krystyny Rogali, która wyszła z domu 1 listopada i do tej pory nie udało się nawiązać z nią kontaktu. Zaginiona Krystyna Rogala ma około 154 centymetry wzrostu, włosy siwe, oczy niebieskie. Była ubrana w czarne spodnie i buty, fioletowy polar, a na głowie miała czarny beret.

W środę zakończyła się podobna, dwudniowa akcja w lasach w w okolicy Skaryszewa, gdzie służby poszukiwały zaginionego 28-letniego Marcina Celeja. On również wyszedł z domu 12 listopada i jak dotąd nie wrócił. Ma około 175 centymetrów wzrostu, włosy krótkie blond, jest średniej budowy ciała. Był w szary polar z kapturem, granatowe spodnie i buty. Ma małą bliznę na policzku.

- Poszukiwany jest również 73-letni Jan Orlicki z Radomia, który zaginął 15 listopada. Apelujemy o przekazywanie informacji pod numerami telefonów 48 345 27 25, 48 345 22 24 lub 112 - mówi ła nam Justyna Leszczyńska z radomskiej policji . ©℗

Radomska Inicjatywa Kobieca liczy na powołanie Rady Kobiet

Radom
Janusz Petz
petz@echodnia.eu

Radomska Inicjatywa Kobieca, organizacja, która była organizatorem słynnych czarnych marszów, domaga się powołania Rady Kobiet - ciała doradczego przy prezydencie Radomia.

- Już pięć miesięcy temu zaproponowaliśmy Radosławowi Witkowskiemu stworzenie Rady Kobiet i przyjęcie Europejskiej Karty Równości Kobiet i Mężczyzn w życiu lokalnym. Radosław Witkowski już w lipcu zadeklarował, że przedstawi radnym kartę do dyskusji. Jak dobrze wiecie żadna dyskusja się nie odbyła. Radni nie obradowali na ten temat - powiedział Patryk Fajdek ze Stowarzyszenia Łączy Nas Radom.

FOT. TADEUSZ KLOCEK

O inicjatywie mówili Karolina Skowron z Radomskiej Inicjatywy Kobiecej i Patryk Fajdek ze Stowarzyszenia Łączy Nas Radom.

Problemy kobiet

Członkowie Radomskiej Inicjatywy Kobiecej oraz Stowarzyszenia Łączy Nas Radom uznali, że obecnie jest dobry czas, aby prezydentowi miasta przypomnieć obietnice złożone przed wyborami. Zdaniem osób, które wystąpiły z inicjatywą powołania Rady Kobiet, takie gremium może być powołane w ramach kompetencji - jako organ doradczy i konsultacyjny.

- Powinniśmy przyjąć standardy jakie przyjął w Słupsku były już prezydent miasta Robert Biedroń, który ustanowił Radę Kobiet w tym mieście zajmującą się najważniejszymi problemami dotykającymi kobiet. Śladem Słupska podążyły inne miasta, takie jak Rybnik, Gdańsk, Łódź, Koszalin, Gdynia - powiedziała Karolina Skowron z Radomskiej Inicjatywy Kobiecej. Jej zdaniem rada powinna skupiać osoby z bardzo różnych środowisk, o różnych poglądach politycznych i światopoglądzie. - Taka rada zajęłaby się problemami, z którymi zmagają się mieszkanki naszego miasta. We władzach Radomia przewagę mają mężczyźni, którzy nie zawsze dostrzegają problemy radomianek - stwierdziła Karolina Skowron. Do problemów kobiet zaliczyła właściwe oświetlenie ulic, stan chodników i podjazdów stwarzających problemy osobom z wózkami dziecięcymi.

Rady Kobiet działają w Słupsku, Rybniku, Gdyni, Gdańsku, Łodzi. Dlaczego taka rada nie miałaby funkcjonować w Radomiu?
Karolina Skowron

Silny głos kobiet

Zdaniem Karoliny Skowron Rada Kobiet powinna składać się z 12 osób, 4 miejsca powinny być zastrzeżone dla kobiet wskazanych przez prezydenta, 3 miejsca dla stowarzyszeń kobiecych, a pozostałe miejsca „dla kobiet chętnych do działania na rzecz miasta".

Europejska Karta Równości Kobiet i Mężczyzn w Życiu Lokalnym to dokument stworzony przez Radę Gmin i Regionów Europy. Adresowana jest do samorządów lokalnych i ma być wyrazem zaangażowania władz w propagowanie zasady równości kobiet i mężczyzn Wdrożenie tej karty w życie ma oznaczać zrównoważony udział kobiet i mężczyzn w podejmowaniu decyzji w demokratycznym społeczeństwie, walkę ze stereotypami i uprzedzeniami. Karta mówi między innymi o zachęcenie kobiet do nauki i zdobywania kwalifikacji przypisanych przez tradycję mężczyznom.

Radomska Inicjatywa Kobieca to organizacja, która 3 października 2016 roku zorganizowała w Radomiu w ramach Ogólnopolskiego Strajku Kobiet jedną z największych manifestacji w mieście ostatnich lat. Ponad 1000 osób protestowało wówczas przeciwko próbom zaostrzenia prawa aborcyjnego.

Czarne protesty organizowane w całej Polsce doprowadziły do wycofania się partii rządzącej z procedowanego przez Sejm projektu całkowitego zakazu aborcji. Kolejne protesty organizowane przez Radomska Inicjatywę Kobiecą, między innymi w sprawie liberalizacji przepisów nie przyniosły już takiego odzewu jak Czarny Protest z 2016 roku. ©℗

REKLAMA 008740346

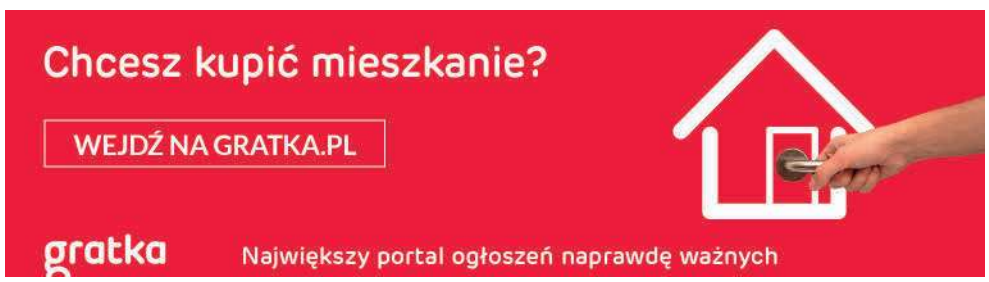

Modernizacja linii kolejowej numer 8 i zmiany w rozkładzie jazdy pociągów

Radom
Janusz Petz
petz@echodnia.eu

Po raz kolejny w niedługim odstępie czasu zmienia się rozkład jazdy pociągów na trasie z Radomia do Warszawy. Zmiany mają związek z modernizacją linii kolejowej numer 8.

Nowa edycja rozkładu jazdy pociągów wchodzi w życie 9 grudnia. W przypadku Kolei Mazowieckich została ona ustalona na bazie obecnie obowiązującego rozkładu.

Przerwy w ruchu pociągów

Modyfikacja ma obowiązywać do 9 marca 2019 roku, ale wiadomo, że w związku z prowadzoną obecnie modernizacją linii kolejowej numer 8 w 2019 roku można spodziewać się wielu kolejnych zmian. W rozkładzie, który wejdzie w życie 9 grudnia na trasie numer 8 w godzinach międzyszczytowych zostały uruchomione dodatkowe pociągi z Warszawy do Piaseczna i z Piaseczna. Kontynuowane są prace modernizacyjne na odcinku Czachówek Południowy - Warka, gdzie ruch pociągów odbywa się jednotorowo.

Pociąg „Radomiak" kursuje trasą okrężną przez linię Centralną Magistralę Kolejową z dodatkowymi postojami w Przysusze i Drzewicy. Dodatkowo wystąpi nocna przerwa w ruchu pociągów na na dwóch odcinkach: pomiędzy Czachówkiem Południowym i Warką od północy do godziny 4 rano a także od godziny 23.25 do 3.50 następnego dnia na odcinku z Warki do Radomia. Pociągi na tych odcinkach, w wymienionych godzinach, zastąpi komunikacja autobusowa. Szczegółowy rozkład jazdy dla poszczególnych linii znajduje się na stronie internetowej www.mazowieckie.com.pl.

Roboty budowlane na torach

Pasażerowie dojeżdżający z Radomia do Warszawy muszą się liczyć z kolejnymi utrudnieniami w ruchu pociągów, korektami w rozkładzie jazdy, zmienianiem trasy jazdy składów w związku z prowadzoną właśnie modernizacją linii kolejowej numer 8.

Dla podróżnych w regionie radomskim istotne jest, co się będzie działo na trasie w najbliższej przyszłości w związku z rozpoczęciem budowy newralgicznych odcinków. Duże prace rozpoczną się jeszcze w tym roku i zakończą pod koniec 2020 roku. Modernizacja odcinka z Radomia do Warki będzie wykonywana przy zmienionej organizacji ruchu pociągów. ©℗

eprasa.pl 85778e405a

REKLAMA

008616905

PILNE: aż 75% mężczyzn w Polsce jest poważnie zagrożonych na skutek problemów z prostatą!

Wskutek przerostu prostaty byłem o krok od kalectwa. Uratował mnie cud!

W grupie ryzyka jest każdy mężczyzna!

Nigdy nie narzekałem na zdrowie. Nawet po 50. nadal czułem się silny i pełen wigoru. Owszem, miałem niewielkie (narastające z czasem) kłopoty z oddawaniem moczu, ale jakoś nie bardzo się tym przejmowałem. Do lekarza poszedłem przypadkowo – od kilku tygodni czułem się osłabiony, szybciej się męczyłem, więc stwierdziłem, że warto się pokazać.

Diagnoza: zaawansowana niewydolność nerek

– To było jak uderzenie kijem w głowę. Nie mogłem uwierzyć w to, co słyszę! Jakim cudem doprowadziłem nerki do takiego stanu?! To przecież niemożliwe! – zastanawia się głośno pan Marek. Jego historia to **prawdziwy dramat**. Od lekarza przypadkiem dowiedział się, że już jakiś czas cierpi na postępującą niewydolność nerek. W ciągu kilku lat powoli przestawały one pełnić swoją funkcję. Zamiast oczyszczać organizm, zatruwały go, zwiększając ryzyko wystąpienia **miażdżycy** i wylądowania na **wózku inwalidzkim**.

– Gdybym wtedy nie podjął szybkich i zdecydowanych działań, dziś pewnie nie byłoby mnie już na tym świecie…

Dolegliwość praktycznie nie dawała o sobie znać. Miałem problemy z oddawaniem moczu, często wydawało mi się, że to przeziębiony pęcherz (ciągle nie mogłem wysikać się do końca), ale w moim wieku, powiedzmy sobie szczerze, to nie było coś dziwnego. Lubię napić się piwa, a wiadomo jak to działa na pęcherz – tłumaczy pan Marek. Oprócz tego w zasadzie nic nie wskazywało na to, że może on mieć jakiś problem ze zdrowiem. Być może właśnie dlatego…

Lekarz popełnił błąd

*– Powiedział mi, że w każdej chwili **nerki mogą wysiąść**, potrzebne będą dializy i mogą powstać warunki do rozwoju miażdżycy! A wtedy, to już wiadomo… koniec! Póki co, zalecił mi więcej ruchu i witaminy.*

Pan Marek nie miał zbyt wiele szczęścia. Trafił na jednego z wielu specjalistów, leczących „na oko". Po trzeciej dobie dyżurowania i dorabiania na prywatnym człowiek ledwo widział na oczy. Niewiele było mu trzeba, by **fatalnie się pomylił**.

*– Rozmawiałem z nim już po wyleczeniu problemu. Przyznał się. Zdradził mi, że nie był przekonany, co mi jest. Działał na czuja, a jego niewiedza niemal doprowadziła mnie do **kalectwa**. Gdybym wtedy nie wziął sprawy w swoje ręce, dziś pewnie byłbym na wózku – **jeśli w ogóle bym żył!***

Nie zamierzałem ślepo ufać komuś takiemu. Wiedziałem już wtedy, co się dzieje z moją prostatą i zdecydowałem się na jedyny rozsądny wybór – atestowany, specjalistyczny preparat o potwierdzonej klinicznie skuteczności – mówi.

To dedykowany mężczyznom środek biostymulujący, który **w trakcie 30-dniowej kuracji:**

- o 78% skuteczniej wpływa na zmniejszanie przerostu prostaty;
- 12-krotnie szybciej udrażnia drogi moczowe;
- o połowę zmniejsza częstotliwość oddawania moczu już po pierwszych 10 dniach;
- wspomaga prawidłową pracę nerek;
- 3 razy skuteczniej przywraca popęd seksualny.

– Już po kilku dniach stosowania czułem różnicę – rozluźnienie, w okolicach pęcherza, brak ucisku i lepsze samopoczucie. Dopiero wtedy zauważyłem, jak mocno mnie to ograniczało! ***Wystarczyło 30 dni kuracji, by radykalnie zmniejszyć przerost prostaty*** *raz na zawsze. Bez operacji, zabiegów i ryzykowania zdrowiem!* ***To jedyne wyjście dla osób walczących z przerostem prostaty.***

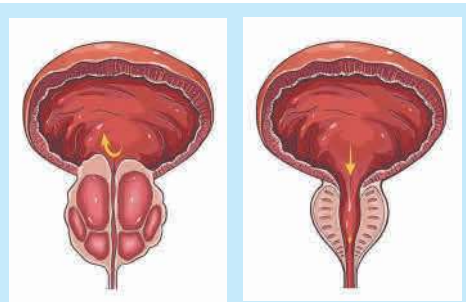

PRZED kuracją | PO kuracji

Ta metoda biostymulująca pozwala w naturalny sposób oddziaływać na zmniejszenie przerostu prostaty. Po lewej gruczoł z przerostem, blokujący odpływ moczu (wysokie ryzyko niewydolności nerek), po prawej gruczoł działający w prawidłowy sposób.

Okiem eksperta

Prof. Wilhelm Schultze: na przerost prostaty cierpi **średnio 75% wszystkich mężczyzn**. Dolegliwość rozwija się w zasadzie niepostrzeżenie, trudno w porę ją wyłapać. Co gorsza, często kończy się błędną diagnozą. Dlatego preparat biostymulujący **powinien być stosowany przez każdego mężczyznę** po 50. roku życia. Nawet profilaktycznie. To nie żarty, a wiadomo, że lepiej zapobiegać niż potem leczyć! Z badań wynika, że **ten preparat ma aż 96% skuteczności w działaniu.** To przepaść w porównaniu do jakichkolwiek innych środków tego typu.

„Groziła mi urosepsa!"

„Jeszcze parę lat temu nie wiedziałem, że coś takiego istnieje. Aż nagle lekarz mówi: urosepsa. Miałem zakażenie całego organizmu, którego przyczyną było zaleganie moczu w pęcherzu. A powód? Przerost prostaty! Szczęście, że trafił się rozsądny lekarz. Polecił preparat biostymulujący – mówił, że to ma 96% skuteczności, no i faktycznie. 30 dni kuracji i uratowałem swoje zdrowie!"

Jan (70 lat), Piotrków Trybunalski

„Od niewiedzy do nieszczęścia"

„O prostacie mówi się wszędzie, ale człowiek jakoś nie wierzy, że to może dotyczyć również jego. Ja też zignorowałem temat. Gdyby nie przypadek, dziś pewnie byłbym schorowanym dziadkiem, zamiast pełnym wigoru facetem. Co tu dużo mówić, ten preparat uratował moją sprawność seksualną – słowo daję, raptem w 2 tygodnie postawił mnie na nogi!"

Zbigniew (56 lat), Terespol

„Mogłem wykitować"

„Boże, jak ja się bałem! Nerki mi zaczęły wysiadać, sikałem co 5 minut, wstawałem w nocy. I jeszcze znikąd ratunku. Lekarz rozkłada ręce, dał jakieś dziadostwo, które nic nie pomogło! Gdyby nie ogłoszenie w gazecie, to zwyczajnie bym wykitował! Chryste Panie, z duszą na ramieniu stosowałem preparat biostymulujący, ale pomogło. Pomogło i się uspokoiło po kilkunastu dniach. A teraz przerost prostaty praktycznie znikł. Dziękuję!"

Andrzej (63 lata), Bydgoszcz

Preparat biostymulujący wprowadzono do Polski na początku tego roku. Technologia produkcji nie jest tania. Ale dzięki specjalnemu dofinansowaniu uczestnictwa w klubie rabatowym ograniczona liczba mężczyzn może skorzystać z niego aż o 70% taniej. Preparat jest dostępny tylko w sprzedaży telefonicznej klubu rabatowego. Liczba opakowań jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.

DOFINANSOWANIE DLA MĘŻCZYZN urodzonych w latach 1920–1969!

REKLAMOWANE W TV

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do 28 listopada 2018 r., przysługuje specjalne dofinansowanie. Otrzymasz wówczas preparat biostymulujący za udział w klubie rabatowym zamiast za ~~323 zł~~, **tylko za 97 zł** (przesyłka GRATIS)!

SUPLEMENT DIETY

Zadzwoń już dziś!

☎ 77 552 53 72

Pon.–pt. 8:00–21:00, sob. i niedz. 9:00–21:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Regulamin: trmsndcndtns-prvtplc.com; Telefon kontaktowy w sprawach zwrotów i reklamacji: 91 443 79 19

eprasa.pl 85778e405a

Zawodnik, Frysztak i Tyczyński wrócili z Rady Miejskiej do urzędu

Radom

Izabela Kozakiewicz
kozakiewicz@echodnia.eu

Konrad Frysztak i Jerzy Zawodnik nadal będą wiceprezydentami Radomia, a Mateusz Tyczyński dyrektorem kancelarii. To oznacza, że musieli zrezygnować z zasiadania w Radzie Miejskiej. Ich miejsca zajmą kolejni kandydaci w okręgach wyborczych.

FOT. TADEUSZ KLOCEK

Od lewej: Radosław Witkowski, prezydent Radomia i jego zastępcy Konrad Frysztak, Karol Semik i Jerzy Zawodnik.

Przypomnijmy Konrad Frysztak, Jerzy Zawodnik i Mateusz Tyczyński wrócili do urzędu na stanowiska, które zajmowali w poprzedniej kadencji. Wszyscy zdobyli też mandaty w radomskiej Radzie Miejskiej w głosowaniu 21 października. Złożyli też ślubowanie podczas sesji inauguracyjnej 19 listopada. Na czas pełnienia obowiązków radnych skorzystali z bezpłatnych urlopów.

Powrót do urzędu

Konrad Frysztak i Mateusz Tyczyński złożyli rezygnację z mandatów radnych w środę 21 listopada. Jerzy Zawodnik podpisał w czwartek pismo o zrzeczeniu się mandatu do miejskiego komisarza wyborczego. Zgodnie z przepisami nie mogą bowiem łączyć pracy w urzędzie ze sprawowaniem funkcji rajcy miejskiego.

„Decyzją prezydenta Radosława Witkowskiego, Konrad Frysztak nadal będzie pełnił funkcję zastępcy prezydenta, a Mateusz Tyczyński pozostanie dyrektorem Kancelarii Prezydenta. Obaj zrzekli się już mandatów radnych Rady Miejskiej i po kilkudniowym bezpłatnym urlopie wrócili do pracy na swoich dotychczasowych stanowiskach" - czytamy w komunikacie biura prasowego Urzędu Miejskiego.

- Dziękuję wszystkim wyborcom, za ogromne wsparcie i zaufanie, którym obdarzyli mnie 21 października - mówi wiceprezydent Konrad Frysztak. - Objąłem mandat z dumą z wyniku wyborów i z pełną odpowiedzialnością za każdy głos. Prezydent Witkowski zaproponował, żebyśmy dalej wspólnie zmieniali miasto z perspektywy Urzędu Miejskiego. Zdecydowałem, że swój program będę realizował, jako wiceprezydent.

Kilka godzin później okazało się, że do Urzędu wraca też Jerzy Zawodnik. - Napisałem pismo do prezydenta o przywrócenie do pracy na tym samym stanowisku, na którym pracowałem do tej pory - mówi Jerzy Zawodnik.

Będą zmiany w Radzie

Rezygnacje z mandatów Konrada Frysztaka, Jerzego Zawodnika i Mateusza Tyczyńskiego oznaczają, że do Rady Miejskiej dołączą nowe osoby.

Ich mandaty obejmą osoby, które w ich okręgach, startując z list Komitetu Wyborczego Wyborców Radosława Witkowskiego Koalicja na Rzecz Zmian, zdobyły najwięcej głosów.

Konrad Frysztak startował z okręgu numer pięć. Jego miejsca w Radzie zajmie Małgorzata Zając. Jerzy Zawodnik zwolni miejsce dla Dawida Ruszczyka. Choć w jego okręgu drugi wynik miał Karol Semik, ale on wciąż jest wiceprezydentem Radomia. Mandat po Mateuszu Tyczyńskim obejmie Jarosław Rabenda.

Małgorzata Zając zasiadała w Radzie Miejskiej poprzedniej kadencji. Pracuje w urzędzie wojewódzkim. Radnym był już także Dawid Ruszczyk. Jarosław Rabenda jest aktorem radomskiego Teatru Powszechnego, w samorządzie debiutuje.

Nowi radni złożą ślubowanie podczas jednej z najbliższych sesji, wcześniej musi być dopełniona procedura związana z ponownym obsadzeniem mandatu.

Jak już pisaliśmy w Radzie Miejskiej jest jeszcze jeden wakat. Mandat złożył bowiem Artur Standowicz startujący z list Prawa i Sprawiedliwości. Standowicz pozostanie z kolei na stanowisku wicewojewody mazowieckiego. Jego miejsce zajmie Tomasz Gogacz, dyrektor radomskiego gimnazjum numer 13.

To nie koniec zmian?

Radną jest też Katarzyna Kalinowska z Nowoczesnej. W jesiennych wyborach startowała z listy Radosława Witkowskiego. Dostała „jedynkę" w trzecim okręgu. Po podpisywaniu umowy koalicyjnej mówiło się o tym, że ma być też jednym z wiceprezydentów. Ale czy tak się stanie i czy będzie więcej zastępców - prezydent nie chce na razie mówić.

- Decyzje o składzie kolegium prezydenckiego zostaną podjęte w najbliższych dniach – zapowiada Janusz Kalinowski z biura prasowego magistratu. ©℗

FOT. MATERIAŁY AMFITEATRU

Radom

W Amfiteatrze monodram według „Konopielki"

Miejski Ośrodek Kultury Amfiteatr, w cyklu „Ars scaenica", prezentuje najlepsze spektakle polskich teatrów amatorskich. W piątek, 23 listopada, obejrzymy nagradzany monodram „Kaziuk Kirelejson" w wykonaniu Jerzego Kałdusia z Lublina. To spektakl na podstawie „Konopielki" Edwarda Redlińskiego, głośnej powieści pokazującej wykrzywiony obraz polskiej wsi z czasów PRL-u. Taplary, wieś odcięta od świata, są tłem dla opowieści bohatera. Gdy do wsi przybywa nauczycielka z miasta, w stabilny świat jej mieszkańców wkracza nowość i postęp. Brawurowo zagrany spektakl warto obejrzeć. Skłania do refleksji nad naturą ludzką. Jerzy Kałduś z Teatru Jednego Aktora z Lublina, to aktor amator, który specjalizuje się w monodramach. Wybrał ten gatunek, bo ma bliski kontakt z widzem. Był wielokrotnie nagradzany za swoje kreacje. Początek spektaklu o godzinie 18 w sali „Pod 13" przy ulicy Parkowej 1. Wstęp 10 złotych, bilety na biletyna.pl i w kasie Amfiteatru.

(BK)

Gmina Grójec

Nocna akcja strażaków w Michałowicach. Brama przygniotła człowieka

Dramatyczne wezwanie usłyszał oficer dyżurny grójeckiej straży pożarnej w czwartek, 22 listopada o godz. 1.50 w nocy. Na jednej z prywatnych posesji w Michałowicach brama miała przygnieść człowieka. Na miejsce wysłano dwa zastępy strażaków, w sumie 7 ratowników. Po przyjeździe na miejsce okazało się, że poszkodowany ma tylko otarcia naskórka i zsiniałą rękę. Ratownicy udzielili mu wsparcia psychicznego i poczekali z nim do przyjazdu karetki. Jak relacjonował, brama przesuwna nie chciała się otworzyć, więc zaczął ją popychać i pociągać. Nagle mechanizm zadziałał i brama przycisnęła mu rękę do słupka. Krzyki mężczyzny zaalarmowały domowników, którzy uwolnili go z potrzasku, wyginając jeden z prętów bramy, jeszcze przed przybyciem strażaków.

Radom

Ćwiczebny pożar w budynku mazowieckiej komendy policji

W środę o godz. 10 doszło do pożaru w budynku Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu. Ogień objął kilka pięter, a z budynku ewakuowano policjantów, pracowników cywilnych oraz interesantów. Taki czarny scenariusz ćwiczeń służb, odpowiedzialnych za bezpieczeństwo przeciwpożarowe. Jak informował zespół prasowy mazowieckiej komendy, podczasa takiej akcji strażacy sprawdzają efektywność rozwiązań w zakresie ochrony przeciwpożarowej oraz zapoznają się z rozkładem pomieszczeń. Strażacy ugasili ćwiczebny ogień i oddymili pomieszczenia. Oczywiście nikomu nic się nie stało.

REKLAMA 038708156

TEATR POWSZECHNY im. Jana Kochanowskiego W RADOMIU

Gerald Sibleyras
Napis
reżyseria Krzysztof Babicki

Zapraszamy:
8-9, 15-16 grudnia,
godz. 16.00
oraz **11** grudnia,
godz. 19.00

W windzie jednej z kamienic pewnego dnia pojawia się obelżywy napis szkalujący nowych lokatorów. Dotknięty do żywego adresat napisu postanawia ustalić, kim jest autor inwektywy. Rozpoczyna się dochodzenie, w trakcie którego miłe i kulturalne sąsiedztwo „na poziomie" pokaże swoją prawdziwą twarz… Ciekawi jesteście Państwo, co to hasło i kto je wyrył na ścianach windy? Zapraszamy na znakomitą czarną komedię „Napis".

tel. 48 384 53 22
SMS 604 566 406
e-mail: bilety@teatr.radom.pl

FOT. P POLICA BUSKO-ZDRÓJ

Gmina Rzeczniów

Podwójne zderzenie na skrzyżowaniu w Pawliczce

W czwatek, 22 listopada o godzinie 9.30 strażacy z Lipska otrzymali zgłoszenie o wypadku drogowym z udziałem dwóch samochodów osobowych w miejscowości Pawliczka Zakręt. To skrzyżowanie drogi powiatowej z ruchliwą drogą wojewódzką. Na miejsce zadysponowano również jednostkę OSP Pawliczka. Dwie osoby odniosły obrażenia i trafiły do szpitala. Strażacy udzielili im kwalifikowanej pierwszej pomocy przedmedycznej.

(MAG)

Radomskie

Powiększają się szeregi stróżów prawa w regionie. Gdzie potem trafią?

W czwartek 45 funkcjonariuszy, w tym 9 kobiet, w obecności swoich najbliższych oraz kierownictwa garnizonu mazowieckiego ślubowało na sztandar Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu. Wkrótce wyjadą na sześciomiesięczne szkolenie. Podczas niego poznają tajniki służby, zdobędą wiedzę teoretyczną i praktyczną z zakresu przepisów prawa i taktyki policyjnej, a także doskonalić swoje umiejętności strzeleckie. Po tym czasie, w ramach adaptacji zawodowej, pełnić będą służby patrolowe, a po odbyciu szkolenia wrócą do jednostek. Do komendy w Białobrzegach i Kozienicach zostanie skierowanych po dwóch policjantów, do Grójca - siedmiu, do Radomia - ośmiu, a trzech zasili szerego Samodzielnego Pododziału Prewencji Policji w Radomiu.

(MAG)

eprasa.pl 85778e405a

Radomianie chwycili za bagnety. Nowy sport robi furorę
Strona 10

Nie jedź za szybko! Jak zmienić polskich kierowców
Strona 14

Anna Wyszkoni mówi o swojej chorobie
Strona 18

relaks

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Aleksander Dobaw swoim słynnym kajaku podczas jednej z wypraw.

Jestem pozytywnym człowiekiem

Słynny podróżnik ma 72 lata i ciągle wiele planów. Opowiedział nam o swoim życiu i niesamowitych przygodach podczas swoich wypraw. Strona 14

eprasa.pl 85778e405a

Piotr Stańczak
piotrek.stanczak@polskapress.pl

Pasje

Radomscy pasjonaci militariów oraz rekonstrukcji historycznych zajmują się zapomnianą sztuką. Chodzi o władanie „białą bronią". W tej dziedzinie Polacy mają tymczasem bardzo bogate tradycje.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Radomska młodzież ćwiczy pchnięcia w korpus. Z prawej instruktor Paweł Łuk-Murawski. Przed II wojną światową tak trenowali choćby ówcześni policjanci.

Radomianie chwycili za bagnety. Młodzież i pasjonaci historii władają „białą bronią"

Szermierka na bagnety, klasyczna szabla wojskowa, floret, władanie szpadą - dla części radomskiej młodzieży to nazewnictwo wcale nie jest obce. Nie brzmi jak opowieści dawnych wojaków zasłyszane wieczorem przy kominku.

Popularny sport

W Radomiu od 2010 roku działa Grupa Rekonstrukcji Historycznej III Okręgu Policji Państwowej, Jej członkowie oprócz prezentacji munduru, wyposażenia i uzbrojenia policyjnego, ćwiczą szermierkę, sport bardzo popularny w służbach mundurowych II Rzeczypospolitej.

- Od czasu wynalezienia bagnetu, co nastąpiło we Francji w połowie siedemnastego wieku, zastanawiano się nad jego wojennym zastosowaniem. Pierwsze traktaty przystosowania tej nowej broni na polu walki, pojawiły się już w pierwszych latach wieku osiemnastego. Przedstawiały one musztrę z bagnetem, chwyty karabinem oraz przyjmowanie postawy bojowej. W miarę rozwijania nowych taktyk wojskowych, rozwijano również taktykę walki na bagnety - przypomina Paweł Łuk-Murawski, dowódca radomskiej grupy rekonstrukcyjnej.

Pierwszy krajowy podręcznik pod tytułem „Nauka podająca sposób bicia się na bagnety" pochodzi z 1827 roku. Regulamin ten obowiązywał żołnierzy ówczesnej armii Królestwa Polskiego. Poświęcony był on w całości tematowi fechtunku tą bronią i jako pierwszy w Europie, zawierał całość zagadnienia od szkolenia podstawowego, po walki dowolne pomiędzy ćwiczącymi.

Pchnięcia, wypady, ciosy kolbą

Od października bieżącego roku do organizacji w Radomiu przystąpili nowi członkowie. Są to: Jakub Karpiński, Daniel Karczewski, Wojciech Kośmiński oraz Jakub Ambrożkiewicz. Na co dzień wszyscy są studentami oraz uczniami radomskich szkół średnich. Zaczęli na początku zajęcia od prostszej formy jaką jest szermierka na bagnety, by później zgłębiać tajniki klasycznej szabli sportowej, czy dość trudnej sztuki władania szpadą lub floretem.

- Do treningu używają specjalnych karabinów szermierczych ze sprężynowym chowanym bagnetem, masek, plastronów czyli kamizelek ochronnych oraz rękawic. Ćwiczone są ruchy bronią, złożenia w odpowiednich postawach, wypady, pchnięcia i ciosy kolbą oraz walki w parach. Jednym z wymogów uczestnictwa w radomskiej grupie odtwarzającej Policję Państwową, jest między innymi znajomość szermierki w konwencji lat trzydziestych ubiegłego wieku - opowiada Paweł Łuk-Murawski.

Karabin szermierczy ważący około trzech kilogramów, swoją masą zbliżony jest do wagi karabinu Mauser, Mosin czy też Mannlicher, a więc broni używanej przez wojsko i policję przedwojennej Polski. Szermierka na bagnety była jednym z podstawowych elementów ówczesnego szkolenia żołnierskiego. W okresie II Rzeczypospolitej rozgrywano w tej dyscyplinie nawet mistrzostwa armii. Ćwiczyli ją na pewno żołnierze 72 Pułku Piechoty stacjonującego w Radomiu i funkcjonariusze radomskiej Komendy Powiatowej Policji Państwowej. Jeszcze po wojnie, w latach pięćdziesiątych a nawet sześćdziesiątych ubiegłego wieku, rozgrywano w tej dyscyplinie sportowe zawody ogólnopolskie.

Jednym z wymogów uczestnictwa w radomskiej grupie, odtwarzającej Policję Państwową jest znajomość szermierki

Na początku to była... zabawa

„Bój na bagnety jest częstym, a niejednokrotnie rozstrzygającym o zwycięstwie przejawem walki. Mimo szerokiego zastosowania w walce z bliska strzału i granatu ręcznego, żołnierz musi być przygotowany na natarcie wręcz i złamanie oporu przeciwnika bagnetem lub walką pierś o pierś" - czytamy w „Instrukcji walki na bagnety" wydanej w 1921 roku, przez Ministerstwo Spraw Wojskowych.

- Z szermierką na bagnety miałem styczność w czasie służby wojskowej. W wolnych chwilach próbowaliśmy walki, starymi karabinami szermierczymi, odnalezionymi na zapleczu magazynku sportowego. Więcej było w tym zabawy niż prawdziwej nauki. Nie dysponowaliśmy wtedy żadnymi materiałami szkoleniowymi. Po wielu latach, podjąłem próbę zorganizowania grupy osób które ćwiczyły by już na poważnie tą dyscyplinę. Oczywiście, aby pokazać całe spektrum tego sportu musimy sprawnie posługiwać się szablą, szpadą a głównie floretem, który jest trudny technicznie i wymaga wielu godzin szkolenia - mówi aspirant Paweł Łuk-Murawski, komendant rekonstruktorów policyjnych i trener grupy szermierczej.

Szermierka jest domeną „granatowych"

Dzięki uprzejmości dyrektor Sylwii Łyżwy, członkowie grupy spotykają się raz w tygodniu, w sali gimnastycznej Publicznej Szkoły Podstawowej numer 28. Szkoła ta jest związana z historią szermierki w Radomiu. Tam w latach 50. ubiegłego wieku działał klub sportowy „Zryw Radom", ćwiczono tam szablę i floret. Ówczesne zajęcia prowadził Paweł Tymirski, trener klasy państwowej. Prowadził on również Klub Sportowy „Budowlani - Radom", gdzie oprócz szabli i floretu, prowadzono treningi w szpadzie.

Szermierze z Radomia od początków lat pięćdziesiątych do połowy sześćdziesiątych, brali udział w wielu regionalnych i ogólnopolskich zwodach, zdobywając liczne nagrody. Jednym z szermierzy był Wojciech Piekarski, ambasador i szef polskiego protokołu dyplomatycznego, czy też Andrzej Mędrzycki, późniejszy znany dziennikarz radomski. Sportowa działalność szermiercza wygasła pod koniec lat sześćdziesiątych po śmierci trenera. Teraz te przedwojenne i powojenne tradycje kontynuują rekonstruktorzy policyjni.

- Bardzo nas cieszy że możemy ćwiczyć w historycznym miejscu i zgłębiać tajniki pięknego sportu. Szermierka wyrabia wytrzymałość, zaciętość i nieustępliwość. Ćwiczy wszystkie partie mięśni ciała oraz zmusza do szybkiego myślenia strategicznego. Ma trochę wspólnego z szachami. Tu również trzeba przewidzieć, przy najmniej trzy ruchy przeciwnika - dodaje Paweł Łuk-Murawski.

Odtwórstwo historyczne, to nie tylko mundur i broń czy inscenizacje. Ostatnio popularny wśród grup rekonstrukcyjnych jest sport, działa już „retro liga piłkarska" do której należą między innymi członkowie Kozienickiego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych. Szermierka jest nadal domeną „granatowych z Radomia", których pokazy były wielokrotnie nagradzane na prestiżowych imprezach rekonstrukcyjnych w kraju. 15 sierpnia tego roku członkowie Grupy z Radomia brali udział w Wielkiej Defiladzie Niepodległości jak przeszła ulicami Warszawy. ©℗

eprasa.pl 85778e405a

REKLAMA

008506560

Wiadomość tylko dla osób mających problemy ze słuchem

Jeśli...
- ✓ masz 40 lat (lub więcej) i zauważasz u siebie ubytki słuchu,
- ✓ jesteś obywatelem Polski,
- ✓ Twój miesięczny dochód (emerytura, pensja, renta) nie przekracza 3500 zł...

Koniecznie przeczytaj ten list, ponieważ przysługuje Ci prawo do udziału w ogólnopolskim programie **odzyskiwania słuchu.** Dzięki niemu tylko w tym roku blisko 11 000 Polaków skorzystało z bezzwrotnego dofinansowania. Wszyscy oni znów odzyskali szansę, by **normalnie słyszeć.**

Prof. Tomasz Kamiński, specjalista ds. problemów ze słuchem i koordynator programu odzyskiwania słuchu

Szanowny Czytelniku,

Nazywam się Tomasz Kamiński i specjalizuję się w problemach układu słuchowego. Zależy mi, żeby ten list przeczytało jak najwięcej osób mających problemy ze słuchem. Mam dla nich **ważną wiadomość.**

Pomagam ludziom **odzyskać słuch** – bez operacji i wszczepiania implantów. I robię to w 60 sekund. To możliwe, ponieważ korzystam z technologii, która pozwala odzyskać **sprawność słuchową.**

Technologia, o której Ci opowiadam, posłużyła do stworzenia **Inteligentnego Wzmacniacza Słuchu** – urządzenia, dzięki któremu każdy może znów słyszeć tak, jak w wieku 25–30 lat!

Odkrywcą tej technologii i współkonstruktorem Inteligentnego Wzmacniacza Słuchu jest prof. Mathieu Deschamps. Oto, jak opisuje on proces odzyskiwania słuchu przez osoby używające jego urządzenia:

„Wraz z moim zespołem odkryliśmy pewne prawidłowości w ludzkim uchu, na które można oddziaływać na poziomie nanokomórkowym. Następnie stworzyliśmy specjalny mikrochip (XV-500), który umożliwia takie oddziaływanie. W rezultacie osoby, które go noszą, słyszą nawet o 264% dokładniej niż wtedy, gdy nosiły aparaty słuchowe".

Prof. Mathieu Deschampsa znam od czasów moich praktyk w USA. Poprosił mnie o pomoc w uruchomieniu jego programu odzyskiwania słuchu w naszym kraju.

Jedną z pierwszych uczestniczek polskiej edycji programu była moja mama. Wytłumaczyłem jej, że Inteligentny Wzmacniacz Słuchu **to nie jest zwykły aparat słuchowy.** Jest o wiele lepszej jakości i nie został stworzony do nabijania kasy prywatnym firmom – **technologia w nim zastosowana jest 6 razy tańsza** od tej zastosowanej w aparatach słuchowych podobnej jakości

Inteligentny Wzmacniacz Słuchu dzięki swym rozmiarom **jest niewidoczny** dla osób postronnych.

5 elastycznych końcówek dousznych w 4 różnych rozmiarach z tworzywa flexiskin, które idealnie dopasowuje się do budowy ucha i przylega do skóry.

W zwykłym aparacie słuchowym musisz ciągle kupować małe, drogie baterie (rocznie to ok. 400 zł!), natomiast Inteligenty Wzmacniacz Słuchu **wystarczy podłączyć do prądu** i naładować.

Ładuje się łatwo i szybko prądem, jak zwykły telefon komórkowy – nie trzeba do niego kupować baterii!

Mama zdecydowała się spróbować. Kiedy ponownie ją odwiedziłem, powtarzała, że **słyszy tak, jak w wieku 30 lat!** Byłem zachwycony, ponieważ jako osoba posiadająca wiedzę na temat schorzeń słuchu mam świadomość, że **80% osób tracących słuch (głównie po 70. roku życia) jest zagrożonych demencją, a nawet chorobą Alzheimera.** Dlatego postanowiłem napisać ten list.

Każdy, kto zgłosił się do programu odzyskiwania słuchu, potrzebował 60 sekund, by zapewnić sobie idealny poziom słyszenia. Tylko tyle trwa ustawienie i włożenie do ucha Inteligentnego Wzmacniacza Słuchu.

Zawsze, gdy trafiała do mnie nowa osoba, najpierw była euforia podczas testowania urządzenia, a potem... krępujące pytanie o jego cenę.

Inteligentny Wzmacniacz Słuchu:
- ✓ może **7-krotnie lepiej** niż zwykłe urządzenie wzmacniające wyczulać ucho na szept i różne dźwięki w tłumie;
- ✓ **nie emituje szumów i pisków;**
- ✓ może „cofać wiek" Twojego słuchu średnio do przedziału **25–35 lat;**
- ✓ pozwala słuchać muzyki, radia, rozmawiać przez telefon.

Markowe urządzenia dorównujące parametrami Inteligentnemu Wzmacniaczowi Słuchu, kosztują od 8 000 do 12 000 zł. Tymczasem Inteligentny Wzmacniacz Słuchu, dzięki optymalizacji produkcji i usunięciu pośredników, jest dostępny cenowo dla wszystkich! Bez dofinansowania za 1987 zł, ale Ty możesz go otrzymać za ułamek tej kwoty za udział w klubie rabatowym!

Teraz chciałbym poruszyć inną kwestię. Być może wciąż jesteś sceptycznie nastawiony. Dlatego daję Ci słowo, że Inteligentny Wzmacniacz Słuchu zapewnia **pełne dopasowanie do kształtu Twojego ucha.** Posiada aż 5 silikonowych nakładek, które można dopasować do każdego ucha. Jest wygodny, nie wypada i nie sprawia bólu przy noszeniu.

Inteligentny Wzmacniacz Słuchu wyróżnia także **brak konieczności kupowania baterii.** Ładuje się go prądem, tak jak telefon komórkowy!

Wracając do ceny... Gdyby Inteligentny Wzmacniacz Słuchu sprzedawany był w sklepach, byłby dostępny za kwotę aż 6 razy wyższą. To właśnie pominięcie sklepów umożliwiło obcięcie kosztów i obniżenie ceny. Dodatkowo teraz jest ono objęte **specjalnym dofinansowaniem,** dzięki któremu otrzymasz Inteligentny Wzmacniacz Słuchu za udział w klubie rabatowym **za jedyne 137 zł** (zamiast za 1987 zł)!

Aby skorzystać z dofinansowania, wystarczy jak najszybciej **zadzwonić** pod numer podany na dole. Pamiętaj, że dofinansowanie przysługuje wyłącznie tym osobom, które zgłoszą się do 28 listopada 2018 roku. Później te pieniądze przepadną. To tak, jakbyś podarł i wyrzucił 1850 zł (naprawdę stać Cię na taki gest?).

Zadzwoń, aby otrzymać Inteligentny Wzmacniacz Słuchu za udział w klubie rabatowym **za jedyne 137 zł.** A już za kilka dni pod Twoimi drzwiami zjawi się kurier z ubezpieczoną paczką. W razie jakichkolwiek pytań zadzwoń, a ja lub inni nasi wykwalifikowani specjaliści z przyjemnością z Tobą porozmawiamy. Działaj, zanim fundusz na dofinansowanie zostanie wyczerpany.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku,

Tomasz Kamiński

Tomasz Kamiński

Zadzwoń już dzisiaj!
tel. 91 443 78 00

Pon.–pt. 8:00–21:00, sob. i niedz. 9:00–21:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

REKLAMOWANE W TV

Regulamin: trmsndcndtns-prvtplc.com; Telefon kontaktowy w sprawach zwrotów i reklamacji: 91 443 79 19

eprasa.pl 85778e405a

Nie pędź za szybko. Jak zmienić umysły polskich kierowców?

Anna Gronczewska
internet@echodnia.eu

Na drodze

800 żyć rocznie. Tyle kosztuje nadmierna prędkość na polskich drogach. Ministerstwo Infrastruktury zapowiedziało: rozpoczynamy jedną z najważniejszych batalii o umysły polskich kierowców.

Zaledwie 200 metrów. Tyle dzieliło Bronisława, mieszkającego pod Piotrkowem Trybunalskim, od domu. Tego tragicznego dnia, kilka lat temu, wracał rowerem z pracy.

Ledwo zdążył zauważyć pędzący z naprzeciwka samochód. Auto poruszało się bardzo szybko. Za szybko.

Mężczyznę przewieziono do szpitala. Kolejne dni spędził nieprzytomny. Lekarze walczyli o jego życie: liczne złamania, obrażenia wewnętrzne, uszkodzenia kręgosłupa.

Bronisław już nigdy nie wrócił do sprawności. - Podwójnie widzę, utykam na lewą nogę - mówi mężczyzna. Jest na rencie.

Batalia o umysły kierowców

Policyjne statystyki nie pozostawiają wątpliwości: nadmierna prędkość jest najczęstszą przyczyną tragedii na polskich drogach.

Według danych Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego z jej powodu co roku dochodzi do ponad siedmiu tysięcy wypadków. Ginie w nich blisko osiemset osób. Kolejne osiem tysięcy zostaje rannych.

Od połowy października w telewizji oglądamy spoty walczące z nadmierną szybkością na drogach. Kampania nosi tytuł „Nie skreślaj życia tak prędko". Jest wspólnym dziełem Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego i Ministerstwa Infrastruktury. - Ta kampania to apel do nas wszystkich: warto poświęcić na dojazd kilka minut więcej, a w zamian zapewnić bezpieczeństwo sobie i innym - mówił podczas jej inauguracji Marek Chodkiewicz, wiceminister infrastruktury. - Rozpoczynamy jedną z najważniejszych batalii o umysły polskich kierowców: akcję „Nie skreślaj życia tak prędko" - zapowiedział.

Wow, jadę 297 na godzinę!

Tego spotu raczej nie oglądał (w każdym razie nie ze zrozumieniem) 36-letni kierowca z Bełchatowa. Na obwodnicy tego miasta rozpędził swojego mercedesa do 297 kilometrów na godzinę.

Widocznie był z tego dumny, bo swój „wyczyn" nagrał i wrzucił później do internetu. Pewnie nie przewidział, że jeden z internautów prześle film policji w Bełchatowie.

Funkcjonariusze szybko ustalili dane kierowcy. 36-latek stanął przed sądem. Chociaż utrzymywał, że to nie on siedział za kierownicą, sąd wymierzył mu pięć tysięcy złotych grzywny. Mężczyzna musi też na trzy miesiące pożegnać się z prawem jazdy. To maksymalna kara, jaką za taki czyn przewiduje kodeks wykroczeń.

Mieszkaniec Bełchatowa rozpędził swojego mercedesa do 297 km/godz. Potem wrzucił film do sieci. Niech podziwiają!

10 kilometrów ma znaczenie

Aspirant Marzanna Boratyńska z drogówki zwraca uwagę, że szczególnie niebezpieczna jest brawura w miejscach, gdzie przez jezdnię przechodzą piesi: - Kierowcy, którzy potrącili pieszych, często tłumaczą później, że widzieli tę osobę, ale zwyczajnie nie zdążyli wyhamować - tłumaczy policjantka. - Lepiej wyjechać z domu pięć minut wcześniej, niż umrzeć za wcześnie. A znaczenie ma każde 10 kilometrów na godzinę - mówi policjantka.

Przekonał się o tym sprawca głośnego wypadku z zeszłego roku, który śmiertelnie potrącił znanego krakowskiego neurobiologa profesora Jerzego Vetulaniego. Kierowca - zdaniem biegłych - poruszał się z prędkością tylko kilkanaście kilometrów wyższą niż dozwolona.

To „tylko" wystarczyło jednak, żeby obrażenia naukowca okazały się śmiertelne.

Mimo że biegli wskazali również na nieprawidłowe zachowanie ofiary, kierowca został skazany na rok więzienia w zawieszeniu na dwa lata i 10 tysięcy złotych zadośćuczynienia dla rodziny. O fali krytyki i hejtu ze strony sympatyków naukowca nie mówiąc.

Kierownica jak broń

Są i tacy, którzy z opinią, że to nadmierna prędkość zabija, nie do końca się zgadzają.

Maciej Wisławski, pilot kierowców rajdowych (z Krzysztofem Hołowczycem zdobył Mistrzostwo Europy), twierdzi, że ludzi nie zabija szybkość, ale głupota, brak wyobraźni i umiejętności.

- Prawo jazdy jest jak pozwolenie na broń - tłumaczy Wisławski. - Ludzie, siadając za kierownicą, dostają do rąk maszynę ważącą tonę lub półtorej. A bywa, że nie mają pojęcia, jak się nią posługiwać.

Wyliczenia ekspertów skłaniają jednak do refleksji:

Uderzając w słup, drzewo, murek czy inną „sztywną przeszkodę" przy prędkości 30 km/godz., efekt możemy porównać do tego, jakbyśmy spadli z samochodem z pierwszego piętra.

Przy prędkości 50 kilometrów na godzinę - z trzeciego.

Przy 130 kilometrów na godzinę - z 26 piętra.

Wrażenie nieśmiertelności

Najczęstszymi sprawcami wypadków są kierowcy bardzo młodzi (do 25. roku życia) i ci starsi (po 65. roku życia, u których refleks, a często i wzrok są już słabsze).

Młodzi kierowcy, zdaniem ekspertów, mogliby jeździć ostrożniej, gdyby porządniej się ich kształciło. Tymczasem na kursach prawie nie ma nauki jazdy w terenie niezabudowanym. Potem wychodzi to na szosie: młodzi kierowcy nie biorą pod uwagę stanu dróg i zagrożeń. - Chcą udowodnić, że świetnie sobie radzą - tłumaczą eksperci. - Mają wysokie mniemanie o swoich umiejętnościach i przekonanie o nieśmiertelności.

Policjanci widzą jeszcze inne pułapki. Współczesne samochody są coraz wygodniejsze, szybsze i bezpieczniejsze. Ale jednocześnie usypiają czujność kierowców, którzy jadą 120 km/godz. i nawet nie czują tej prędkości. Budzą się dopiero w szpitalu (jak mają pecha) albo gdy zatrzyma ich policja (w wersji bardziej optymistycznej).

Adrenalina

Paweł jest emerytowanym policjantem, który pracował w zespole wypadkowym. Był jednym z pierwszych, którzy przyjeżdżają na miejsce tragedii. Widział na drodze wiele nieszczęść spowodowanych prędkością.

Pamięta na przykład, jak przed laty w Łodzi rozpędzony ford wjechał na czerwonym świetle w bok małego fiata, który prawidłowo pokonywał skrzyżowanie.

- Uderzenie było tak potężne, że kierowca i pasażerowie powypadali z malucha - wspomina. - Świadkowie myśleli, że to worki z kartoflami. Kierowca fiacika był w agonalnym stanie. Żebra przebiły mu płuca.

Psychologowie twierdzą, że jeździmy szybko, bo szybko żyjemy. Ale nie tylko dlatego. Skłonność do brawury na drodze jest też związana z temperamentem. Niektórzy z nas po prostu potrzebują więcej bodźców i więcej adrenaliny, by dobrze się czuć.

Na szczęście szybka jazda nie jest jedynym sposobem, w jaki możemy sobie jej dostarczyć.

©℗

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Policyjne statystyki nie pozostawiają wątpliwości: nadmierna prędkość jest główną przyczyną wypadków na polskich drogach

eprasa.pl 85778e405a

REKLAMA
028666707

Czy można płacić kartą?

Agnieszka
weterynarz, chciałaby zdrowia dla wszystkich zwierząt i wygody dla klientów, ale bez terminala rozkłada ręce

Wreszcie powiedz **TAK** i zyskaj zadowolonych klientów!

Teraz możesz mieć terminal płatniczy za darmo[1]

przez **18 miesięcy.**

Konto Przekorzystne Biznes za darmo po spełnieniu jednego z warunków[2].

Promocja[3] – zyskaj **100 zł** za podpisanie umowy o terminal i **100 zł** za pierwszy przelew do ZUS.

Bank Pekao
Docenisz różnicę

mastercard

[1] Oferta jest skierowana do klientów, którzy w ciągu ostatnich 12 miesięcy nie przyjmowali płatności kartami płatniczymi.
[2] Wystarczy, że w każdym miesiącu zostanie spełniony jeden z warunków: wpływy na rachunki klienta min. 2000 zł (z wyłączeniem wpływów z tytułu rozliczenia depozytów terminowych lub udzielonych kredytów i pożyczek oraz przelewów między rachunkami klienta w banku), przelew z rachunku do ZUS lub US, wpływ na rachunek z terminala wydanego przez bank, transakcja wymiany walut w banku, opłacenie raty leasingu w Pekao Leasing.
[3] Szczegółowe warunki promocji dostępne w regulaminach promocji na stronie: www.pekao.com.pl/konto-terminal. Promocja trwa do 31 marca 2019 r.
Materiał nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego.
Bank Polska Kasa Opieki Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie, ul. Grzybowska 53/57, 00-950 Warszawa, wpisany do rejestru przedsiębiorców w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, KRS: 0000014843, NIP: 526-00-06-841, REGON: 000010205, wysokość kapitału zakładowego i kapitału wpłaconego: 262 470 034 zł.

eprasa.pl 85778e405a

Aleksander Doba: -Jestem pozytywnym i fajnym człowiekiem

Iwona Rojek
rojek@echodnia.eu

Ludzie

Aleksander Doba ma 72 lata - polski podróżnik, kajakarz. Zdobył tytuł „Podróżnika Roku 2015". National Geographic. Jako pierwszy człowiek w historii samotnie przepłynął kajakiem Ocean Atlantycki z kontynentu na kontynent ,z Afryki do Ameryki Południowej wyłącznie dzięki sile mięśni. Opłynął też kajakiem Morze Bałtyckie i Bajkał.

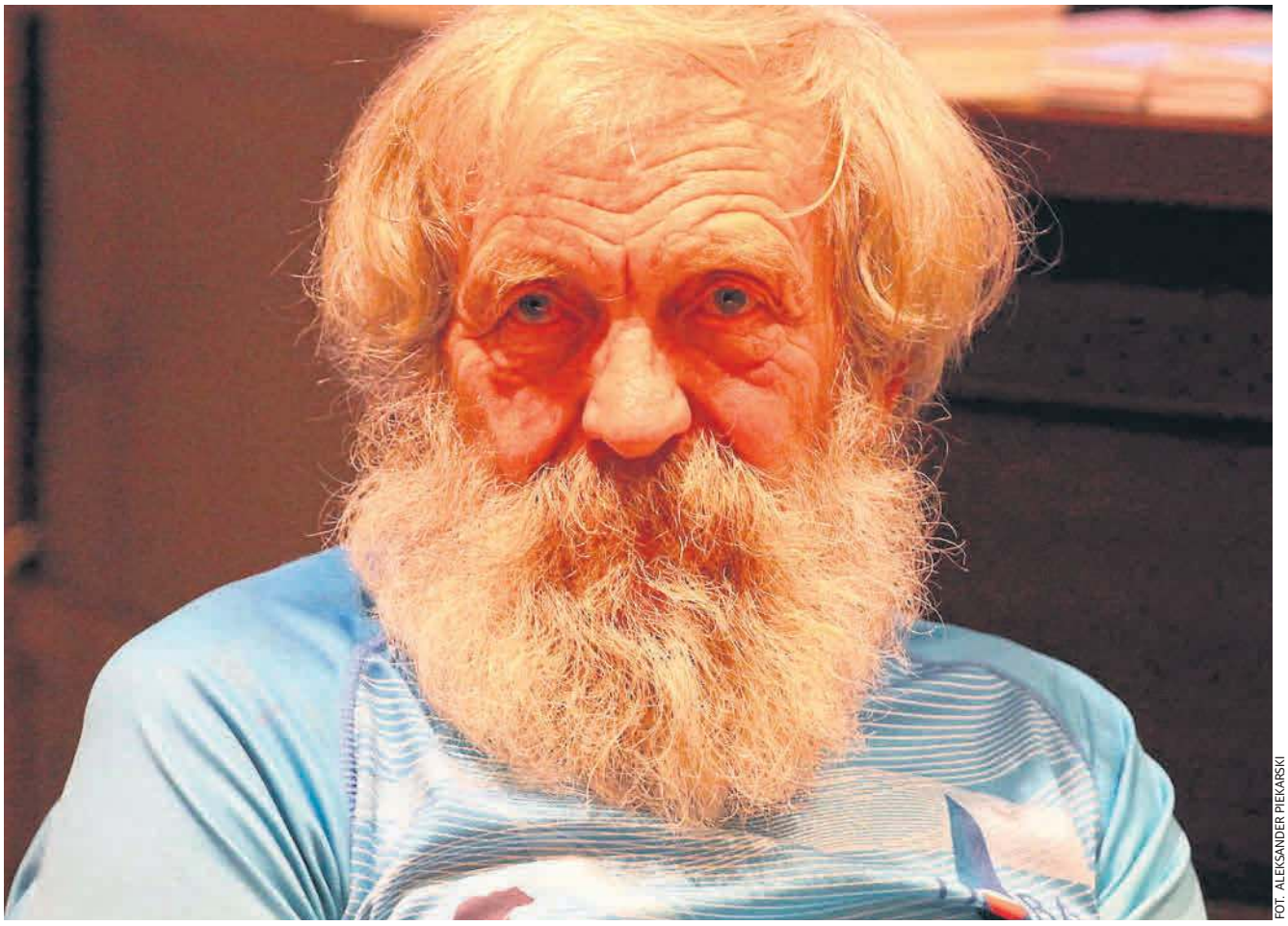

FOT. ALEKSANDER PIEKARSKI

Aleksander Doba

Po tylu sportowych sukcesach czuje się Pan ambasadorem Polski

Może to zabrzmi nieskromnie, ale czuję się. Wynika to nie tylko z tego, że podczas ostatniej wyprawy, kiedy opływałem kajakiem Ocean Atlantycki miałem przypiętą biało czerwona flagę, którą zresztą podarowałem Muzeum Narodowemu w Kielcach, ale również i z tej przyczyny, że w każdym kraju byłem przyjmowany serdecznie, jako ktoś reprezentujący dobrze Polskę. Gratulowano mi, pytano o przygotowania do wypraw, o to jak się odżywiam, czy czuję się szczęśliwy, czego jeszcze zamierzam dokonać. To, że stałem się cenionym obywatelem skłoniło mnie do zapoznania się z całą historią Polski i dowiedziałem się o wielu innych znanym Polakach, o których nie miałem zbyt dużej wiedzy.

No właśnie i co wpłynęło na to, że mógł Pan, nazwijmy to w wieku senioralnym dokonać takiego wyczynu?

Myślę, że cale moje życie. Przede wszystkim mocna psychika i wiara w to, że mi się uda. Taką pewność siebie dali mi rodzice, a zwłaszcza ojciec, który zawsze zachęcał mnie do podejmowania nowych wyzwań. Czułem się kochanym dzieckiem, któremu się ufa którego glos się liczy. O tym zaufaniu świadczy to, że rodzice pozwolili mi, gdy miałem 15 lat pojechać rowerem ze Swarzędza, w którym się urodziłem nad polskie morze. Wyprawa trwała miesiąc, wtedy nie było telefonów komórkowych. Wszystko się udało, wróciłem zdrowy i cały.

Sport zawsze zajmował Panu dużo czasu ?

Przyznam, że tak. W swoim życiu uprawiałem turystykę górską i nizinną, żeglarstwo, skoki ze spadochronu, bieganie. Zawsze stawiałem sobie coraz trudniejsze cele. Każdego dnia podnosiłem poprzeczkę, eksperymentowałem na swoim organizmie. Jak jednego dnia przepłynąłem 80 kilometrów, to kolejnego 90. Czułem, że sport daje mi siłę, poprawia kondycję. Z drugiej strony świat dawniej był dużo bezpieczniejszy i spokojniejszy, niż teraz. Obecnie trzeba dużo bardziej myśleć o tym gdzie można się udać, żeby nie wpaść w tarapaty i nie stracić życia.

Od samej młodości kusiło Pana, żeby wypływać na szerokie wody?

Przez te wszystkie lata poznałem bardzo dobrze chmury, wiatry, sztormy. Wiem, że kiedy pojawia się chmury stożkowe trzeba uciekać.

O tak. Na początku wypływałem nielegalnie rzekami na Bałtyk. Kiedy przyłapywała mnie straż graniczna udawałem, że nie wiem gdzie jestem. To już morze - dziwiłem się. A patrolujący na to: nawet nie wiemy jak Pana ukarać. A ja w odpowiedzi: jak nie wiecie to dziękuje i odpływałem.

Ale nie skoncentrował się Pan w życiu na uprawianiu dyscyplin sportowych, tylko skończył dobre studia, które pozwoliły Panu w miarę stabilnie żyć?

Tak w głowie miałem jakoś dobrze poukładane, skończyłem kierunek budowa maszyn na Politechnice Poznańskiej i przez wiele lat pracowałem w Policach. Myślę, że potem ta zdobyta wiedza przydała mi się do zaprojektowania kajaka, który mogłem przepłynąć Ocean. Zwykłym nie dałbym rady.

Rodzina bała się o Pana, gdy Pan znikał na wiele miesięcy?

No pewnie. Żona nieraz drżała, gdy nie było ze mną kontaktu, albo nie docierałam na umówiony czas. Tak było podczas ostatniej wyprawy, podczas której, mimo, że miałem dwa telefony najlepszych na świecie firm, to straciłem z bliskimi kontakt na półtora miesiąca. Przez tę akcję alarmową, którą wtedy podniesiono stałem się jeszcze bardziej znany. A wracając do rodziny, to ulżyło mi, gdy żona zrobiła prawo jazdy i nie musiała być ode mnie tak bardzo zależna i denerwować się, gdy nie stawiałem się na czas.

Podobno omal nie dostała zawału, gdy istniało prawdopodobieństwo, że nie dotrze Pan na ślub jednego z synów?

Mam tylko dwóch synów, którym przekazałem miłość do sportu i żeglowania, nie mogłem mu tego zrobić. Udało mi się opłynąć Bajkał, wsiąść w kolej transsyberyjską i dojechać przed samym ślubem. Wszyscy odetchnęli jak mnie zobaczyli na horyzoncie. Chociaż pamiętam, że podczas tej wyprawy też nie brakowało niebezpiecznych momentów. Zerwały się tak silne wiatry, że miejscowi ludzie ostrzegali mnie, że jak chcę stracić życie, to mogę płynąć dalej na północ. Posłuchałem ich i zawróciłem.

Jest Pan obecnie najbardziej rozchwytywanym podróżnikiem z tytułem Podróżnik Roku 2015, przyznanym przez magazyn National Geographic, o co ludzie Pana najczęściej pytają podczas spotkań, na których Pan gości?

Najczęściej o to jak można kajakiem przepłynąć Ocean, co w takich podróżach jadam, czy udaje mi się wtedy sypiać i o wszystkie ryzykowne przejścia na granicy utraty życia. Zdziwienie są jak mówię im, że korzystam ze znakomitej żywności jonofolizywanej produkowanej w firmie w podkieleckich Daleszycach i, że płynąłem specjalnym kajakiem zaprojektowanym przez siebie samego. Ważył 400 kilogramów, a z zaopatrzeniem 700 kilogramów.

Ostatnie przejścia, kiedy po starcie w Nowym Jorku w 2016 roku fale wyrzuciły Pana z powrotem na brzeg i uszkodziły kajak nie zraziły Pana do wypraw?

To, że po roku wróciłem i znów niefortunnie się zaczęło, bo wiatry spychały mnie na skały, a mimo tego zakończyłem podróż świadczy o tym, że jestem chyba silnym facetem. Trudnych przejść było mnóstwo, zdarzył się sztorm, który sprawił, że musiałem ukryć się w porcie w New Jersey, ster od kajaka został bardzo poważnie uszkodzony, walczyłem z prądami pływowymi i wszystko przetrwałem.

Po co Pan to robi dla sławy, dla sprawdzenia siebie?

W czasie wyprawy przez Atlantyk, trwającej sto sześćdziesiąt dni, natrafiłem na osiem silnych sztormów. Ale korzyści były takie, że kiedy wody były uciszone mogłem odczuć niezwykły spokój i dobrze poznać samego siebie. Oceniam siebie, jako pozytywnego i radosnego człowieka. żyjemy w nerwowych czasach, płynięcie kajakiem obserwowanie fauny i flory przynosi wielki spokój. Miałem wielu kolegów, którzy zginęli w Trójkącie Bermudzkim. Przez te wszystkie lata poznałem bardzo dobrze chmury, wiatry, sztormy. Wiem, że kiedy pojawia się chmury stożkowe trzeba uciekać. Z naturą człowiek nie wygra. ©℗

CV

ALEKSANDER DOBA

Urodził się 9 września 1946 roku w Swarzędzu. Najsłynniejszy polski podróżnik, rozsławiony na całym świecie kajakarz i odkrywca. Ukończył Politechnikę Poznańską. Przez lata pracował w Zakładach Chemicznych w Policach, Doba próbował swoich sił w lotach szybowcowych, uzyskując drugą klasę wyszkolenia, a także oddał 14 skoków spadochronowych. Biorąc udział w wyprawach i wyścigach kolarskich, zdobył złotą odznakę turystyki kolarskiej. Jego wielką miłością, której oddaje się bez reszty, jest kajakarstwo i żeglarstwo. To te dyscypliny rozsławiły go na całym globie. Żona Doby ma na imię Gabriela i jest dyrektorem Ośrodka Pomocy Rodzinie w Policach. Mówi, że każda wyprawa męża to u niej dodatkowe siwe włosy. Mają dwóch synów i dwie wnuczki.

eprasa.pl 85778e405a

REKLAMA

038699031

MEDYCZNE DONOSY ZE ŚWIATA

Aptekarze pod wrażeniem szybkości i skuteczności działania tej wcześniej niedostępnej tabletki na problemy z prostatą i erekcją!

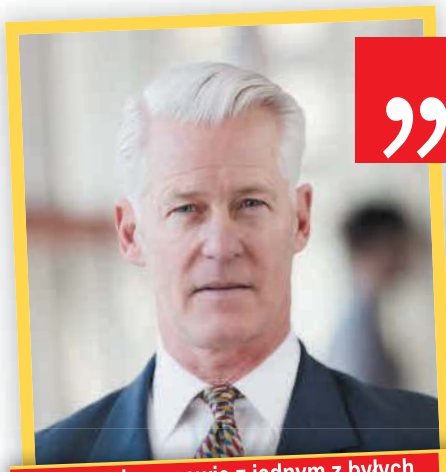

W szczerej rozmowie z jednym z byłych właścicieli największej sieci aptek – Włodzimierzem Kucem.

***Wstajesz w nocy, by oddawać kilka kropel moczu? Jego strumień jest mały i przerywany, a podczas jego wydalania towarzyszy Ci ból i uczucie nie w pełni opróżnionego pęcherza?** Jeśli tak, jest to wyraźny sygnał, że najprawdopodobniej cierpisz na przerost gruczołu krokowego. Niestety, ale bagatelizowanie tego problemu doprowadziło już do śmierci niejednego mężczyzny.*

Od 3 lat amerykański rynek oferuje nam preparat tak samo skuteczny, jak zabieg operacyjny usunięcia przerośniętej tkanki prostaty czy rozszerzenia cewki moczowej.

Prof. Howard, twórca i ceniony amerykański urolog: *Dzięki nanokomórkom i trudno dostępnym naturalnym składnikom, możliwe jest opóźnienie podziału telomerów. W związku z tym, naturalny proces starzenia się układu wydalniczego przebiega 8x wolniej.* ***Nie potrzeba operacji, zastrzyków i mnóstwa pieniędzy na ryzykowne i niepewne metody, które dają jedynie chwilowe efekty.*** *Organizm wraca do formy, pracując na max. obrotach,* ***automatycznie likwidując problemy związane z naszą prostatą.*** *Ogromną zaletą biostymulacyjnego praparatu jest jego nowatorska formuła. Dzięki wysokiej wchłanialności regeneruje układ moczowy już na poziomie wewnątrztkankowym. Regularne stosowanie preparatu pozwala na:*

po 30-45 tab.

✔ usunięcie niebezpiecznych stanów zapalnych oraz obrzęków ✔ odzyskanie samokontroli nad własnym pęcherzem oraz pozbycie się lęku przed problemem nietrzymania moczu

45-60 tabletek

✔ rozluźnienie światła cewki moczowej o 35-40% względem stanu początkowego ✔ swobodne oddawanie moczu bez konieczności czekania na spłynięcie uryny ✔ pozbycie się bólu podczas jej wydalania ✔ aż 4-krotne zmniejszenie częstotliwości oddawania moczu ✔ całkowite wyeliminowanie konieczności nocnych wizyt w toalecie

60+ tabletek

✔ wyzwolenie w komórkach macierzystych procesów samoregeneracji przerośniętej tkanki, zmniejszając rozmiar gruczołu krokowego nawet 3/4 – krotnie w stosunku do stanu wyjściowego, za sprawą silnie działających, wyłącznie naturalnych składników aktywnych preparatu ✔ zablokowanie mechanizmów prowadzących do ponownego rozrostu prostaty

…Niestety, w naszym kraju zachłanność skorumpowanych urzędników ma pierwszeństwo nad zdrowiem zwykłych ludzi!

Co dzieje się w Polsce?

Biostymulacyjny preparat prof. Howarda wciąż nie jest sprzedawany w polskich aptekach i najprawdopodobniej nie będzie. Nawet pomimo faktu, że **pomyślnie przeszedł on przez amerykańskie badania kliniczne w Medical Boyle Millners otrzymując wszystkie niezbędne certyfikaty.**

Dlaczego tak się dzieje? Przepytaliśmy jednego z byłych właścicieli dużej sieci polskich aptek – Włodzimierza Kuca.

To, co usłyszeliśmy, było wstrząsające!

W jaki sposób skomentuje Pan fakt, że produkt, który jest tak ceniony i znany na świecie, dotąd nie jest sprzedawany w polskich aptekach? Wie pan o tym?

Tak, wiem. Sprzedawaliśmy go przez około miesiąc, ale potem usunęliśmy go z półek, gdyż jego sprzedaż stała się nieopłacana. Podejrzewam, że podobnie stało się też w innych placówkach. Apteki to firmy, które podobnie jak wszystkie sklepy, chcą zmaksymalizować zyski. Mamy listę leków, które musimy mieć na stanie (rząd narzuca takie listy), ale tego prof. Howarda na niej nie ma.

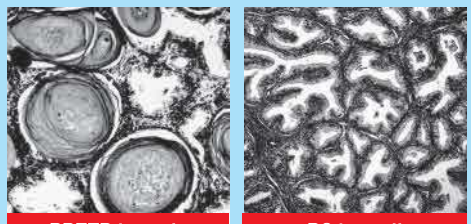

PRZED kuracją | PO kuracji

Metoda biostymulacyjna prof. Howarda pozwala w naturalny sposób oddziaływać na zmniejszenie przerostu prostaty. Po lewej gruczoł z przerostem, blokujący odpływ moczu (ryzyko niewydolności nerek), po prawej gruczoł działający prawidłowo.

Czyli nie przyniósł dostatecznie dużej sprzedaży?

Raczej na odwrót i tu jest problem. Sprzedaż była ogromna pomimo wysokiej marży. Widzisz, podobne preparaty, produkowane przez ogromne koncerny farmaceutyczne przynoszą więcej zysku, natomiast ten amerykański biostymulant całkowicie eliminuje problemy związane z chorą prostatą i innymi dysfunkcjami układu moczowego. Sam w to wszystko nie wierzyłem, dopóki nie zobaczyłem tego na własne oczy.

Żona przez długi czas faszerowała tatę syntetycznymi preparatami, a ja od początku byłem temu przeciwny. Kiedy na naszych półkach pojawił się ten amerykański preparat, dałem go Ojcu na spróbowanie. **Zaledwie 9 tygodni później tato nie miał już żadnych problemów z oddawaniem moczu czy nocnym wstawaniem – choć ma już prawie 80 lat.** Po zażyciu tego biostymulanta mężczyźni zapominają kim są urolodzy, niebiezpieczne operacje czy farmaceutyczne mafie. Już tego wszystkiego po prostu nie potrzebują. W rezultacie apteki (i nie tylko one) ponoszą straty, tracąc przy tym zbyt dużo pieniędzy. Po co sprzedawać coś, co nie przynosi zysków? Cóż, być może z moralnego punktu widzenia nie jest to zbyt dobre, ale to po prostu biznes.

Rzeczywiście…

Dlaczego więc nie sprzedawać czegoś, co pomaga, ale bardzo powoli, albo wcale nie poprawia sytuacji, a czasami jeszcze ją pogarsza? Ludzie będą nadal do Ciebie wracać... To oburzające. Niestety, taka sytuacja jest typowa. Nie znajdziemy zarówno tego, jak i innych podobnych preparatów w polskich aptekach i prywatnych gabinetach urologicznych. Nie dlatego, że są złe, a dlatego bo są zbyt dobre! Jakkolwiek dziwnie to może brzmieć, nic nie można z tym zrobić – prawa są po stronie aptekarzy, koncernów farmaceutycznych i korupcji.

Poprosiliśmy Jeff'a Millnera, właściciela ośrodka medycznego, który badał i certyfikował preparat prof. Howarda o komentarz na ten temat.

„Rzeczywiście, ogromne koncerny farmaceutyczne nami manipulują. Za pomocą TV opowiadają o niepowtarzalności swoich preparatów, które w rzeczywistości są bezużyteczne. Żyjemy w przekonaniu, że skoro już są pokazywane w TV, to przecież działają! W efekcie **naszpikowane chemią farmaceutyki tylko osłabiają naszą naturalną odporność gruczołu**, a gdy już pomagają to zazwyczaj tylko na chwilę…

Zanim trafimy na stół operacyjny, musi minąć trochę czasu, a na prywatne leczenie mało kogo dzisiaj stać. Czekając, ryzykujemy nie tylko pogorszenie stanu zdrowia, ale i nierzadko swoje życie. Rak prostaty, niesprawność seksualna, brak snu czy ból, z pewnością nigdy nie będą dla żadnego z Panów niczym pożądanym.

A co może Pan powiedzieć na temat konkretnie tego praparatu?

Pod koniec 2014 roku na międzynarodowej konferencji medycznej, naukowcy z całego świata przedstawili publicznie bezoperacyjny produkt przywracający wielkość prostaty do normy – biostymulant Howarda. Postanowiliśmy osobiście go przetestować w moim ośrodku medycznym w Pensylwanii. **Wybraliśmy ponad 600 wolontariuszy między 40, a 90 rokiem życia, mających lekarsko stwierdzone różne stadium przerostu prostaty i inne dysfunkcje układu moczowego (patrz ramka przed i po).**

„Nocowałem w toalecie"

Kolacje starałem się jeść o 19, wypijając przy tym szklankę herbaty, a pomimo tego byłem zmuszony budzić się w nocy nawet 2x, by oddać mocz. Minęło 30 dni z biostymulacyjnymi tabletkami. Parcie na cewkę się zmniejszyło. W toalecie za dnia jestem coraz rzadszym gościem, a by wstać w nocy, muszę wypić cysternę wody. Dziś jak nikt rozumiem, dlaczego tak ciężko było zdobyć ten preparat!

Ryszard G. (72l.) z Kalisza

„Poczułem pieczenie i ból, przeraziłem się"

Strumień podczas oddawania moczu był coraz słabszy i przerywany. Skierowano mnie na zabieg w 2019 r., ale jak tu czekać skoro tak dalej nie da się żyć! Lekarz polecił mi kurację Howarda – mówił, że ma 96% skuteczności, no i faktycznie. Pieczenia i bólu nie czuje, strumień uryny jest pełen, jakbym cofnął się kilka lat wstecz. Jeśli tak dalej pójdzie, może nawet ucieknę spod skalpela...

Krzysztof R. (54 l.) z Wałbrzycha

Także w Polsce, jako jedni z pierwszych, o efektach działania preparatu przekonać się mogli Pan Krzysztof i Ryszard. **(patrz ramki)**

Pragnie Pan coś dodać w ramach podsumowania?

Jedyne co mogę dodać, to to, że byłem bardzo zaskoczony, gdy dowiedziałem się o aktualnej sytuacji w aptekach. Nie mogłem zlekceważyć tego problemu! Dzięki swoim kontaktom udało mi się sprowadzić ten preparat z niemieckiego rynku bezpośrednio do Polski. Uzgodniłem z ich producentem, że aby ograniczyć koszty zakupu i zwiększyć dostępność, ominiemy dodatkowych pośredników i pozwolimy każdemu facetowi w tym kraju kupić ten preparat aż **72% taniej, płacąc dopiero przy odbiorze paczki**. Niestety, ale dystrybutorzy wyrazili zgodę na odstąpienie tylko małej partii preparatu, ponieważ sukces i zapotrzebowanie na produkt przerosło ich oczekiwania. Warto więc się pospieszyć, ponieważ liczba opakowań jest ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

REFUNDACJA DLA MĘŻCZYZN urodzonych w latach 1920–1982!

TYLKO do 26 listopada 72% taniej!

Pierwszym 220 osobom, które zadzwonią do 26 listopada 2018 r. przysługuje **specjalna refundacja!**

Otrzymasz wówczas biostymulacyjny preparat prof. Howarda na prostatę
zamiast za ~~323zł~~ 87zł (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 56 300 31 91

Pon. - pt.: 8:00-20:00, sob. i niedz. 9:00-18:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

eprasa.pl 85778e405a

Materiał informacyjny Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie

008728883

Mazowsze. serce Polski

Nie daj się zatruć

Przyszła jesień, a z nią konieczność ogrzewania domów. Od lat o tej porze rośnie poziom zanieczyszczenia powietrza, głównie w miastach. Zapytaliśmy ekspertów, co zrobić, by chronić płuca.

Nawet jeśli nie planujemy w najbliższym czasie kupna domku w zacisznym miejscu pod lasem, możemy sporo zrobić, by zadbać o swoje zdrowie w sezonie grzewczym. Nowe możliwości stworzyło nam prawo wprowadzone przez Samorząd Województwa Mazowieckiego[1]. Jak postępować, by zachować zdrowe drogi oddechowe? Ideą uchwały antysmogowej było zmniejszenie liczby trujących pieców. – Przede wszystkim o to chodzi. Im mniej źródeł zanieczyszczających powietrze, tym zdrowsze warunki dla oddychania – przekonuje dr n. med. **Grzegorz Krasowski,** wicedyrektor ds. medycznych Mazowieckiego Centrum Leczenia Chorób Płuc i Gruźlicy w Otwocku. Jak uzyskać taki efekt?

1 Sprawdźmy jakość powietrza

Trudno zachować zdrowie bez aktywności fizycznej. Nawet zimą najzdrowszy jest ruch na świeżym powietrzu. Tylko właśnie – jakie ono jest? Warto sprawdzić. Bieżące dane podają zawsze Główny Inspektorat Ochrony Środowiska (najlepiej sprawdzić je w internecie: powietrze.gios.gov.pl) oraz lokalne media. To dobra informacja, ale nie zawsze dotyczy naszej najbliższej okolicy.

– Najtańsze wiarygodne czujniki to koszt około 250 zł. W granicach 2000 zł można już bez trudu kupić stację kontroli powietrza, która sprawdzi poziom pyłów zawieszonych PM 2.5, PM 10 czy stężenie dwutlenku węgla – tłumaczy **Paweł Kruczek,** który zadbał o zamontowanie takiego urządzenia koło szkoły w warszawskim Wilanowie. – Skrzyknęliśmy sąsiadów, zrobiliśmy zrzutkę i teraz wiemy, czy puścić dzieciaki na podwórko albo czy prosić nauczyciela wf o rezygnację z zajęć na dworze – dodaje.

W dni, w które wysokość zanieczyszczeń przekracza poziom umiarkowany, dobrze jest powstrzymać się od aktywności na dworze, dużych wysiłków i szczelnie zamknąć okna. Dotyczy to nie tylko najmłodszych, ale też osób starszych, a także cierpiących na choroby układu krążenia lub oddychania.

2 Kupujmy lepszy opał

Uchwała antysmogowa na Mazowszu zakazuje palenia w piecu najgorszym paliwem. Niestety, wbrew obietnicom rządu, nie zniknęło ono z naszych sklepów.

– Zadbano raczej o interes lobby węglowego, a nie o nasze płuca. Projekt nowego rozporządzenia dopuszcza aż 94 proc. paliw dostępnych do tej pory na rynku – tłumaczy **Piotr Siergiej,** mazowiecki działacz Polskiego Alarmu Smogowego. – Problemem jest to, że nie wszyscy wiedzą o prawie uchwalonym przez sejmik. Na szczęście przepisy zobowiązują sprzedawców do dokładnego opisywania, co zawiera dany worek. Pamiętajmy, że choć wolno nimi handlować, to nam nie wolno używać zbyt drobno uziarnionego węgla czy flotokoncentratów. Informujmy też o tym sąsiadów, dla własnego zdrowia. Pamiętajmy również, że straż miejska może karać za używanie niewłaściwego opału, więc zachowujmy paragony z czytelną informacją, co wkładamy do pieca – przypomina ekolog.

Fot. pixabay.com (3)

3 Straż miejska na ratunek

Czasem wiemy, że powietrze w okolicy jest brudne, ale nie wiemy, skąd się bierze zanieczyszczenie. Wtedy warto poprosić o pomoc straż miejską. Jej funkcjonariusze mają urządzenia pomagające wykryć trucicieli.

– W planach mamy nawet zakup dronów do patrolowania z nieba – zapowiada szef referatu prasowego stołecznej straży, starszy inspektor **Sławomir Smyk.** – Strażnicy uprawnieni są do wstępu z niezbędnym sprzętem przez całą dobę na teren nieruchomości, na których prowadzona jest działalność gospodarcza, a w godzinach od 6 do 22 na teren nieruchomości prywatnych. Podczas kontroli mogą m.in. żądać okazania dokumentów i udostępniania niezbędnych danych mających związek z kontrolą, pisemnych lub ustnych wyjaśnień. Mogą też zabezpieczać próbki popiołu z paleniska – dodaje rzecznik. Jeśli ktoś użył nielegalnego paliwa albo co gorsza śmieci, musi się liczyć z karą. Nie tylko 500 zł od straży miejskiej.

Uparci truciciele stają przed sądem. – Niedawno w Dąbrowie Górniczej sąd nałożył na palącego plastikiem karę 4,5 tys. zł. I to dwukrotnie, bo po pierwszym razie nie zaprzestał procederu. Podobne wyroki zapadały w Zakopanem – podkreśla działacz Polskiego Alarmu Smogowego.

Czasem jednak trudno ukarać winnych. – Tam, gdzie nie ma straży miejskiej, urzędy mają dużo trudniejsze zadanie, by przeprowadzić kontrolę. Niestety, jest tu pewna luka – przyznaje **Piotr Siergiej.** – Rzeczywiście, potrzebujemy mechanizmu, w którym odpowiednie służby będą stale kontrolować stan powietrza i eliminować trucicieli. Nie ma nic cenniejszego niż zdrowie – zgadza się z nim **doktor Krasowski.**

4 Tylko ekologiczne piece

Doktor Krasowski też zwraca uwagę na aktywizację lokalnych społeczności. – Najważniejsza jest edukacja i informacja. Jakość powietrza zależy m.in. od ilości i rodzaju źródeł zanieczyszczenia. Jeśli przyjąć, że jeden wdech to około pół litra powietrza, a liczba oddechów u dorosłej osoby to średnio 16–20 razy na minutę, to nasze płuca „filtrują" blisko 14,5 tys. litrów powietrza na dobę. Dłuższa ekspozycja sprawia, że więcej szkodliwych substancji dostaje się do nich i do układu krążenia – ostrzega chirurg.

Tutaj znowu przychodzi nam z pomocą lokalne prawo uchwalone przez samorząd. – Najgorsze piece będzie trzeba wymienić do 1 stycznia 2023 r., ale nowych „kopciuchów" już nigdzie nie można instalować. Warto się dowiadywać w urzędzie gminy, bo wiele miast na Mazowszu ma programy dopłat do wymiany źródeł ciepła na ekologiczne – przypomina **Piotr Siergiej.**

5 Stosujmy naturalne oczyszczanie

Gdy poziom zanieczyszczeń zamyka nas w domu, możemy sobie w nim zapewnić lepszą atmosferę. Jednym ze sposobów jest zakup urządzenia do mechanicznego filtrowania powietrza (to koszt od 500 nawet do 5000 zł, zależnie od jakości, dodatkowych funkcji i kubatury pomieszczeń). Tańsze i lepsze są jednak rośliny, które nie tylko dobrze filtrują pył, ale też wytwarzają tlen (patrz ramka).

KOSMICZNA POMOC ROŚLIN

W oczyszczaniu powietrza w domu świetnie pomogą nam rośliny. Usuną nie tylko zanieczyszczenia, ale też alergeny i drobnoustroje. Oto gatunki, które zyskały najwyższe noty u badających problem naukowców (a zajmowała się nim nawet NASA): anturium andrego, bluszcz pospolity, chryzantema wielokwiatowa, dracena odwrócona, dracena wonna, epipremnum złociste (tzw. scindapsus), figowiec benjamina, gerbera jamesona, liriope szafirkowata, rapis wyniosły, sansewieria gwinejska, skrzydłokwiat wallisa.

[1] Uchwała nr 162/17 Sejmiku Województwa Mazowieckiego z 24 października 2017 r. w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa mazowieckiego ograniczeń i zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw, Dz.U. Woj. Maz. poz. 9600 z 27 października 2017 r.

DZIEJE SIĘ NA MAZOWSZU

Ratingi utrzymane!

fot. pixabay.com

Długoterminowe ratingi województwa mazowieckiego dla zadłużenia w walucie zagranicznej i w walucie krajowej są na poziomie „A–", długoterminowy rating krajowy na poziomie, ‚AA (pol)" oraz długoterminowy rating w walucie zagranicznej dla obligacji województwa na poziomie „A–". Ich perspektywa jest stabilna – ogłosił Fitch Ratings. Ocenił też, że „nadwyżka operacyjna województwa w 2018 r. może wynieść 800 mln zł i ponad trzykrotnie przewyższać roczną obsługę długu" oraz „płynność województwa mazowieckiego pozostanie bardzo dobra i będzie stanowić rezerwę na wypadek nieoczekiwanej zmiany kursów walut".

100-procentowi maturzyści

Tegoroczni maturzyści z Mazowsza – laureaci i finaliści projektu „Matura na 100 procent" – otrzymali czeki o wartości 2 tys. zł. W 2018 r. egzamin maturalny zdawało ponad 247 tys. uczniów. Maturę na 100 procent zdało 45 maturzystów, spośród których komisja wybrała 25 laureatów. Sześcioro najlepszych maturzystów pochodzi z Mazowsza.

Stypendia dla najzdolniejszych

Samorząd Województwa Mazowieckiego przeznaczył ponad 5 mln zł na stypendia dla uczniów. Otrzyma je w sumie 950 osób. W subregionie radomskim trafią one do 120 uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i liceów ogólnokształcących oraz do 103 ze szkół zawodowych.

eprasa.pl 85778e405a

Materiał informacyjny Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie

008728884

Mocny mandat zaufania

Aż 61 proc. Mazowszan wzięło udział w wyborach samorządowych. To największa frekwencja w kraju. Z kolei najwyższe poparcie w Polsce otrzymał Adam Struzik – 76 971 głosów.

Prof. dr hab. Wojciech Łukowski z Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, socjolog i antropolog polityki, zajmujący się m.in. badaniami nad społecznościami lokalnymi i peryferyjnymi, dostrzega dwa pozytywne aspekty związane z tegorocznymi wyborami samorządowymi.

– Pokazały pewien optymistyczny akcent – w porównaniu z poprzednimi – wzrosła frekwencja, zaangażowanie obywateli, zainteresowanie polityką. Jeśli spojrzymy na wyniki wyborów w perspektywie całego kraju, widzimy pewne przesunięcia w reprezentacji sił politycznych, ale ogólnie mamy równowagę. Po drugie, nastąpiło upolitycznienie wyborów w wymiarze lokalnym. Nie jest ono radykalne, ale bardziej dostrzegalne w wielu miejscach. Komitety nie udawały, że są niepartyjnymi albo bardzo silnie związanymi z głównymi ugrupowaniami partyjnymi. Trudno to jeszcze dziś ocenić, ale wydaje mi się, że będzie to mieć pozytywny efekt, ponieważ wymusza na partiach politycznych większe zainteresowanie poziomem lokalnym – podkreśla politolog.

Warszawa pierwsza przy urnach

Zgodnie z danymi przedstawionymi przez Państwową Komisję Wyborczą frekwencja w województwie mazowieckim wyniosła 61,02 proc., zaś w Polsce 54,96 proc. Zmobilizowali się mieszkańcy Warszawy – do urn poszło 66,81 proc. uprawnionych (najwięcej w Wilanowie – 75,61 proc.). Tłumy na wyborach były w powiatach: przysuskim (frekwencja 65,32 proc.), warszawskim zachodnim (62,34 proc.), sokołowskim (62,10 proc.), szydłowieckim (62,09 proc.). Mniej wyborców głosowało w powiecie żyrardowskim (55,88 proc.), sochaczewskim (54,92 proc.) i łosickim (55,35 proc.).

Największe poparcie, nie tylko na Mazowszu, ale też w całym kraju, uzyskał **Adam Struzik.** Swój głos oddało na niego aż 76 971 osób. – Bardzo dziękuję mieszkańcom Mazowsza za tak olbrzymie zaufanie i docenienie mojej pracy na rzecz mazowieckiej wspólnoty. To dla mnie wielkie zobowiązanie – podkreślił. Jest on jedynym radnym zasiadającym w Sejmiku Województwa Mazowieckiego nieprzerwanie od I kadencji (od 1998 r.). Tylko o cztery lata krótszym stażem pracy w samorządzie województwa może się pochwalić Elżbieta Lanc (nieprzerwanie od II kadencji, tj. od 2002 r.).

Wśród nowo wybranych radnych najmłodszy ma 22 lata, a najstarszy – 71, zaś średnia wieku radnych wynosi 45 lat.

Sejmik na 5 lat

Do Sejmiku Województwa Mazowieckiego zostali wybrani przedstawiciele czterech komitetów – Prawo i Sprawiedliwość (PiS), Koalicja Obywatelska (KO), Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) i Komitet Wyborczy Wyborców Bezpartyjni Samorządowcy. W naszym regionie przedstawiciele dotychczas rządzącej koalicji PO-PSL zdobyli najwięcej mandatów – 26. Wśród 51 radnych jest aż 28 debiutantów. Od tej kadencji radni województwa wybierani są na 5 lat (do tej pory na 4 lata). Przewodniczący sejmiku V kadencji **Ludwik Rakowski,** radny VI, pozytywnie ocenia tę zmianę.

– Jeśli chodzi o duże przedsięwzięcia infrastrukturalne, to łatwiej będzie je doprowadzić do końca. Są bowiem inwestycje, których przygotowanie dokumentacji trwa bardzo długo, a obecnie pojawia się szansa na ich zakończenie w trakcie jednej kadencji. Dłuższa kadencja to także większa odpowiedzialność za rozwój danej jednostki samorządu terytorialnego – podkreśla **Ludwik Rakowski.**

Wybory prezydentów

Już w pierwszej turze bój o fotel prezydenta Warszawy wygrał Rafał Trzaskowski (KO) – 56,67 proc. głosów, pokonując zdecydowanie innych kandydatów do tego stanowiska, w tym swojego głównego konkurenta Patryka Jakiego z PiS (28,53 proc.). Bardzo dobry wynik uzyskał Krzysztof Kosiński (PSL), prezydent Ciechanowa, który już w pierwszej turze zdeklasował swoich trzech kontrkandydatów. Kosińskiego zaufaniem obdarzyło aż 83,59 proc. głosujących (17 tys. 192 uzyskanych głosów). Duże poparcie otrzymał także prezydent Płocka Andrzej Nowakowski (KO), na którego zagłosowało 31 268 osób (60,65 proc.). Tak wysoki wynik pozwolił mu na objęcie urzędu już po pierwszej turze wyborów. On również miał troje kontrkandydatów.

Dodatkowe emocje w postaci drugiej tury wyborów na prezydenta miasta mieli mieszkańcy Ostrołęki, Radomia i Siedlec. Decyzje zapadły 4 listopada. W drugiej turze wyborów walkę o fotel prezydenta Radomia wygrał Radosław Witkowski (Koalicja Na Rzecz Zmian), który uzyskał 53,83 proc. poparcia. Jego kontrkandydat Wojciech Skurkiewicz (PiS) otrzymał 46,17 proc. głosów. Duże zmiany czekają Siedlce i Ostrołękę. Prezydentem Siedlec został Andrzej Sitnik (KW Stowarzyszenia Mieszkańców Bezpartyjne Siedlce), na którego głosy oddało 56,02 proc. wyborców, dzięki temu pokonał Karola Tchórzewskiego z PiS (43,98 proc.). Z kolei prezydentem Ostrołęki jest Łukasz Kulik (KWW Ostrołęka Dla Wszystkich), który otrzymał 64,49 proc. głosów, a dotychczasowy prezydent tego miasta Janusz Kotowski (PiS) – 35,51 proc.

WYBORY DO SEJMIKU W LICZBACH

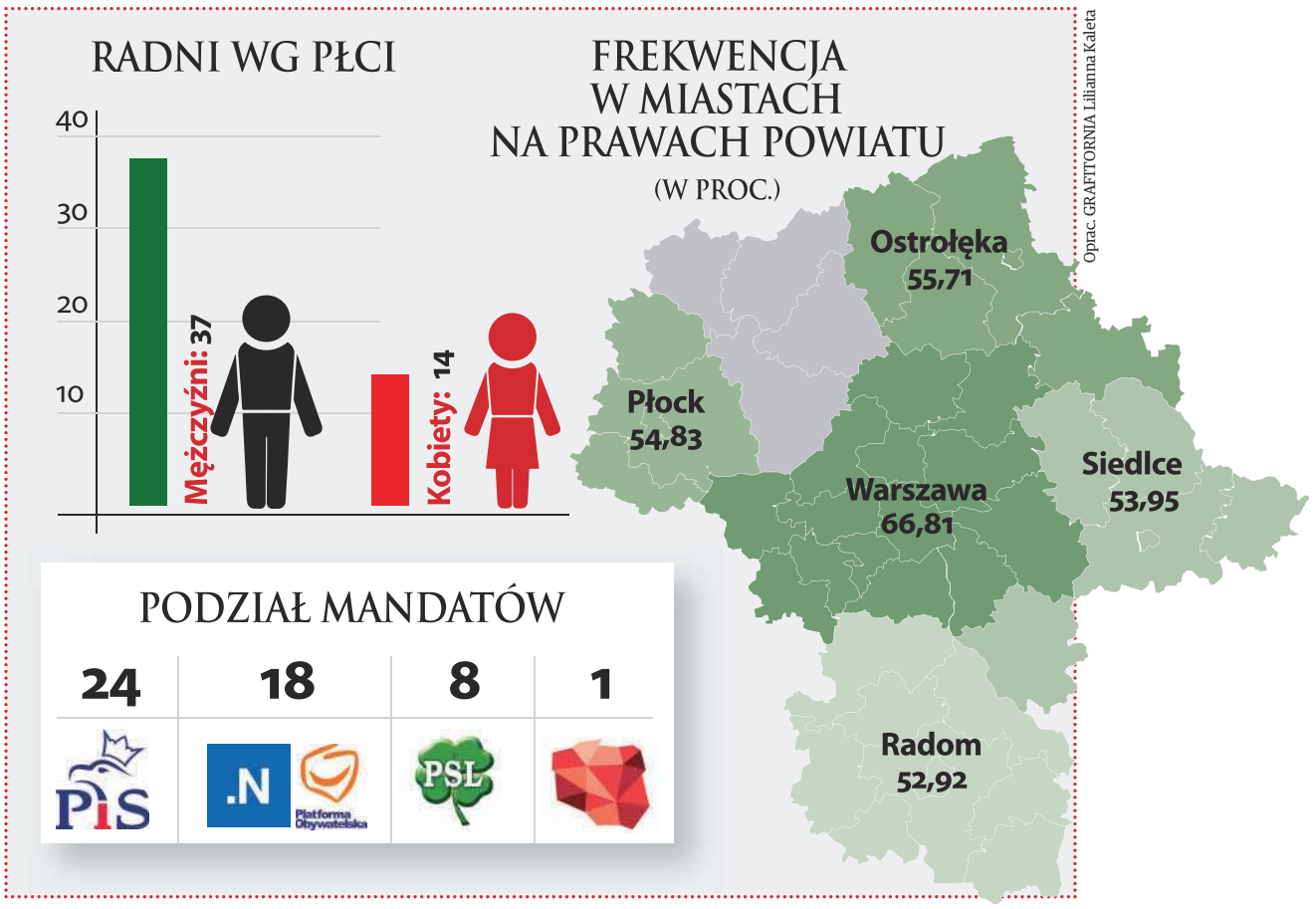

Opracowanie GRAFITORNIA Lilianna Kaleta

WYBRANI NA RADNYCH

Okręg nr 5:
Leszek Przybytniak (PSL),
Rafał Rajkowski (KO),
Tomasz Śmietanka (KO),
Radosław Fogiel (PiS),
Jakub Kowalski (PiS),
Agnieszka Górska (PiS),
Ewa Białecka (PiS).

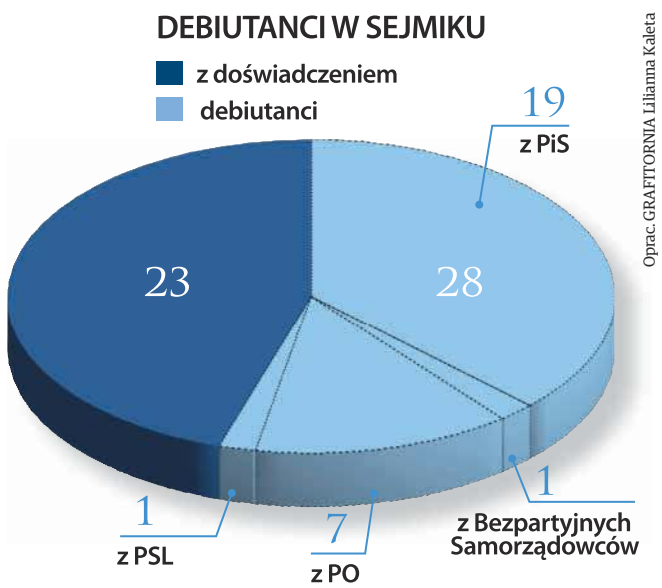

Opracowanie GRAFITORNIA Lilianna Kaleta

Czy wiesz, że...

- Mazowsze zajęło **4. miejsce** w rankingu Eurostatu **najszybciej rozwijających się regionów** Europy (sklasyfikowano ich 276, na czele znalazł się region Londynu),
- obecnie na Mazowszu ma siedzibę prawie **39 proc. firm** z udziałem zagranicznym w Polsce,
- województwo mazowieckie jest **liderem** pod względem ilości produkowanego mleka krowiego,
- **32 proc.** wszystkich polskich **sadów** znajduje się na Mazowszu?

20 LAT SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO 20 lat

eprasa.pl 85778e405a

Ania Wyszkoni: Bałam się, że stracę głos

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Gwiazda

Ania Wyszkoni opowiada nam o tym, jak doświadczenie poważnej choroby odmieniło jej spojrzenie na siebie i swoje życie.

Dostajemy właśnie ponownie Twoją ostatnią płytę – „Jestem tutaj nowa". Skąd pomysł na jej reedycję?

To pewnego rodzaju tradycja w moim dorobku. Każda poprzednia moja solowa płyta doczekała się „platynowej" reedycji. Za każdym razem bardzo dbałam, aby to było wydawnictwo zaskakujące. Stąd nowa oprawa graficzna i nowe piosenki. Najważniejszą nowiną „platynowej" edycji „Jestem tu nowa" jest to, że dodano do niej drugą płytę – zapis moich koncertów akustycznych. Czekało na to wielu fanów. Bardzo często otrzymywałam takie sygnały od ludzi, że bardzo by chcieli te akustyczne wersje moich największych przebojów mieć również na płycie. Aby móc zabrać wspomnienia z koncertu do domu.

„Jestem tu nowa", w przeciwieństwie do Twoich dwóch poprzednich płyt solowych, jest mniej liryczna, a bardziej dynamiczna. Z czego to wynika?

Ja się zmieniam. Chcę nieustannie zaskakiwać, proponować coś nowego. Nie chcę się znudzić moim słuchaczom. Kiedy nagrywałam piosenki na „Jestem tu nowa", poczułam, że dostałam nowe życie – i chciałam to zaznaczyć również w muzyce swoją energią. Stąd też i bardziej dynamiczny charakter piosenek.

No właśnie: przed nagraniem chorowałaś na nowotwór tarczycy, który udało Ci się pokonać. Jaki to miało wpływ na Twoje piosenki?

Myślę, że ogromny. Bo wszystkie piosenki powstały po pokonaniu przeze mnie choroby. „Jestem tu nowa" to jednak nie jest płyta o chorobie. To płyta silnej kobiety, która ma za sobą pewne doświadczenia – i pokonała je. Dzisiaj wiem, że życie może nam spłatać niejednego figla i trzeba być na wszystko przygotowanym. Ale trzeba też biec przez życie z dużą pewnością siebie. I czerpać z niego jak najwięcej. Bardzo często zapominałam o tym przed chorobą, ale teraz na takie zapominanie już sobie nie pozwalam.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Anna Wyszkoni - piosenkarka wykonująca muzykę z pogranicza popu i rocka, kompozytorka i autorka tekstów. W latach 1996-2010 występowała w zespole Łzy. Solowo wydała 4 albumy

Operacja usunięcia nowotworu tarczycy jest niebezpieczna dla strun głosowych. Obawiałaś się, co będzie z Twoim śpiewaniem?

To była moja największa obawa. Jeśli chodzi o samo doświadczenie choroby, to usłyszałam opinię, że jeśli chorować na nowotwór, to najlepiej na nowotwór tarczycy, bo jest on w stu procentach uleczalny (śmiech). Dlatego najbardziej się martwiłam o swoje struny głosowe. Już po operacji wiedziałam jednak, że wszystko jest w porządku, i po trzech tygodniach stałam na scenie przed publicznością. Patrzę więc na to doświadczenie pod tym kątem: dzisiaj wiem, że jestem silną kobietą i niewiele mnie jest już w stanie zaskoczyć w życiu. Trzeba być tylko wytrwałym – i pokonywać przeszkody.

Choroba sprawia często, że bardziej doceniamy bliskich i swoje życie. To też było Twoim doświadczeniem?

Zawsze ceniłam to, że udało mi się spotkać na swojej drodze ludzi, którzy są fajni i stali się moimi przyjaciółmi. Mówię tu o moim zespole. Mam też wspaniałych rodziców, którzy stworzyli mi bardzo przyjemne dzieciństwo. Dzisiaj zawsze mogę liczyć na ich wsparcie w trudniejszych chwilach. Bardzo często do nich jeżdżę czy dzwonię. Udało mi się też stworzyć udaną własną rodzinę. Mimo że powstała ona w trudnych warunkach, bo ma patchworkowy charakter, to jednak staramy się fajnie wszystko ogarniać, i myślę, że nam się to udaje. Dlatego te priorytety nigdy nie były zaburzone w moim życiu. Tutaj nie potrzebowałam zmian.

Choroba sprawia też, że uczymy się dbać nie tylko o potrzeby innych, ale też swoje. Tak było w Twoim przypadku?

Tak. W tej kwestii miałam bardzo duże problemy: zawsze stawiałam siebie z boku albo na drugim planie, starając się, by moim najbliższym było najlepiej. Dzisiaj bardziej o siebie dbam, o swoje mniejsze lub większe przyjemności, choćby pozwalając sobie od czasu do czasu na relaksujące wyjazdy. Po prostu już tak szybko nie pędzę.

W piosence „Kobietą być" śpiewasz: „Kobietą być/to najważniejsza z ról". Jak dzisiaj definiujesz swoją kobiecość?

Dla mnie kobieta atrakcyjna to taka, która jest pewna siebie. To kobieta, która zna swoją wartość. Która ma coś do powiedzenia. Uważam, że wnętrze kobiety bardzo mocno przekłada się na jej fizyczność. Bo kobieta pewna siebie inaczej się porusza, ma inną sylwetkę, inaczej się wypowiada. Jest wyprostowana, idzie z podniesioną głową, mówi, nie ściszając głosu. Bardzo mi się to podoba – bo to jest, moim zdaniem, symbol nowoczesnej kobiecości.

Przez Polskę przetacza się dyskusja o roli kobiety we współczesnym świecie. Z jednej strony mamy tradycjonalistki, które chcą, aby kobieta pozostała w domu, a z drugiej – feministki, które chcą, aby kobieta realizowała się poza rodziną. Do której postawy jest Ci bliżej?

Bliżej mi do feministek, aczkolwiek sama nie nazwałabym się feministką. Bo lubię mieć przy sobie dżentelmena, który poniesie mi walizkę, otworzy drzwi czy przepuści przodem. Oczywiście są to symboliczne sprawy, ale dużo dla mnie znaczą. Bardzo mi się jednak nie podoba to, że o sprawach kobiet najczęściej dyskutują i decydują mężczyźni. Dożyliśmy przecież czasów, kiedy kobieta ma prawo do własnego zdania i do zabrania głosu w każdej sprawie. Nie ma już takiego ścisłego podziału na role mężczyzny i kobiety w życiu. Kobieta może być kierowcą autobusu i mechanikiem w warsztacie samochodowym. Jestem po lekturze książki Hillary Clinton. Ona wiele mówi o tym, jak kobiety ciągle są stawiane niżej niż mężczyźni. Na pewno więc jeszcze wiele przed nami. Dlatego uważam, że kobiety powinny wychodzić na ulice i głośno mówić o swoich prawach.

Najbardziej martwiłam się o swoje struny głosowe. Już po operacji wiedziałam jednak, że wszystko jest w porządku

Niedawno kobiety odważyły się głośno powiedzieć o molestowaniu seksualnym. Akcja „#metoo" odbiła się szerokim echem w show-biznesie, ale niespecjalnie w polskim. U nas nie ma tego zjawiska?

Ja na swojej drodze nie miałam nigdy takiej sytuacji. Ale dochodziły do mnie informacje, że coś takiego czasem ma miejsce. Polska to mały rynek, a pozycja kobiet jest nieco inna w tutejszym show-biznesie niż w amerykańskim, dlatego u nas ludzie jeszcze się boją o tym głośno mówić. Aczkolwiek sama akcja była dla mnie też dosyć kontrowersyjna. Z jednej strony nie możemy absolutnie na takie rzeczy pozwalać, ale z drugiej – każda kobieta musi indywidualnie sama odpowiedzieć sobie na to, co jest skłonna poświęcić dla kariery. Ja absolutnie nigdy nie chciałabym robić czegoś za wszelką cenę. Myślę, że wolałabym zrezygnować z bycia piosenkarką, niż pozwolić sobie na tego typu traktowanie.

W twoim przypadku może być ważne to, że menedżerem jest twój partner życiowy – Maciej Durczok. Może to Cię chroni przed takimi sytuacjami?

Każdy mężczyzna w takich sytuacjach powinien chronić swoją kobietę. My, kobiety, mamy jednak w sobie tyle siły, że możemy się same bronić. Podkreślam, że nigdy czegoś takiego nie doświadczyłam, trudno mi więc stawiać się w roli kobiety tak skrzywdzonej.

Po wydaniu płyty niektórzy internauci zarzucali Ci, że „lansujesz się na opowieściach o nowotworze".

To bardzo mnie uderzyło. Starałam się jednak myśleć o pozytywnych stronach tego, co się w moim życiu wydarzyło. Oczywiście, kiedy czytałam, że używam swojej choroby do promocji, to było dołujące. Ale kiedy otrzymywałam kolejną wiadomość czy telefon od kogoś, kto poszedł na badania dzięki temu, że przeczytał mój wywiad o nowotworze, to cieszyłam się, że to zrobiłam. To jest ponad wszystkim – i wtedy zapomina się o hejcie.

W jednym z wywiadów powiedziałaś o związku z Maćkiem, że „nie jest on usłany różami". Jak pracujecie nad tym, by mimo problemów być szczęśliwą parą?

O każdy związek trzeba dbać. Trzeba się nawzajem rozpieszczać, prawić sobie komplementy, pozwolić sobie od czasu do czasu na wspólny wyjazd. Mamy to szczęście, że pracujemy razem – wyjeżdżamy więc razem w trasę i odpoczywamy wtedy od obowiązków domowych. Z drugiej strony wiadomo, że przenosimy stresy z pracy do domu. To z kolei nie służy związkowi. Bilans plusów i minusów tej sytuacji wychodzi jednak nadal na plus.

Jaki macie sposób na wychodzenie z takich konfliktowych sytuacji? Rozmowę czy przemilczenie?

Na pewno nie przemilczenie. To jest najgorsze, bo prowadzi do gromadzenia się problemów. Staramy się o wszystkim rozmawiać. Nawet jeśli te rozmowy bywają trudne i nieprzyjemne. Kiedyś znajoma powiedziała mi, że ma wspaniały sposób na kłótnie ze swoim mężem. Kiedy on przychodzi ze sklepu z zakupami i mimo że miał listę od żony, to o czymś zapomniał, to ona, zamiast narzekać, mówi: „Ale masz piękną, czerwoną koszulę". I w tym momencie zapomina o tym, co mogłoby stać się początkiem awantury. Bo takie bzdurne sprawy w całokształcie związku nie mają tak naprawdę żadnego znaczenia.

Mimo że jesteście z sobą już kilkanaście lat, nie bierzecie ślubu.

To nie jest priorytet w moim życiu. Ja już byłam kiedyś czyjąś żoną – i skończyło się rozwodem. Być może towarzyszyła mi w tej kwestii jakaś trauma? W tej chwili jestem gotowa i przyznam szczerze, że rozmawiamy o ślubie. Ale to nie jest temat numer jeden w naszym domu.

Jesteś wierzącą osobą. Brak ślubu nie jest dla Ciebie problemem?

Nie mam kościelnego unieważnienia pierwszego małżeństwa. To oznacza, że chociażbym wzięła cywilny ślub z Maćkiem, to i tak wobec Kościoła będę żyła w grzechu. Kiedyś rozmawiałam o tym z księdzem, który przyszedł do nas po kolędzie. I nawet on zwrócił uwagę na to, że tworzymy fajny i ciepły dom. Że czuje się, iż rodzina jest dla nas najważniejsza. Dlatego tego nie należy oceniać pod kątem grzechu. Cóż – żyjemy w innych czasach niż te, w których ustalane były te kościelne zasady.

©℗

eprasa.pl 85778e405a

MATERIAŁ POWSTAŁ WE WSPÓŁPRACY Z BGK
008709709

Wykorzystaj potencjał województwa świętokrzyskiego i rozwiń turystyczny biznes!

Polska Wschodnia i wchodzące w jej skład pięć województw mają wiele do zaoferowania zarówno turystom, jak i mieszkańcom. Doskonałym tego przykładem jest województwo świętokrzyskie – miejsce z malowniczym krajobrazem i wieloma atrakcjami turystycznymi, a przede wszystkim region, w którym opłaca się mieć biznes. Warto pomyśleć o tym zwłaszcza teraz, kiedy przedsiębiorców wspiera projekt „Przedsiębiorcza Polska Wschodnia – Turystyka", preferencyjne pożyczki ze środków publicznych na rozwój firm.

I love Polska Wschodnia

Województwo świętokrzyskie to jeden z pięciu województw Polski Wschodniej i jeden z najmniejszych regionów Polski, o ogromnym potencjalne turystycznym. Świętokrzyskie słynie z gór, zielonych terenów, wąwozów oraz jaskiń. W tym regionie działają również uzdrowiska oraz liczne SPA, w których można zadbać o kondycję fizyczną. Turystów przyciąga zalew Chańcza, cudowne zabytki, w tym zamki w Chęcinach i Ujeździe, a także pamiątki po rozwoju techniki. To również region słynący z jednego z najbardziej nastrojowych miast - Sandomierza. Liczne atrakcje oraz dziewicza natura i kuchnia, w której królują regionalne potrawy to zdecydowanie jedne z największych zalet tego rejonu, ale nie można zapominać też o stale polepszającej się jego infrastrukturze. Wszystko to sprawia, że warto tutaj mieszkać i rozwijać się zawodowo, zwłaszcza poprzez świadczenie usług w branży turystycznej. Których? Możliwości jest wiele.

Turystyczny biznes w świętokrzyskim

Rozbudowa infrastruktury rekreacyjno-sportowej, uzdrowiskowej, zdrowotnej, gastronomia, agroturystyka, produkcja pamiątek czy lokalnej żywności, wypożyczalnie sprzętu sportowego lub rowerów, a także popularyzowanie rękodzieła i rzemiosła – to tylko niektóre z możliwych profili działania na terenie województwa świętokrzyskiego. Ta różnorodność sprawia, że biznesy zakładają tu nie tylko mieszkańcy, ale i przyjezdni, którzy decydują się związać życie z tym regionem i pozostać w nim na stałe. Gwarancja samorealizacji, nowe wyzwania czy możliwość pogodzenia pracy z pasją idealnie wpisują się w potrzeby przedsiębiorców. Początki działalności firmy nie muszą być trudne. Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju wraz z Bankiem Gospodarstwa Krajowego wspiera przedsiębiorców z branży turystycznej i okołoturystycznej poprzez uruchomienie projektu „Przedsiębiorcza Polska Wschodnia – Turystyka". Mikro, małe i średnie firmy mogą liczyć na wsparcie w postaci niskooprocentowanej pożyczki na rozwój turystyki nawet do 500 tys. zł.

Pożyczka na dobry start!

Projekt „Przedsiębiorcza Polska Wschodnia – Turystyka" to świetna pomoc na dobry start i rozwój firmy. Co trzeba zrobić, aby skorzystać z pożyczki na rozwój turystyki? Wystarczy, aby miejsce inwestycji znajdowało się na terenie jednego z pięciu województw Polski Wschodniej, czyli w województwie lubelskim, podlaskim, podkarpackim, świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim. Pożyczka ma wiele korzyści. Po pierwsze jej oprocentowanie jest stałe i niższe niż to oferowane na rynku przez inne instytucje komercyjne – 1,85 proc. Po drugie maksymalny okres spłaty pożyczki wynosi 5 lat, a dla tych powyżej 250 tys. zł. (gdzie ponad 50% stanowią roboty budowlane) można wydłużyć spłatę nawet do 7 lat. Ważna jest również 6-miesięczna karencja w spłacie, dla przedsiębiorców, którzy potrzebują czasu, aż biznes się rozwinie i zacznie na siebie zarabiać. Kolejną korzyścią jest fakt, że wysokość rat spłaty takiej pożyczki może uwzględniać sezonowy charakter działalności. Od przedsiębiorców wymagany jest wkład własny, ale nie ponoszą oni żadnych opłat i prowizji za udzielenie wsparcia. Dla firm młodych, działających poniżej 2 lat oraz inwestycji ulokowanych na trasie Wschodniego Szlaku Rowerowego Green Velo i posiadających status Miejsca Przyjazne Rowerzystom, pożyczka przewiduje dodatkowy bonus. Jest nim obniżone oprocentowanie, które wynosi 0,925 proc. w skali roku oraz zwolnienie z wniesienia własnych środków.

Pożyczki na rozwój turystyki udziela instytucja współpracująca z BGK w województwie świętokrzyskim - Krajowe Stowarzyszenie Wspierania Przedsiębiorczości, ul. Staszica 2A, Końskie, tel. 41 375 14 55 / 41 260 46 21, www.kswp.org.pl

Więcej szczegółów nt. pożyczki oraz instytucji oferujących pożyczkę w pozostałych województwach Polski Wschodniej dostępnych jest na stronie www.bgk.pl/turystyka

Projekt „Przedsiębiorcza Polska Wschodnia – Turystyka" realizuje Bank Gospodarstwa Krajowego. Finansowany jest ze środków Ministra Inwestycji i Rozwoju.

Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego.

MINISTERSTWO INWESTYCJI I ROZWOJU

BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

eprasa.pl 85778e405a

REKLAMA 008744248

ROMANOWSKI UŻYWANE

TOYOTA
ALWAYS A BETTER WAY

SZEROKA GAMA AUT UŻYWANYCH TOYOTA ROMANOWSKI

Firma Toyota Romanowski istnieje 25 lat na radomskim rynku. Początkowo była to mała firma rodzinna zatrudniająca jedynie pięć osób. W tym momencie firma ma trzy oddziały Toyoty: w Radomiu, Kielcach oraz Krakowie oraz salon Lexusa w Krakowie i w chwili obecnej zatrudnia ponad 260 pracowników.

Historia firmy to ciągły rozwój i wychodzenie naprzeciw oczekiwaniom klientów. Dowodem na to jest nowy obiekt - salon samochodów używanych - Romanowski Używane z Gwarancją przy ulicy Kieleckiej 68/70 w Radomiu. Znajdziecie tu Państwo szeroką gamę pojazdów wszystkich marek, sprawdzonych pod względem walorów technicznych, wizualnych oraz z udokumentowanymi przebiegami. Po szczegółowym przeglądzie, jakiemu zostaje poddany każdy samochód, pewni jego jakości możemy zaoferować go Państwu w ramach programu Toyota Plus - używane z gwarancją na 12 miesięcy. Przyjmujemy w rozliczeniu samochody wszystkich marek oraz proponujemy odkup dotychczas użytkowanego samochodu. Wycena auta jest całkowicie bezpłatna. Do sprzedaży aut podchodzimy kompleksowo. Przygotowujemy atrakcyjne formy finansowania oraz ubezpieczenia. Wykwalifikowani doradcy udzielają wsparcia na każdym etapie zakupu. Aktualnie w naszej ofercie posiadamy ponad 200 aut.

- Sprzedajemy i odkupujemy auta wszystkich marek
- Oferujemy atrakcyjne formy finansowania oraz ubezpieczenia
- Samochody są objęte gwarancją Toyota Plus
- Wycena auta jest całkowicie bezpłatna

NOWY SALON

Wyślij sms lub zadzwoń na numer **608 396 900**
skontaktujemy się z Tobą i umówimy
na nieodpłatną wycenę Twojego samochodu

ROMANOWSKI
UŻYWANE Z **GWARANCJĄ**

eprasa.pl 85778e405a

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

Paweł Gzyl
internet@echodnia.eu

Katarzyna Dowbor
Wraca do zdrowia

Telewidzowie od dawna wyrażali zaniepokojenie stanem zdrowia popularnej dziennikarki. To, co widzieli na ekranie, było jednak tylko drobnym wycinkiem tego, co przeżywała ona poza planem. Huśtawki nastrojów, brak ochoty do pracy, nieustanna senność.
– Byłam bardzo zdrowa do pięćdziesiątego trzeciego roku życia. Wydawało mi się, że wszelkie choroby dotyczą innych a nie mnie, ale jak mnie dopadło, to na całego – wyznaje prezenterka w „Vivie". Nic dziwnego, że w końcu trafiła na badania do szpitala – a tam okazało się, że cierpi na chorobę Gravesa-Basedowa. Okazało się, że niezbędny będzie zabieg chirurgiczny. Była to jednak dobra decyzja. – Cztery tygodnie po wycięciu tarczycy, a ja jestem zachwycona, dużo lepiej się czuję, moja psychika wróciła do normy. Nie mam żadnego problemu. (...) Odzyskałam dawną energię i radość, jaką daje praca – przyznaje Dowbor.

Alicja Bachleda-Curuś
Liczy pieniądze

Oglądamy obecnie w stacji TVN nowy serial – „Pod powierzchnią". Główną rolę kobiecą gra w nim Magdalena Boczarska. To zastępstwo – bo kiedy w zeszłym roku ogłoszono realizację serialu, podano, że jego gwiazdą będzie Alicja Bachleda-Curuś. Sytuacja jednak szybko się zmieniła. „Niestety, z przyczyn osobistych i rodzinnych nie będę mogła wziąć udziału w tej produkcji" – ogłosiła niebawem aktorka. Spekulacjom wtedy nie było końca: jedni sugerowali, że Bachleda-Curuś nie chce opuszczać swego ówczesnego partnera – Marcina Gortata – a drudzy, że być może gwiazda jest w ciąży. Powody okazały się bardziej prozaiczne. Zdaniem „Super Expressu" chodziło o to, że Bachleda-Curuś postanowiła zostać producentką filmową. – Pracuję przy filmie o księżnej Tarnowskiej. Wyjątkowej postaci, która przeżyła dwie wojny. Jeśli nie znajdą odpowiedniej osoby do roli, osobiście ją zagram – mówiła niedawno na festiwalu w Chicago. Według „Super Expressu" aktorka zainwestowała w film 800 tys. dolarów, a ma osiągnąć zysk w wysokości 3 mln dolarów. Tymczasem TVN oferowało jej za występ w „Pod powierzchnią" „zaledwie" 340 tys. zł.

Andrzej Duda
Został wujkiem

„Dobry tydzień" dowiedział się, że polski prezydent został niedawno wujkiem. Matką została bowiem młodsza o szesnaście lat od Andrzeja Dudy jego trzydziestoletnia siostra Dominika. Prasę poinformowało tym dziadek – Jan Duda. – Chłopiec ma cztery miesiące, rośnie, świetnie się rozwija – wyznał tygodnikowi. Dominika jest adoptowaną córką Dudów. Poza Dominiką i Andrzejem mają oni jeszcze jedno dziecko – córkę Annę. To ona została chrzestną syna Dominiki – Oskara. – Cała trójka jest w świetnych stosunkach. Ciepli, serdeczni. Ponieważ Andrzej jest dużo starszy, czuje się za siostry odpowiedzialny – podkreśla senior rodu.

Mikołaj Roznerski
Odnalazł szczęście

Wszystko wskazuje na to, że młody aktor po trudnym okresie w swym życiu wreszcie wyszedł na prostą. W wywiadzie do „Twojego Stylu" powiedział, że niedawno przerósł go nadmiar obowiązków i nie radził sobie z uczuciami. – Zagubiłem się. Zakładałem różne maski. Przez rok zagrałem 200 spektakli wyjazdowych. Rano miałem dwie sceny w serialu, po południu scenę w filmie, później jechałem 200 kilometrów do teatru do Bełchatowa i potwornie zmęczony wracałem do domu. Nocami siedziałem sam i ryczałem – wyznał . Wszystko się zmieniło, kiedy Roznerski poznał koleżankę po fachu – Adrianę Kalską. – Podała mi rękę w najtrudniejszym momencie, kiedy byłem na emocjonalnym dnie. Widziała, co się ze mną dzieje. Dała do zrozumienia, że powinienem przestać udawać i zastanowić się, kim naprawdę jestem, bo będzie źle – dodał. Kalska jest trzecią poważną partnerką w życiu Roznerskiego.

Agnieszka Chylińska
Przychodzi do Boga

Kontrowersyjna piosenkarka udzieliła niedawno internetowego wywiadu Kubie Wojewódzkiemu i Marcinowi Prokopowi. Kiedy dziennikarze zapytali ją o relację z Bogiem, ta odpowiedziała w niekonwencjonalny sposób. – Teraz jestem łajdakiem, który przychodzi do Pana Jezusa. Przychodzę jako łobuz i mówię: „Czy taką mnie kochasz? Czy taką mnie kochasz, k…a? To jest takie przyjście do przyjaciela, któremu się kłamało przez lata. A on mówi: „Nie pier… . Spoko, poczekam tu na ciebie. Przyjdź do mnie". Ja przyszłam i powiedziałam: „K...wa wszystko zjeb…m. Nie wiem, przytul mnie. Nic nie mów. Kochaj mnie" – powiedziała wokalistka. Wypowiedzi Chylińskiej spotkały się z radykalnie kontrastową reakcją czytelników. „Po co ta „k…a?". Ja też przeklinam, ale jak się modlę, to z pokorą. Bo to nie rozmowa z kumplem przy browarze" – napisał jeden z internautów. „Oglądałam ten wywiad rano. Jeszcze więcej zyskała w moich oczach. Nie tylko dzięki nawróceniu, ale przede wszystkim swoją szczerością" – napisała inna internautka. Wywiad pochwalił również wpływowy katolicki publicysta Piotr Żyła, nazywając go „totalną petardą".

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)
Ktoś będzie dzisiaj próbował uwikłać Cię w intrygę, a nawet uczynić jej sprawcą. Na szczęście dzięki wsparciu sprawdzonych przyjaciół uda Ci się ominąć to zagrożenie.

Ryby (19.02-20.03)
Wykorzystaj dzień na uporządkowanie wszystkich zaległych spraw. Będzie Ci to dzisiaj wyjątkowo łatwo przychodziło, więc postaraj się zrobić jak najwięcej.

Baran (21.03-19.04)
Na horyzoncie dodatkowe obowiązki. Zachowaj czujność, bo przy okazji ktoś może próbować pozbyć się sprytnie balastu i obarczyć Cię swoimi zadaniami.

Byk (20.04-20.05)
Skutecznie uporasz się z problemem, który nie pozwala Ci spokojnie spać od dłuższego czasu. Dostarczy to satysfakcji nie tylko Tobie - z ulgą odetchną też najbliżsi.

Bliźnięta (21.05-21.06)
Bliska osoba popadnie w małe tarapaty. Konieczna będzie Twoja interwencja. Ale staraj się pomagać subtelnie, bez narażania kogokolwiek na niepotrzebny stres.

Rak (22.06-22.07)
Dzień będzie przypominał scenariusz kina akcji - nieoczekiwane zwroty, nowi bohaterowie i zaskakujące rozwiązania. Poczujesz w związku z tym zmęczenie.

Lew (23.07-22.08)
Mogą Cię spotkać małe nieprzyjemności, które będą konsekwencją nieporozumienia wywołanego Twoimi słowami. Pomyśl, jak wyjść z tej mało komfortowej sytuacji.

Panna (23.08-22.09)
Twoja kondycja i zdrowie będą dzisiaj w szczytowej formie. Zabierzesz się za zadania, które wydawały Ci się jeszcze niedawno niemożliwe do zrealizowania.

Waga (23.09-22.10)
Spodziewaj się telefonu od osoby, z którą kontakt urwał Ci się dawno temu. Możesz usłyszeć interesującą propozycję współpracy, która sporo „namiesza" w Twoim życiu.

Skorpion (23.10-21.11)
Staniesz przed wyzwaniem, którego realizacja może być przepustką do kolejnych sukcesów. Przygotuj się do niego dobrze. Może warto zaprosić kogoś do współpracy.

Strzelec (22.11-21.12)
Przygotuj się na zmiany. Nie wszystkie będą Ci się podobać, ale nie ma wyjścia – trzeba się będzie podporządkować. A może i Ty zainicjujesz drobne korekty?

Koziorożec (22.12-19.01)
Spotkasz dzisiaj osobę, która będzie próbowała wywierać duży wpływ na Twoje decyzje. Postaraj się „spacyfikować" te zapędy i nie dawaj sobie „wchodzić na głowę". Możesz sporo na tym zyskać!

MATERIAŁ INFORMACYJNY

148732545

Pomoc drogowa w zamian za... tankowanie!

Pomoc drogowa w zamian za tankowanie? Wiele osób nie wierzy, a jednak to możliwe! Shell uruchomił dla swoich stałych klientów pakiet Assistance w podróży, dzięki któremu wystarczy jedna transakcja miesięcznie, by cieszyć się spokojem podczas każdej podróży.

Jak działa pakiet Assistance?
To bardzo proste. Dla klientów Shell zarejestrowanych w programie Shell ClubSmart pomoc drogowa jest bez żadnych dodatkowych opłat. Klienci Shell mogą teraz liczyć na pomoc w postaci doładowania akumulatora, zmiany koła czy dowozu paliwa, gdy skończy się w czasie podróży. W ofercie znalazły się również porady prawne Allianz Assistance w przypadku kolizji drogowej oraz pomoc przy wymianie niewłaściwego paliwa. Aby skorzystać z oferty wystarczy, że masz zarejestrowane konto na stronie shellsmart.com, a w miesiącu poprzedzającym zdarzenie na Twojej karcie zarejestrowano transakcję o wartości powyżej 1 punktu Shell ClubSmart. W razie zdarzenia należy zadzwonić na specjalną infolinię i podać swoje imię, nazwisko i numer karty Shell ClubSmart.

Nie tylko pomoc drogowa
Posiadacze kart Shell ClubSmart poza pomocą drogową mogą czerpać z programu wiele innych korzyści. Nowością w programie jest współpraca z Booking.com i Rentalcars.com. Każdy uczestnik programu dokonując rezerwacji na Booking.com lub wypożyczając samochód na Rentalcars.com otrzymuje na swoje konto ClubSmart 5 punktów za każde wydane 1 euro (lub jego ekwiwalent, jeżeli płaci w innej walucie). Wystarczy wejść na powyższe strony przez zakładkę „partnerzy" na stronie www.shellsmart.com i podać numer swojej karty Shell ClubSmart wypełniając dane rezerwacji.

Czy możemy się spodziewać, że teraz stacje paliw będą o nas dbały nie tylko podczas samego tankowania? Zdecydowanie tak! W ostatnich latach rola stacji paliw bardzo się zmieniła. To już nie tylko miejsce, które odwiedzamy jedynie wtedy, gdy bak w naszym samochodzie wymaga wypełnienia. Stacje paliw dynamicznie się rozwijają pod względem asortymentu i stają się bardzo wygodnym przystankiem w podróży, zarówno dla osób będących w drodze służbowo, jak i dla rodzin z dziećmi. Na stacji możemy się zatrzymać, chwilę odpocząć i nabrać sił. Znajdziemy tam również produkty pierwszej potrzeby: spożywcze, kosmetyczne, samochodowe, a także napijemy się pysznej kawy, zjemy przekąskę lub większy posiłek, a nawet odbierzemy paczkę! *„Śledzimy trendy i stale badamy potrzeby naszych klientów. Wiemy, że są zabiegani, często nie mają czasu przygotować w domu posiłku, a zakupy robią w biegu, jednocześnie wykonując służbowe telefony. Dlatego organizujemy nasze stacje w taki sposób, aby kierowcy mogli nie tylko zatankować samochód wysokiej jakości paliwem, ale też zrobić najpotrzebniejsze zakupy, spokojnie zjeść wartościowy posiłek, a jeśli akurat są w trakcie pracy, to także odpisać na pilne maile korzystając z naszego darmowego WiFi"*- mówi Rafał Molenda, dyrektor działu stacji paliw i rozwoju sieci detalicznej, Shell Polska.

Jesz co chcesz
Jeszcze kilka lat temu na stacjach paliw do wyboru był hot dog lub batonik. Teraz sytuacja wygląda zupełnie inaczej. *„W tym roku odświeżyliśmy naszą ofertę gastronomiczną deli by Shell, a w wybranych lokalizacjach wzbogaciliśmy ją o nowy koncept Jesz co chcesz"* – mówi Rafał Molenda – *„W ramach tego konceptu klienci mogą kupić kanapki, sałatki czy burgery skomponowane z wybranych przez siebie składników. Na wielu stacjach czekają również świeżo wyciskane soki z pomarańczy, tortille, kruche ciastka oraz kremowe i lekkie jogurty, jak również zupy oraz dania lunchowe"*.
Patrząc na rozwijającą się ofertę na stacjach paliw, można odnieść wrażenie, że paliwo zeszło na dalszy plan. Nic bardziej mylnego! Oferta paliwowa pozostaje jednym z kluczowych aspektów funkcjonowania stacji. *„Nasi klienci wiedzą, że na stacjach Shell mogą liczyć na najwyższą jakość paliwa. Jako pierwsza sieć w Polsce wprowadziliśmy do swojej oferty paliwa premium, a w ubiegłym roku wszystkie paliwa Shell zostały wzbogacone innowacyjną formułą DYNAFLEX, która pomaga czyścić i chronić silnik"* – komentuje Rafał Molenda z Shell Polska.
Shell posiada 420 stacji w całej Polsce. Na wszystkich dostępna jest pełna oferta paliwowa, w tym paliwa premium pod nazwą V-Power, a także oferta gastronomiczna deli by Shell. Stacje Shell w Polsce przystosowane są do rodzin z dziećmi – na 372 z nich dostępne są przewijaki dla dzieci, dodatkowo na wybranych stacjach funkcjonują kuchenki mikrofalowe, w których można podgrzać posiłek dla malucha.

eprasa.pl 85778e405a

RZECZ O JĘZYKU

Gospel, rock and roll i jazz w bierniku

Profesor Jan Miodek
internet@echodnia.eu

W jednym z artykułów o Arethcie Franklin czytam: „Soul był nowym gatunkiem, który łączył w sobie gospel, rock and rolla i jazz”. We fragmencie tym od razu rzuca się w oczy niejednakowe potraktowanie w czwartym przypadku (bierniku) całkowicie przecież tożsamych formalnie słów - nieżywotnych rzeczowników rodzaju męskiego: gospel i jazz mają postacie równe pierwszemu przypadkowi (mianownikowi), rock and roll natomiast równy jest przypadkowi drugiemu (dopełniaczowi).

Nietrudno wytłumaczyć przyczynę tej gramatycznej niejednorodności: syntagma tańczyć rock and rolla - z biernikiem równym dopełniaczowi, należąca do ciągu tańczyć walca, charlestona, twista, mazura, kujawiaka, trojaka, jest tak silnie obecna w powszechnej świadomości językowej, że uruchomiła analogiczną strukturę łączyć rock and rolla, która wdarła się do połączenia „łączył w sobie gospel i jazz” - z dwoma biernikami równymi mianownikowi. Oczywiście, konsekwentne fleksyjnie byłoby zdanie „łączył w sobie gospel, rock and roll i jazz” - z trzema biernikami rzeczowników nieżywotnych równymi mianownikowi.

Reguły mówiącej o bierniku rzeczowników nieżywotnych równym mianownikowi i bierniku rzeczowników żywotnych równym dopełniaczowi uczyliśmy się wszyscy w młodszych klasach szkoły podstawowej: widzę płot, patrzę na ogród, lubię swój dom, czekam na urlop, ale widzę kota, patrzę na brata, lubię swojego psa, czekam na syna.

Odstępstw od tej zasady jest co niemiara, a przybywa zwłaszcza połączeń z biernikami rzeczowników nieżywotnych równymi dopełniaczowi - takich właśnie jak tańczyć rock and rolla czy łączyć rock and rolla. Gramy także przecież w brydża, w tysiąca, w pokera, w hokeja, palimy papierosa, mamy pecha, mamy kaca, wygrywamy gema, seta, kupujemy opla, fiata, mercedesa, coraz częściej jemy kotleta, sznycla, schaboszczaka, arbuza, banana, ananasa, raczej wysyłamy, dostajemy mejla, esemesa, rozmawiamy przez Skype’a, prowadzimy bloga, mamy smartfona, kupujemy laptopa, zdobywamy walkowera, hat-tricka, choć status równorzędnych wariantów mają zwroty jemy kotlet, sznycel, schaboszczak, arbuz, banan, ananas, wysyłamy, dostajemy mejl, esemes, rozmawiamy przez Skype, prowadzimy blog, mamy smartfon, kupujemy laptop, zdobywamy walkower, hat-trick.

A dlaczego kryjemy się za męża, ręczymy za męża, robimy coś za męża, ale wychodzimy za mąż? - To ostatnie połączenie, z jakże nietypowym rzeczownikiem żywotnym w bierniku równym mianownikowi, jest głębokim archaizmem, pozostałością po pierwotnych stosunkach składniowych, kiedy wszystkie rzeczowniki - i żywotne, i nieżywotne - miały czwarty przypadek równy pierwszemu. Dopiero parę wieków później ukształtowała się - opisana wyżej - dzisiaj panująca zasada. Ponieważ zwrot wyjść, wychodzić za mąż jest niezwykle często używany, a we wszystkich językach świata formy najczęściej używane zmieniają się najwolniej, dowiózł do współczesności swoją prymarną postać składniową.

opinie

MARIUSZ SZCZYGIEŁ „NIE MA” DOWODY NA ISTNIENIE, 2018

Czy można opowiedzieć o czymś, czego nie ma? Można, co więcej, jak pokazują ostatnie miesiące, książka poświęcona brakowi czy stracie zdaje się być gwarancją artystycznego i wydawniczego sukcesu. Dość wspomnieć obsypane nagrodami „Rzeczy, których nie wyrzuciłem” Marcina Wichy, nostalgiczne „Po trochu” Weroniki Gogoli czy „Kontener”, czyli zapiski z żałoby Marka Bieńczyka. Jednak o ile powyższe tytuły są literackimi mieszankami powieści, opowiadania i eseju, o tyle Szczygieł (nic w tym zaskakującego) brakowi poświęcił reportaż pełnej krwi.

I jest w nim to, co czytelnicy w jego tekstach lubią: językowa maestria, niezwykle czujne oko, zabawa formą. Wątpliwość budzi tylko wybór tematów, czasem tak intymnych, wsobnych, że trudno uwierzyć w ich uniwersalny wymiar.

(ASU)

Biskup Tadeusz Pieronek
internet@echodnia.eu

ZABAWA MA SIĘ KU KOŃCOWI?

Widziane z Wawelu

Polskie społeczeństwo jest dzisiaj głęboko zranione podziałami. Istnieje pilna potrzeba znalezienia wyjścia z tej chorej sytuacji i wskazanie dróg do przywrócenia jedności. Dotyczy to wielu dziedzin życia, ale warto zwrócić uwagę na scenę polityczną, która jest gorszącym przykładem podziałów, nie tylko generuje postawy wrogości wewnątrz polskiego społeczeństwa, ale też wprowadza Polskę w konflikty międzynarodowe.

Jedną z najważniejszych reform, które postanowiła w Polsce przeprowadzić zjednoczona prawica po zwycięstwie wyborczym w 2015 r., była reforma sądownictwa. Okazało się, że zamiast reformy, która miała usprawnić pracę sądów, dokonano czystek i wymiany dotychczasowych sędziów wszystkich szczebli sądownictwa na lepszych, czyli, jak się to mówi, „miernych, ale wiernych”. Społeczeństwo protestowało, sprzeciwiało się środowisko sędziów, ale ich głos o szanowanie polskiej Konstytucji nie został wysłuchany. Katastrofalna reforma spychała polskie sądownictwo do stanu, w jakim znajdowało się ono w czasach PRL, pozbawione niezawisłości, będące na usługach władzy, upolitycznione. Trybunały i sędziowie zwrócili się o pomoc do Unii, która po długim i trudnym dialogu z rządem uruchomiła procedurę przeciwko Polsce za naruszanie praworządności. Przyjęcie tej procedury było konsekwencją przewlekania nieskutecznego dialogu, w którym rząd bawił się z Unią jak kot z myszką.

Komisja Europejska oskarżyła Polskę, że zmieniając przepisy dotyczące sądownictwa, naruszyła unijne prawo, chroniące istotne wartości europejskie, które muszą być zachowane przez wszystkie państwa Unii, bo są gwarancją jedności i sprawiedliwości. Chodziło m.in. o: nieusuwalność i niezawisłość sędziów, łamanie zasad polskiej Konstytucji przez odesłanie w stan spoczynku sędziów Sądu Najwyższego, także pierwszej prezes SN.

19 października 2018 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii zapoznał się ze stanowiskiem przedstawicieli polskiego rządu i Komisji Europejskiej i postanowił zastosować tzw. środki tymczasowe, polegające na zawieszeniu stosowania przepisów ustawy o Sądzie Najwyższym do czasu wydania ostatecznej decyzji w tej sprawie.

W rozmowie z przedstawicielem Polski prezes Trybunału Sprawiedliwości UE Koen Lenaerts wyjaśnił, że wcielenie w życie ostatecznej decyzji TSUE nie wymaga żadnych działań ustawodawczych po stronie polskiej, bo do tego wystarczy automatyczne przywrócenie poprzedniego stanu prawnego. Polska częściowo i leniwie stara się dostosować do zaleceń TSUE. Sędziowie odesłani w stan spoczynku wracają do Sądu Najwyższego i mogą orzekać, wstrzymany jest nabór sędziów do Sądu Najwyższego, minister ds. europejskich Konrad Szymański zapewnia, że Polska jest gotowa do lojalnej współpracy z Unią.

Czyżby? Sejm w tempie ekspresowym przegłosował nową ustawę o Sądzie Najwyższym, bez konsultacji, w której z grubsza dostosował polskie prawo do wymagań Unii. Czy to rozwiązuje problem? Może sprawa się odwlecze, ale nie uciecze. 11 lutego 2019 r. Polska usłyszy werdykt. Zabawa kota z myszką zakończy się niespodzianką. Role się zmienią. Skoro dotąd rząd polski czuł się kotem drażniącym Unię, to po wyroku odkryje swą mysią tożsamość.

©℗

Leszek Kumański
internet@echodnia.eu

CHAMIDEŁKA - SZUMIDEŁKA

Kuman Show

W słynnym, ekskluzywnym kompleksie rekreacyjnym „Balanga Resort&Spa” przy autostradzie Kielce - Morawica odbyło się ściśle tajne spotkanie z udziałem czterech oligarchów: Zenka Buły z Bilczy producenta eksportowej amfetaminy, Zdzicha Moczymordy z Łabędziowa właściciela dochodowej, nielegalnej rozlewni spirytusu, Eugeniusza O. (czarna opaska na oczach) z Brzezin, eksportera VAT-u oraz Jana K. z Morawicy, bankiera - lichwiarza, (czarna opaska j.w.) ksywa „Światowiec”, która to ksywa wzięła się stąd, że odpoczywał za kratami w wielu światowych kurortach...Ściśle tajne spotkanie, jak wszystkie tajne spotkania w Polsce, natychmiast stało się jawne za sprawą profesjonalnego podsłuchu, z którego stenogram ujawniamy:

Zenek Buła: Panowie: która gnida nagrywa te rozmowy?Wszyscy: Nikt!

Zenek Buła: Znaczy się - wszystkie mendy nagrywają...Kelner!Kelner: Słucham, panie Zenku. Co podać?

Zenek Buła: Cztery sety czystej i trzy chamidełka - szumidełka...

Zdzichu Moczymorda: Sześć...

Kelner: Sześć setek czystej!

Zdzichu Moczymorda: Sześć szumidełek. Na wsiakij słuczaj...

Eugeniusz O.: Plus kawior i ośmiorniczki dla wszystkich panów.

Kelner (zapisując): Sześć setek czystej, sześć szumidełek, kaszanka i wątróbka...

Jan K.: Dla mnie ekstra szampan „Dorato” z gwinta! Tylko zimny!

Zenek Buła: Na zimno to my przegadajmy sytuację jaka zapanowała po spotkaniu Chrzana z Czarnym.

Jan K.: Jest dupa blada! Będziemy tu do bladego świtu główkować!

Eugeniusz O.: A rano zwołamy konferencję prasową, odczytując komunikat: po nocnych obradach Komisja Dozoru Finansowego oświadcza, że jest w pytę! Nikt nie musi bać się o stratę kasy.

Zdzichu Moczymorda: Kto nikt?

Jan K.: Debile, debilu...Trzeba debili uspokoić!

Zenon Buła: Dzwonię do żony, żeby wypłaciła szmal z banku!

Eugeniusz O.: W odróżnieniu od Chrzana i Czarnego my niczego nie schrzanimy, najpierw banki Czarnego zbankrutują, potem kupimy je za złotówkę, a następnie, żeby ratować oszczędności narodu opier....limy te banki za miliardy bankom państwowym! Czysty interes! Jak czysty spirytus!

Kelner (z tacą): Sześć setek czystej! I szumidełka na zagrychę!

Zdzichu Moczymorda: A już myślałem, kurtka na vat-cie, że trzeba będzie wrócić do zwykłej bandyterki jak za romantycznych czasów porywania TIR-ów... (wzdycha). Ech, to se ne vrati...

Eugeniusz O.: Bez obaw, panowie, Amber Gold się skończył, kamienice na 150 letniego Żyda z Madagaskaru też rozkradliśmy, rąbanie VAT-u się kończy kręcić, ale zawsze się coś wykręci: zalegalizujemy marychę i amfę z powodów zdrowotnych, żeby naród miał wesoły odjazd, piramidę z bitcoinami skrzyżowaną z oscylatorem i FOZZ, ważne, że jeleni dookoła w ch... w cholerę mocna ta czysta!

Kelner (dumny): Z lewego, czystego udoju! Nie ma siary...

Jan K.: To za prosty lud i czyste interesy! (piją)

Zdzichu Moczymorda: Kelner! Rachunek!

Kelner: Panowie - to na koszt zakładu! Karnego...! I jeszcze pamiątkowe selfie...(robi zdjęcie). Taki żart, spokojnie...Proszę kraść ile wlezie, pardon, jeść i pić ile wlezie. Naród stawia!!!

eprasa.pl 85778e405a

REKLAMA

008031268

E.Leclerc

Sklep Św. Mikołaja

GWARANCJA ZAWSZE NISKICH CEN.

DO 06.12.2018

CENA OBNIŻONA
o 30%
CENA REGULARNA
139,90

94,95
SZCZENIACZEK UCZNIANCZEK

159,99
JAJKO SMOCZYDŁO HATCHIMALS
TURKUSOWE

129,99
60139 LEGO CITY
MOBILNE CENTRUM DOWODZENIA

84,99
MAGICZNY DYWAN
Z DŹWIĘKAMI

129,99
KUCHNIA BON APETIT
23 AKCESORIA

*OFERTA PROMOCYJNA NIE DOTYCZY PRODUKTÓW Z GAZETKI

W dniach: 30.11 - 2.12.2018 r.
ZABAWKI
Fisher-Price
FIRMY MATTEL
-40%*

W dniach: 23.11 - 25.11.2018 r.
PIASEK KINETYCZNY
FIRMY DRONADER
-40%*

W dniach: 23.11 - 25.11.2018 r.
ZABAWKI
DICKIE
FIRMY SIMBA
-40%*

W dniach: 30.11 - 2.12.2018 r.
ZABAWKI
LEGO CITY
-30%*

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32 utworzą rozwiązanie – myśl Napoleona Bonaparte.

ROZWIĄZANIE: WOLNA JEST LEPSZA NIŻ NIETRWAŁY POKÓJ.

eprasa.pl 85778e405a

Radom
W życiu muszą być priorytety

Szymon Wydra, lider radomskiego zespołu Szymon Wydra & Carpe Diem, rzucił się w wir muzycznej pracy. Po nagraniu z chłopakami świetnie przyjętego singla „Jeszcze nie raz", który swoją premierę miał 12 listopada, przyszedł czas na liczne wywiady i wizyty w mediach. Ale to nie oznacza, że zapomniał, jakiego koloru ma serce. - Muzyka muzyką, ale mecz to też „święta rzecz" Panie i Panowie Radomiak Radom - Ruch Chorzów 2-0. Brawo Zieloni - donosił w sobotę na facebooku.

Radom
Ekskluzywna kolekcja w znanej drogerii

Po Gosi Baczyńskiej, Łukasz Jemioł, artysta pochodzący z Radomia, jest kolejnym projektantem, którego kolekcja znajdzie się w sklepach znanej sieci drogeryjnej. Pierwsza znalazła się na sklepowych półkach drogerii w ubiegłym roku. Teraz Łukasz Jemioł zaproponuje paniom, które cenią sobie modę, nową porcję torebek. - Cieszę się bardzo, że po absolutnym sukcesie kolekcji 2017 mogłem przygotować kolejna odsłonę akcesoriów na sezon 2018 . Warto się spieszyć, tylko po 1 sztuce z modelu w sklepie - zachęca projektant. **(TNT)**

Radom
Małgorzata Foremniak wstrzymuje smog

Małgorzata Foremniak, aktorka i osobowość telewizyjna, pochodząca z podradomskiego Jedlińska, jurorka programu „Mam Talent" dołączyła do nietypowej akcji. Postanowiła wstrzymać oddech razem z innymi znanymi osobami, by zwrócić uwagę na złą jakość powietrza w Polsce. To kampania „Pierwsza Doba Bez Smogu". Do akcji może dołączyć każdy użytkownik Instagrama. Wystarczy nagrać filmik, na którym wstrzymujemy oddech i dodać w opisie @wstrzymajsmog.

Gmina Jastrzębia
Była wójt uwieczniona w ludowej piosence

Elżbieta Zasada, była już wójt gminy Jastrzębia, nie może narzekać, mimo przegranych wyborów, na brak sympatii wśród mieszkańców. Po drugiej turze wyborów panią Elżbietę odwiedziły panie z Lesiowa w gminie Jastrzębia, które oprócz bukietu kwiatów, miały dla niej... własnoręcznie napisaną piosenkę. Ze słów utworu dowiadujemy się, że „nasza Ela miła gdy wójtem nam była same dobre rzeczy w krąg ludziom robiła, gdy ciebie zabraknie, pustka pozostanie, wkrótce zrozumieją panowie i panie", „a bez ciebie ta gmina już brzydnąć zaczyna". To lepsze podziękowanie za lata pracy, niż najpiękniejsze kwiaty! **(TNT)**

WYDARZENIE

FOT. TADEUSZ KLOCEK

Radom
Zabrakło własnych radnych?

Nowa rada miejska w Radomiu na dobre zaczęła pracę. Niby praca poważna, ale atmosfera bywa przyjacielska, czasem też robi się wesoło. Kiedy przyszło do wyboru przewodniczących poszczególnych komisji, których zgłaszają szefowie klubów, Dariusz Wójcik, przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości (z lewej) zgłosił... Mateusza Tyczyńskiego, wybranego do rady z Koalicji na Rzecz Zmian, komitetu Radosława Witkowskiego. Dostał gromkie brawa, ale zaraz też poprawił się, że chodziło o radnego Mateusza Kuźmiuka, z jego własnego klubu. Na sali podniosły się głosy, że widocznie już zabrakło panu Wójcikowi radnych do obsadzenia wszystkich możliwych stanowisk w radzie. Przypomnijmy, że stanowiska „funkcyjne" wiążą się z gratyfikacją finansową. Za to prezydent Radosław Witkowski (w środku), z mocy rozporządzenia rządu, będzie zarabiał o 1,8 tysiąca brutto mniej. Współczują mu wszyscy, nawet Dariusz Wójcik. - To maksymalna pensja, jaką może pobierać prezydent miasta wielkości Radomia - mówił Dariusz Wójcik. - Zdaję sobie sprawę z tego, że w stosunku do pełnionych obowiązków to wynagrodzenie jest nieadekwatne, ale obowiązują nas zapisy rozporządzenia. **(TNT)**

AUTOPROMOCJA
Q801654610A

W **czwartek, 6 grudnia,** tylko z „Echem Dnia"

KALENDARZ PSY 2019

STYCZEŃ

LUTY

MARZEC

KWIECIEŃ

MAJ

CZERWIEC

LIPIEC

SIERPIEŃ

WRZESIEŃ

PAŹDZIERNIK

LISTOPAD

GRUDZIEŃ

czwartek 13 grudnia
KOTY

czwartek 20 grudnia
INNE małe zwierzątka

- 12 plansz z pupilami
- okładka
- praktyczna zawieszka
- kalendarium z imieninami

eprasa.pl 85778e405a

Nauczyciel na medal 2018. Dziś koniec głosowania we wszystkich kategoriach!

Izabela Grosicka
izabela.grosicka@polskapress.pl

Region radomski

Dziś koniec głosowania w regionalnym finale akcji Nauczyciel na Medal w regionie radomskim. Wybieramy najbardziej cenionych i lubianych, przez uczniów i ich rodziców, nauczycieli w Radomiu i wszystkich powiatach oraz całym regionie.

W pierwszym etapie głosowania przyznaliśmy nagrody dla najlepszych nauczycieli w powiatach w trzech kategoriach: nauczycieli klas I-III , nauczycieli klas IV-VIII oraz szkoły podstawowej i gimnazjum i nauczycieli w szkołach ponadgimnazjalnych. To głosowanie zakończyliśmy we wtorek, 13 listopada.

Dziś koniec głosowania

Najlepsi nauczyciele z Radomia i powiatów walczą o tytuł Nauczyciela na Medal w regionie radomskim. Głosowanie rozpoczęło się w czwartek, 15 listopada o godzinie 12 i kończy się dziś, w piatek 23 listopada o godzinie 21. Jednocześnie zakończymy także głosowanie w kategoriach regionalnych - Szkoła Roku oraz Nauczyciel Akademicki.

Nagrody wpowiatach

Nauczyciele, którzy w każdej z trzech kategorii plebiscytu zdobędą najwięcej głosów w Radomiu i powiatach otrzymają: tytuł „Nauczyciela na Medal" w Radomiu lub powiecie i pamiątkowy medal , awans do regionalnego finału plebiscytu z zachowaniem głosów zdobytych w pierwszym etapie głosowania. Laureaci drugich i trzecich miejsc z Radomia i powiatów otrzymają dyplom uznania.

Nagrody w regionie

Najlepsza trójka, która w każdej z trzech kategorii plebiscytu zdobędzie najwięcej głosów w całym regionie radomskim, otrzyma tytuł Nauczyciela na Medal w regionie i statuetkę. Nauczyciel akademicki, który zdobędzieą najwięcej głosów w regionie otrzymają tytuł Nauczyciela na Medal w regionie i statuetkę. Laureaci drugich i trzecich miejsc w regionie otrzymają dyplom uznania.

Szkoła, która zdobędzie pierwsze miejsce w kategorii Szkoła Roku, otrzyma: tytuł Szkoły Roku, statuetkę Szkoła Roku oraz dyplom uznania. Laureaci drugich i trzecich miejsc w regionie otrzymają dyplom uznania.

Gala dla Nauczycieli

Laureaci odbiorą nagrody podczas Gali wręczenia nagród "Nauczyciel na medal", która odbędzie się we wtorek, 4 grudnia w Hotelu Aviator w Radomiu. Zaproszenie na Galę otrzymają laureaci z miast i powiatów oraz laureaci kategorii regionalnych.

Więcej informacji o plebiscycie i aktualne wyniki głosowania na echodnia.eu/radomskie/nauczyciel.©℗

NAUCZYCIEL AKADEMICKI

1. DOKTOR IWONA GRYZ

Doktor nauk humanistycznych Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego - 62 głosy.

2. DOKTOR PAWEŁ ŚWITAL

Asystent w Katedrze Prawa Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego - 58 głosów.

3. DOKTOR TOMASZ PERZYŃSKI

Wydział Transportu i Elektrotechniki Uniwersytetu w Radomiu - 15 głosów.

SZKOŁA ROKU

1. ZESPÓŁ SZKÓŁ W SIENNIE

Zespół Szkół Ogólnokształcących w Siennie, powiat lipski - 54 głosy.

2. SZKOŁA PODSTAWOWA NUMER 2 W TCZOWIE

Szkoła imienia Jana Pawła II w Tczowie, powiat zwoleński- 44 głosy.

3. V LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

Liceum Ogólnokształcące z oddziałami Dwujęzycznym imienia Romualda Traugutta w Radomiu - 35 głosów.

NAUCZYCIEL KLAS I-III

1. KATARZYNA STARNAWSKA

Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w Publicznej Szkole Podstawowej nr 29 w Radomiu - 710 głosów

2. ANETA PYTOŃ-GRABDA

Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w Publicznej Szkole Podstawowej w Mirowie - 467 głosów

3. MARIA WITEK

Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej wZespole Szkolno-Przedszkolnym w Gniewoszowie - 418 głosów.

NAUCZYCIEL KLAS IV-VIII

1.MONIKA WITKOWSKA

Nauczyciel w Publicznej Szkole Podstawowej numer 23 w Radomiu - 1095 głosów

2. EWELINA GÓRSKA

Nauczyciel w Publicznej Szkole Podstawowej Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Wierzchowinach - 979 głosów

3. ALEKSANDRA SZYMANIAK

Szkoły Podstawowej numer 1 imienia Piotra Wysockiego w Warce - 379 głosów.

NAUCZYCIEL LICEUM

1. ADRIANA GAWĘDA

Nauczyciel matematyki w XIII Liceum Ogólnokształcącym w Radomiu - 377 głosów.

2. JACEK MALICKI

Nauczyciel w Zespole Szkół imienia Jana .Śniadeckiego w Pionkach- 86 głosów.

3. RENATA WITASZEK GOCEL

Nauczyciel w Zespole Szkół Nr 1 imienia Jana Pawła II w Przysusze - 83 głosy.

Świąteczne gwiazdeczki trafią na okładkę Relaksu Echa Dnia. Radosne galerie zdjęć dzieci już na portalu, ruszyło głosowanie. Nadal czekamy na fotografie!

Radomskie

Marcelina Różycka
gil@echodnia.eu

Trwa akcja pełna świątecznej radości! Tworzymy wielką galerię zdjęć dzieci z regionu radomskiego w bożonarodzeniowym klimacie. Dziś ruszyło głosowanie i spośród nadesłanych fotografii chłopców i dziewczynek czytelnicy wyłonią te, które ozdobią wydanie Relaksu na Święta. Na dzieciaki czekają nagrody.

Dziś na portalu echodnia.eu opublikowane zostały galerie zdjęć dzieci i rozpoczęło się głosowanie. Wciąż czekamy na kolejne fotki radosnych buziek. Na echodnia.eu/radomskie/ gwiazdeczki jest aplikacja, za pomocą której można nadesłać zdjęcie swojej pociechy. Wszystkie trafią do naszej redakcji i dołączymy je do galerii. Na kolejne fotki czekamy do piątku, 30 listopada włącznie. Spośród nadesłanych czytelnicy wybiorą zdjęcia dziewczynki i chłopca z całego regionu na okładkę Relaksu Echa Dnia w piątek, 21 grudnia. Na okładce znajdą się obydwie buzie. Głosowanie zakończy się w piątek, 14 grudnia o godzinie 20.30. Dzieci z największymi liczbami głosów zaprosimy na sesję fotograficzną, która odbędzie się 17 grudnia w Domu Kultury IDALIN w Radomiu, przy ulicy Bluszczowej 4/8. Wtedy też wszystkim laureatom wręczymy nagrody - ich lista obok. Uwaga! Dodatki do Echa Dnia ze zdjęciami dzieci w piątek, 7 grudnia.©℗

FOT. ARCHIWUM

Zdjęcia dzieci z największymi liczbami głosów znajdą się na okładce Relaksu.

FOT. ARCHIWUM

Voucher na animacje wraz z tworzeniem własnych kolorowych napoi ufundowany przez Madagaskar - Animacje dla dzieci trafi do laureatów miejsc od pierwszego do piątego w obu grupach.

NAGRODY DLA OBU GRUP

1. miejsce - zdjęcie na okładce Echa Dnia, voucher 200 zł na animacje urodzinowe ufundowany przez Madagaskar - Animacje dla dzieci, voucher na spacer z Alpakami od Ranczo Emocji w Rajcu Szlacheckim; upominek od Mydlarni Powrót do Natury, maskotka Jeż Edek.
2. miejsce - voucher 200 złotych na animacje urodzinowe od Madagaskar - Animacje dla dzieci (Czas trwania zabawy 2h, w tym modelowanie balonów; malowanie buzi; wspólne gry i zabawy); voucher rodzinny na spacer z Alpakami, upominek od Mydlarni Powrót do Natury; Jeż Edek.

NAGRODY DLA OBU GRUP

3. miejsce - voucher 200 zł na animacje podczas przyjęcia od Madagaskar - Animacje dla dzieci, voucher rodzinny na spacer z Alpakami, upominek od Mydlarni Powrót do Natury, Jeż Edek
4. miejsce - voucher 200 zł na animacje cyrkowe ufundowany przez Madagaskar - Animacje dla dzieci, upominek od Mydlarni Powrót do Natury, Jeż Edek
5. miejsce - voucher 200 zł na animacje wraz z tworzeniem własnych kolorowych napoi ufundowany przez Madagaskar - Animacje dla dzieci, upominek od Mydlarni Powrót do Natury, maskotka Jeż Edek

eprasa.pl 85778e405a

Dzisiaj Black Friday i polowanie na okazje. Kupujmy z rozsądkiem!

Radomskie

Rozmowa ze stylistką, Moniką Grzegorczyk, przez nadchodzącym Czarnym Piątkiem rozmawiamy o tym, jakie rzeczy kupić na wyprzedaży.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Monika Grzegorczyk, stylistka, projektantka wnętrz.

Jakie produkty najbardziej warto kupić na wyprzedaży, a z których lepiej zrezygnować?

- Warto kupować ubrania klasyczne, dobrej jakości. Szerokim łukiem omijamy natomiast „bieżące“ trendy - skoro trafiły na wyprzedaże to już przestają być modne. Obecnie powinnyśmy już sprawdzać, co będzie modne na wiosnę. Warto zainwestować w dodatki dobrej jakości - skórzane torebki, buty, markowe akcesoria. Kupujemy przede wszystkim klasykę i basic, które szybko się zużywają. Wszystkie te rzeczy muszą być zgodne z naszym stylem, ale też być w odpowiednim rozmiarze - w za małym lub za dużym z pewnością nie będziemy się czuły dobrze.

Czy decydując się na udział w „polowaniu na okazje“ lepiej wybrać się po konkretne produkty, a może liczyć na to, że znajdziemy coś w trakcie zakupów?

- Najlepiej jest zrobić listę rzeczy, których potrzebujemy i tej listy się trzymać - wtedy wiemy, czego szukać już będąc na zakupach. Wiadomo, że czasem trudno się oprzeć, dlatego niekiedy możemy zaszaleć i kupić coś fantastycznego spoza listy, musi to jednak pasować do nas, naszego stylu i trybu życia. Dobrym sposobem jest podzielenie budżetu - jego największą część przeznaczamy na rzeczy z listy, a mniejszą - na zakupy, które wpadną nam w oko. Każde ubranie warto przymierzyć, ale jeśli kolejka jest ogromna często nie chcemy tracić czasu. Wtedy możemy zdecydować się na przymierzenie rzeczy w domu, ale wcześniej sprawdźmy politykę zwrotów. Najczęściej jest to 30 dni, ale w trakcie przecen zdarza się, że termin zwrotu jest skrócony do siedmiu dni.

Kiedy pomocne okazują się zakupy w sieci?

- Na początku wyprzedaży ceny spadają najmniej, dlatego czasem warto poczekać, bo w połowie sezonu będzie jeszcze taniej, ale wtedy w sklepie stacjonarnym możemy już nie znaleźć naszego rozmiaru. Wówczas z pomocą przychodzą nam zakupy przez internet. Możemy też przyjąć taką strategię, by zrezygnować z zakupów stacjonarnych i trzymać się tylko internetowych. Ma to swój urok, bo takie zakupy zrobimy siedząc w fotelu z filiżanką kawy. Ponadto przez internet również możemy korzystać z możliwości zwrotu.

Czy istnieje sposób na to, by nie wpaść w zakupowe szaleństwo, a podejść do nich z rozwagą?

- Ja stosuję zasadę, że w czasie wyprzedaży na zakup przeznaczam określony budżet i staram się go trzymać. Nie kupuję 10 zbędnych rzeczy, a 3 w obniżonej cenie, ale zawsze dobrej jakości. Taki sposób pozwala nam nie zapełniać szafy, która często już i tak pęka w szwach, ale kupować rzeczy, z których jesteśmy naprawdę zadowolone.

Ewa Łukomska
lukomska@echodnia.eu

Zniżki i promocje także w radomskich sklepach

Radomskie

Izabela Gajewska-Kopczyńska
gajewska@echodnia.eu

Black Friday nie omija także radomskich sklepów i galerii handlowych. Sklepy w Galerii Słonecznej, M1, Atrium Gamma i innych centrach handlowych już ogłosiły, że na piątek, 23 listopada mają specjalne promocje dla klientów. Potencjalni kupujący już w czwartek ruszyli do sklepów by upatrzyć sobie łupy.

- Dziś w sklepie jest większy ruch niż zwykle, ale mało kto coś kupuje. Widzę, jak klientki oglądają rzeczy, ale pewnie przyjdą po nie jutro z samego rana. Na Black Friday zapowiadają się jak co roku tłumy - mówi sprzedawczyni w jednym ze sklepów w Galerii Słonecznej. Nic dziwnego, bo tego dnia będzie można kupić ubrania, obuwie, galanterię nawet o 70 procent taniej. Co prawda, niektóre sklepy planują Black Week, rozszerzając czas promocji na sobotę i niedzielę, ale jeśli chce się kupić konkretną rzecz, to warto się pospieszyć. Co ciekawe, wielka akcja promocyjna nie omija także sklepów z asortymentem RTV i AGD, z zabawkami, księgarni, oferujących dekoracje wnętrz, biżuterię, a nawet drogerii i sieciowych restauracji.

W wirze wyprzedaży ważne jest jednak to, by uważnie patrzeć na metki i napisy drobnym drukiem, bo niektóre sklepy przeceniają tylko wybrany asortyment, na przykład tylko niektóre marki, a rabat często nie łączy się z innymi promocjami. ©℗

REKLAMA 008736300

Organizujemy: ➤ chrzciny ➤ komunie ➤ przyjęcia okolicznościowe

BLIŻYN, ul. Kościuszki 92 A
pn.-sob. 11.00-18.00
Punkt gastronomiczny:
SKARŻYSKO-KAM., ul. Piłsudskiego 2
(przy Castoramie).
Codziennie 10.00-18.00
z wyjątkiem dni ustawowo wolnych.

Kuchnia Domowa 7 to kuchnia z pasją.
Oferujemy naszym klientom dania oparte na domowych przepisach. Codziennie mamy nowe menu, które umieszczamy na naszej stronie internetowej na KuchniaDomowa7

REKLAMA 008735480

GRUPA KONSKIE | Kiermasz Płytek
AREA
STARGRES
KOŃSKIE
CERAMIKA COLOR

SKŁAD FABRYCZNY PRODUCENTA PŁYTEK
KIERMASZ PŁYTEK

Ceny już od 5zł za m²!
Najtańsze płytki w regionie!

WIELKA WYPRZEDAŻ CENY DO - 50%

Dostępne ponad 2000 wzorów, 300 000m²!

www.kiermaszplytek.pl Końskie, ul. Górna 3 ✆ 41 345 87 21

REKLAMA 008740685

PASAŻ ŚWIĘTOKRZYSKI
Najlepsze promocje na Black Friday tylko w Pasażu!
ul. Massalskiego 3
www.pasaz-swietokrzyski.pl

eprasa.pl 85778e405a

Gdzie znajdziesz „Echo Dnia”?

Twoja Gazeta

„Echo Dnia” możesz kupić w ok. 2400 punktach na terenie województw świętokrzyskiego, mazowieckiego i podkarpackiego jesteśmy w każdym mieście, powiecie i wsi. Znajdziesz nas w kioskach, sklepach, supermarketach, salonach prasowych, stacjach paliw, w piekarniach i na każdej poczcie.

Gdy nie możesz znaleźć swojej ulubionej gazety, zadzwoń: (41) 375 72 06 lub napisz do nas: dystrybucja.kielce@polskapress.pl

Jesteśmy m.in. w następujących sieciach:

- AUCHAN
- BIEDRONKA
- BP
- CARREFOUR
- CIRCLE K
- DELIKATESY CENTRUM
- DINO
- EMPIK
- GROSZEK
- INMEDIO
- INTERMARCHE
- KAUFLAND
- KIOSK RUCH
- LEWIATAN
- LOTOS
- LUKOIL
- MEDIA PRESS SALONIKI
- MILA
- NETTO
- PIOTR I PAWEŁ
- PKN ORLEN
- POCZTA POLSKA
- POLOMARKET
- PSS SPOŁEM
- RELAY
- SALONIKI PRASOWE KOLPORTER
- SHELL
- SPAR
- STACJA MOYA
- STATOIL
- STOKROTKA
- ŚWIAT PRASY
- TABAK
- TESCO
- TOP PRESS
- ŻABKA

Jeżeli chcesz czytać naszą gazetę przez internet na swoim komputerze lub smartfonie

Jeżeli chcesz czytać naszą gazetę przez internet na swoim komputerze lub smartfonie, możesz nabyć wersję elektroniczną gazety (PDF) wraz dostępem do archiwalnych wydań i pełnej wersji serwisu na plus.echodnia.eu.
Wersja elektroniczna gazety jest identyczna jak ta, którą kupujesz w kiosku czy sklepie, a dostęp do niej możesz uzyskać już ok. godziny 3 nad ranem.

W każdym urzędzie pocztowym możesz zamówić prenumeratę naszej gazety

W każdym urzędzie pocztowym możesz zamówić prenumeratę naszej gazety, którą dostarczać będzie do domu Twój listonosz. Szczegółowe informacje uzyskacie Państwo w każdej placówce Poczty Polskiej oraz na stronie internetowej Poczty Polskiej: prenumerata.poczta-polska.pl lub pod numerem telefonu 801 333 444.

Jesteśmy do Waszej dyspozycji

Dzwońcie: (41) 375 72 06
Piszcie: dystrybucja.kielce@polskapress.pl

Jeżeli jesteś właścicielem sklepów, kiosków i saloników prasowych i chcesz sprzedawać „Echo Dnia”, zadzwoń do naszego działu dystrybucji i sprzedaży gazet: (41) 375 72 06

008748122

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19.11.2018 r. przeżywszy lat 91 zmarła

ś†p

Marta Wojtasik

Msza święta żałobna odprawiona zostanie w sobotę 24.11.2018 r. o godz. 13.00 w Bazylice Katedralnej w Kielcach, po czym nastąpi wyprowadzenie Drogich nam Prochów na Cmentarz Stary w Kielcach.

Pogrążeni w głębokim smutku
Córka, Synowie, Synowe, Zięć, Wnuki, Prawnuki i Rodzina

AUTOREKLAMA Q801370963A

W serwisie internetowym
www.nekrologi.net
publikujemy:
- **nekrologi**
- **kondolencje**
- **wspomnienia**

które ukazały się w „Echu Dnia”

Była afera e-mailowa Hillary Clinton, której wyjaśnienie zapowiadał Donald Trump, zarzucając jej, że korzystała ze swojej poczty prywatnej do służbowej korespondencji. Teraz role się odwróciły. Komisje obu izb amerykańskiego Kongresu zapowiadają bowiem zbadanie podobnej afery, której bohaterką okazała się córka prezydenta USA Ivanka Trump. Jak ujawniły media, miała ona używać w ubiegłym roku bardzo często swojej prywatnej skrzynki e-mailowej do kontaktów związanych z administracją. Takie zachowanie jest złamaniem obowiązujących zasad. Ivanka tłumaczy się niewiedzą i tym, że wtedy była poza Białym Domem. **(AIP)**

FOT. AFP/EAST NEWS

Brexit w zarysach uzgodniony, ale zdecyduje nadzwyczajny szczyt Unii

Bruksela
Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Unii Europejskiej osiągnęli porozumienie w sprawie ramowych relacji między Londynem a wspólnotą po opuszczeniu Unii przez Wyspy.

Przewodniczący Rady Europejskiej napisał na Twitterze, że wysłał do 27 krajów członkowskich Unii projekt Deklaracji Politycznej w związku z przyszłymi relacjami Unii z Wyspami.

Wszystko zależy teraz od niedzielnego szczytu Unii. Theresa May, która zmaga się z opozycją w łonie swojego gabinetu, liczy, że w Brukseli porozumienie zostanie jednak osiągnięte. Wcześniej kanclerz Niemiec ostrzegała, że jeśli zarys deklaracji politycznej nie zostanie uzgodniony, może ona zbojkotować brukselski szczyt.

Otoczenie brytyjskiej premier twierdzi, że potraktowała bardzo poważnie ostrzeżenia niemieckiej kanclerz.

W środę premier May rozmawiała z szefem Komisji Europejskiej Jean-Claude Junckerem i głównym unijnym negocjatorem Michelem Barnierem. Powiedziała, że jest jeszcze sporo do ustalenia przed szczytem. A w cieniu szczytu jest sprawa przyjęcia ewentualnego porozumienia przez brytyjski parlament. Z tym też mogą być poważne problemy.

SUBIEKTYWNY PRZEGLĄD TYGODNIA

Jerzy Witaszczyk
internet@echodnia.eu

Piątek. Holenderscy lekarze ostrzegają: aerozole mogą zabić i przytaczają przykład 19-latki, która zmarła, gdyż odurzała się dezodorantem - pisze „Health Day”.

Sobota. Kobiety ostro wkraczają w obszary zarezerwowane dla mężczyzn. W Brzegu policjanci zatrzymali panią, która pijana jechała ulicą jednokierunkową pod prąd. Wcześniej warszawska sufrażystka w stanie nieważkości zaparkowała mercedesa w przejściu podziemnym.

Niedziela. Marek Chrzanowski, były szef KNF, zrobił błyskotliwą karierę nie tylko w polityce - ocenia „Rzeczpospolita”. Równie szybko potoczyła się jego kariera naukowa. Uzyskał na SGH tytuł doktora habilitowanego mimo zarzutów o plagiat.

Poniedziałek. Kalifat Szwecja. W Göteborgu strzelanina. Dzień wcześniej w Sztokholmie protest kobiet przeciw strzelaninom. Od początku roku w całym kraju gangsterzy, głównie z „importu”, strzelali 324 razy. Zginęły 43 osoby. Pół wieku temu Szwecja była oazą spokoju.

Wtorek. Chiny. Szpital w Luoyang otworzył hotel kapsułowy. W 10 kapsułach mogą za darmo nocować krewni pacjentów na OIOM.

Środa. Na Lotnisku Chopina izraelskiemu wiolonczeliście odebrano zapasowe struny, argumentując, że w samolocie mógłby nimi kogoś udusić. Ciekawe, czy ten czyn będzie uznany za przejaw polskiego antysemityzmu?

Czwartek. Oficjalnie: Robert Kubica w przyszłym sezonie wyścigów F1 będzie kierowcą Williamsa. Nieoficjalnie: Orlen zapłaci Williamsowi 100 milionów złotych, co oznacza, że wszyscy patriotycznie do tego dołożymy, kupując paliwo.

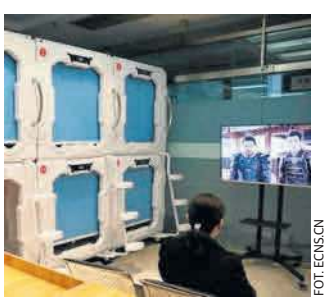
FOT. ECNS.CN

Kapsuły to przyszłość hotelarstwa?

eprasa.pl 85778e405a

Drobne

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce,
tel. 41 349-53-10, fax 41 332-45-40
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

Terenowe Biura Reklamy: Busko-Zdrój, Jędrzejów, Kazimierza Wielka, Pińczów, tel. 500-330-130; **Ostrowiec Św., Skarżysko-Kam., Staszów, Opatów**, tel. 500-330-091; **Końskie, Włoszczowa**, tel. 500-330-206; **Radom,** tel. 48 382-11-00; **Starachowice,** tel. 500-330-070; **Sandomierz, Tarnobrzeg, Stalowa Wola,** tel. 500-330-039

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

- FINANSE BIZNES
- GASTRONOMIA
- HANDLOWE
- KOMUNIKATY
- MATRYMONIALNE
- MOTORYZACJA
- NAUKA
- NIERUCHOMOŚCI
- PRACA
- ROLNICZE
- RÓŻNE
- TURYSTYKA
- USŁUGI
- USŁUGI KAMIENIARSKIE
- USŁUGI POGRZEBOWE
- ZDROWIE
- ZWIERZĘTA
- ŻYCZENIA /PODZIĘKOWANIA

NIERUCHOMOŚCI
Więcej ofert na GRATKA.PL

Nieruchomości

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

MIESZKANIA do wynajęcia w Kielcach na Baranówku w cenie od 490 zł. Tel. 41/307-35-12 w. 34.

DOMY - SPRZEDAM

DOM z działkami, Kielce ul.Jaśminowa, 2223 m^2, tel. 531-589-120.

NOWY dom w stanie deweloperskim. Miedziana Góra, tel. 605-786-272.

GARAŻE

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -cały kraj! Transport, montaż - gratis - raty. www.konstal-garaze.pl Tel: 48/685-63-77, 44/738-02-06, 15/649-82-21, 512-182-312.

008048322
GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POM. GOSPODARCZE
KIOSKI, WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
782-038-235
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT

Handlowe

FOTO, KSIĄŻKI

KUPIĘ książki, płyty z muzyką. Dojazd. Gotówka, tel. 508-245-450.

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ wiertarkę stołową 790-246-933.

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna oraz oprzyrządowanie do maszyn. Tel. 782-592-790.

PRASE mimośrodową 16 ton i mniejszą 1,5 tony, Kielce, tel. 889-516-188.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SIATKI ogrodzeniowe, 41/344-71-93.

INNE

KOŁDREX. Miękkie poduszki, jaśki z pierza, puchu, tanio! 41/34-527-93.

Motoryzacja

USŁUGI

AUTO GAZ Pakosz, 41/362-00-29.

AUTOSZYBY-AUTOFENIX. Kielce, ul. Wrzosowa 25, 41/361-57-17.

AUTOSZYBY-AUTOFENIX. Radom, ul. Warszawska 115, 601-207-585.

KASACJA pojazdów, skup samochodów, najlepsze ceny, tel. 530-313-793.

PRZYCIEMNIANIE szyb-Autofenix. Kielce, 41/348-18-20, 785-051-419.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50000 zł rata 549 730809809.

Nauka

KURSY/SZKOLENIA

Bezpłatne kursy niemieckiego dla opiekunek osób starszych Tel. 797 169 099

KURS Pracownik ochrony fizycznej! Uprawnienia bez egzaminów w KWP! "PASSA" tel: 508 803 111

Praca

ZATRUDNIĘ

536-080-880, 507 776 795, 566-551-010 Praca dla opiekunek - Niemcy. Zarobki do 1500 euro. Legalnie! Bezpłatne zakwaterowanie, dojazd, wyżywienie, nauka języka. www.pomocwdomu.pl Certyfikat 12354.

APTEKA Codzienna w Ostrowcu zatrudni magistra farmacji. 604-272-594.

NA budowę z mieszkaniem 506-658-224.

NIEMCY -murarze, cieśle, malarze, elektrycy, spawacze 730 011 300.

OCHRONA praca, firma zatrudni w Kielcach, wymagana grupa inwalidzka, tel. 730-194-361.

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 730 497 771 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert !

PIELĘGNIARKI z dobrym niemieckim, umowa o pracę, 1800 € netto. Zapewniamy zakwaterowanie i dojazd. Tel.774025245.

PRACA w Anglii- opieki nad seniorami, wynagrodzenie do 1260 Funtów + bonus 200 Funtów netto. Bez kosztów pobytu i podróży, pełna organizacja Promedica24, zadzwoń: 502912843.

PRACA w Niemczech dla kobiet i mężczyzn, sortowanie surowców wtórnych, demontaż RTV, rozładunek paczek, kierowca kat. C, operator wózka widł. Premie do 150 EUR! Kielce, ul. Paderewskiego 31/2, tel. 41 3680382, 669 504 295, www.remax-praca.pl

PRACA w Niemczech- Opiekunka Seniorów. Atrakcyjne wynagrodzenie, szybkie wyjazdy, pełna organizacja wyjazdu i pobytu. Promedica24, 505 337 777

PRODUCENT zabudów samochodowych zatrudni: ślusarzy, mechaników, technologa, mistrza i asystenta szefa produkcji. Tel. 41/307-35-12, wewn. 34.

SOPRO Polska zatrudni operatorów urządzeń produkcyjnych do Zakładu Produkcyjnego w Nowinach. Praca na 2 zmiany (06:00-14:00, 14:00-22:00), wolne weekendy. Prosimy o kontakt pod nr tel. 696 485 666 lub email: rekrutacja@sopro.pl.

SZUKAM do pracy do Niemiec Malarzy, Elektryków, Ślusarzy, Spawaczy MAG: 882 950 741.

ZATRUDNIĘ kierowcę C+E tel.504-235-911.

INNE

NAWIĄŻĘ współpracę z firmą montującą drzwi i panele podłogowe. Jędrzejów, tel. 604 44 74 24.

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

ABC abstynencji alkoholowej, CALL-MED, odtrucia - tanio, pomoc terapeutyczna. Przerywanie ciągów - cały tydzień, niedziele i święta, tel. 604-137-235.

GINEKOLOGIA

GINEKOLOG -farmakologia 515417467

STOMATOLOGIA

STOMATOLOGIA, protetyka Joanna Niechciałkowska. Kielce, ul. Zagórska 18A/3 tel. 604-103-399.

Usługi

AGD RTV FOTO

GAZOWO - hydrauliczne piecyków, kuchenek, kotłów, 692-143-940.

POTRZEBUJESZ REKLAMY ZADZWOŃ **41-349-53-10**

NAPRAWA pralek, lodówek. Domagała, tel. 41/332-32-24, 504-869-271.

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe, 507-864-090.

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie, remonty, tel. 604-578-046.

CYKLINOWANIE, układanie parkietów tel. 517-795-274.

DOCIEPLANIE poddaszy, gładzie, malowanie, tel. 605-309-677.

DOCIEPLANIE poddaszy, gładzie, malowanie, tel. 605-309-677.

GLAZURA, malowanie, remonty, tel. 664-933-323.

GLAZURA, terakota, tel. 600-694-760.

MALARSKIE, czysto, gładź, tapetowanie, panele, remont, niskie ceny za dobrą jakość wykonanej usługi, tel. 697-397-605.

MALOWANIA, remonty, 784-688-071.

MALOWANIE, gładź, 601-845-810.

NAPRAWA, regulacja okien, tel.882-378-387.

WYKOŃCZENIA wnętrz, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele, sufity podwieszane, zabudowy gk,prace duże oraz małe, Kielce, tel. 605-931-799.

MONTAŻOWE

BRAMY, Drzwi, Napędy. Autoryzowany Partner HORMANN. Domaszowice 174 F, 41/342-84-32, 604-517-600, hormann@kielce.com

ROLETY dzień-noc, plisy, żaluzje, tel.41/201-08-48, www.DUETEK.pl, Kielce ul. Jurajska 1B.

POTRZEBUJESZ REKLAMY ZADZWOŃ **41-349-53-10**

PORZĄDKOWE

CZYSZCZENIE dywanów, 604-839-917

STOLARSKIE

MEBLE kuchenne na wymiar. Szafy, drzwi przesuwane, tel. 41/302-11-77,516-025-636.

INNE

KOŁDREX. Z Klienta starych pierzyn, kołder, poduszek szyjemy nowe kołdry. Pranie pierza, 41/34-527-93.

Nieważność małżeństw kościeln., 502-121-492, www.precedens.eu

Prawnik, tel. 502-121-492.

Zwierzęta

INNE

NAWOZY NPK azot 8, fosfor 25, potas 24, siarka 9, mg 17, ca 10, cena 1450 zł/t, tel. 500-669-621.

Matrymonialne

KOBIETA 60 l pozna lojalnego Pana. Kont. skr. pocz. nr 2 UP Kielce 11.

Różne

Kilkadziesiąt tysięcy złotych zapłacę za zbiór czystych znaczków Chiny z lat 1960-1968. Kupię też pojedyncze serie i kasowane, tel. 788-019-740.

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od 2990 zł, promocja, tel. 602-228-750.

REKLAMA 008666114
ZUChiAP „CHEMAR" S.A.
oferuje do wynajęcia pomieszczenia biurowe o pow. 15 - 40 m²
w budynku **wieżowca przy ul. Olszewskiego 6** w Kielcach.
Posiadamy także działki do sprzedaży.
Kontakt: 41 367 52 92, 604 075 730.

REKLAMA 468024688
ANDRZEJ CHUDY
KURSY NA SZKOLENIE OKRESOWE
KWALIFIKACJA WSTĘPNA
ADR
Warsztaty dla instruktorów 25 XI godz. 9:00
KURSY PRAWA JAZDY
26 XI 15⁰⁰ AB
UMOŻLIWIAMY WYKŁADY PRZEZ INTERNET
5 XII 16⁰⁰ CD
KAT. AB CD C-E
Kielce, ul. Żytnia 20
www.szkolachudy.pl
41-366-08-62
602-299-279

Chcesz kupić samochód?
WEJDŹ NA GRATKA.PL
gratka
Największy portal ogłoszeń naprawdę ważnych

eprasa.pl 85778e405a

Mecz, który trzeba wygrać. Cerrad Czarni zagrają z Będzinem

Michał Nowak
m.nowak@echodnia.eu
Twitter: @MichalNowak_

Siatkówka

Cerrad Czarni Radom podejmą dziś we własnej hali MKS Będzin, który do tej pory zdobył pięć punktów. To spotkanie z serii tych, w których po prostu trzeba zdobyć komplet „oczek".

FOT. MICHAŁ NOWAK

W ostatnim domowym starciu Cerrad Czarni pokonali GKS Katowice. Na wyjeździe przegrali natomiast ze Stocznią.

Mimo porażki w Szczecinie, radomianie wciąż są wiceliderem tabeli PlusLigi. Wspomniany mecz ze Stocznią w minioną niedzielę nie ułożył się po myśli podopiecznych trenera Roberta Prygla, którzy przegrali 1:3.

- Ten mecz był bardzo dziwny. Gdzieś on we mnie osobiście siedzi. Oglądałem go potem jeszcze trzy razy. Mogliśmy to spotkanie przegrać równie dobrze 0:3, a mieliśmy bardzo duże szanse, aby doprowadzić do tie-breaka. Tak naprawdę nasze błędy indywidualne spowodowały to, że do tego piątego seta nie doszło. Było widać, że w trakcie meczu jakość gry Stoczni spadała, a nasza pewność siebie wzrastała, zaczęło nam dopisywać szczęście. Stojąc z boku czułem, że możemy doprowadzić do piątego seta. Niestety tak się nie stało. W decydujących momentach zadecydowała bardzo dobra indywidualna postawa Bartka Kurka. Wielka szkoda. Mieliśmy fajny start i serię. Drużyna musi nauczyć się jednak też przegrywać. Mam nadzieję, że szybko zapomnimy o tej porażce i przełożymy to na zwycięstwo z Będzinem, bo potem czeka nas seria spotkań z bardzo wymagającymi rywalami - mówi Robert Prygiel, trener Cerradu Czarnych Radom.

Wspomniana przez szkoleniowca seria to sześć zwycięskich spotkań z rzędu. Zakończyła się ona porażką w Szczecinie, ale już w piątek Cerrad Czarni mogą rozpocząć kolejną serię. Tym razem ich rywalem będzie MKS Będzin. Zespół, który do tej pory w ośmiu spotkaniach zdobył tylko pięć punktów wygrywając zaledwie raz.

- To będzie taki mecz, który będzie zależał głównie od nas. Jeśli stracimy koncentrację, jeśli pomyślimy, że będzie to łatwy mecz, bo przyjeżdża do nas zespół, który do tej pory wygrał tylko raz, to będziemy mieć problemy. Jeżeli podejdziemy jednak z pełną koncentracją i bez patrzenia w tabelę, to powinniśmy ten mecz wygrać. Chcemy bardzo wygrać to spotkanie za trzy punkty. Będzin to zespół słabszy od nas, ale posiada w swoich szeregach paru ciekawych zawodników, między innymi jednego z najlepiej punktujących siatkarzy w lidze, atakującego reprezentacji Australii, leworęcznego Lincoln Williamsa. Jest też uczestnik mistrzostw świata, Jake Langolis, a także Adrian Buchowski czy Łukasz Kozub, kolega Tomka Fornala z młodzieżowej reprezentacji. Jest parę ciekawych nazwisk w tej drużynie, ale nasz poziom sportowy i potencjał upoważnia nas do tego, abyśmy otwarcie powiedzieli, że gramy o zwycięstwo. Najważniejsze będzie nasze podejście - podkreśla Robert Prygiel.

Oprócz wspomnianych przez szkoleniowca zawodników, w zespole z Będzina występuje także Jan Fornal, brat Tomasza Fornala, przyjmującego Cerradu Czarnych Radom. Również gra na tej samej pozycji.

- Zobaczymy jak to będzie. Z tego co na razie obserwuję i oglądam, to brat na razie nie dostaje zbyt wielu szans, ale wszysto się może zdarzyć - powiedział z uśmiechem Tomasz Fornal.

Przyjmujący jest przekonany, że jeśli zespół utrzyma swoją dobrą grę, to zgarnie trzy punkty.

- Jeśli zagramy na swoim poziomie, to wydaje mi się, że wygramy to spotkanie. Faktycznie, jeśli wyciąć pierwszą kolejkę, to naprawdę w tym sezonie prezentujemy się fajnie. My wiemy czego chcemy, o co walczymy i jakie mamy cele i żadna dodatkowa motywacja nie jest nam potrzebna - zaznacza Fornal.

Początek meczu Cerrad Czarni Radom - MKS Będzin dziś (piątek, 23 listopada) o godzinie 18 w hali przy ulicy Narutowicza 9 w Radomiu. ©℗

FOT. BARTEK SYTA

Formuła 1

Robert Kubica wraca do Formuły 1! To już oficjalne!

Claire Williams ogłosiła na konferencji prasowej w stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich, że w przyszłym sezonie Robert Kubica będzie kierowcą Williamsa! Krakowianin wraca do Formuły 1 po dziewięcioletniej przerwie. To wydarzenie bez precedensu w świecie zawodowego sportu. - To historia, w którą mało kto by uwierzył. Wierzyłem ja i ludzie dookoła mnie, za co chcę im podziękować. To pokazuje, że nic nie jest niemożliwe. To wspaniałe uczucie. Emocjonalny moment. Jestem bardzo szczęśliwy, znów będę na polach startowych - powiedział w emocjonalnym wystąpieniu w Abu Zabi Robert Kubica. Partnerem Polaka w Williamsie będzie George Russell, który wcześniej podpisał kontrakt tym zespołem. Sezon 2019 rozpocznie się od Grand Prix Australii 17 marca. a zakończy w Abu Zabi 1 grudnia. Kalendarz na rok 2019 będzie liczył 21 wyścigów.
(MN, AIP)

Piłka nożna

Adam Nawałka bierze Lecha Poznań

Adam Nawałka, były selekcjoner reprezentacji Polski od poniedziałku zostanie nowym trenerem Lecha Poznań. Pozostało ustalenie ostatnich szczegółów i podpisanie ostatecznej umowy. „Kolejorz" potwierdził tę informację na swoim koncie na Twitterze pisząc „Potwierdzamy, że ustalane są już tylko szczegóły 2,5-letniego kontraktu z czteroosobowym sztabem trenera Adama Nawałki. Prezentacja nastąpi dopiero po zakończeniu rozmów".
(AIP)

Lotto

Środa, 21 listopada
Multi Multi (godzina 21.40). 4, 5, 9, 12, 20, 25, 27, 32, 33, 43, 44, 52, 54, 55, 56, 58, 62, 69, 72, 75. Plus: 4.
Kaskada (21.40). 1, 2, 3, 6, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 22, 23.
Ekstra Pensja. 9, 14, 20, 25, 34 + 3.
Mini Lotto. 8, 9, 17, 32, 33.

Czwartek, 22 listopada
Multi Multi (godzina 14). 6, 8, 10, 15, 16, 18, 19, 26, 28, 29, 32, 35, 36, 39, 46, 50, 57, 63, 66, 67. Plus: 15.
Kaskada (14). 1, 3, 4, 5, 8, 10, 12, 13, 14, 15, 17, 19.

Przegrane derby po tie-breaku

Siatkówka

Michał Nowak
m.nowak@echodnia.eu
Twitter: @MichalNowak_

W meczu 5. kolejki Ligi Siatkówki Kobiet, siatkarki E.Leclerc Radomki Radom w derbach województwa mazowieckiego przegrały po tie-breaku z DPD Legionovią Legionowo.

E.LECLERC RADOMKA RADOM - DPD LEGIONOVIA LEGIONOWO 2:3 (25:27, 25:14, 19:25, 25:14, 12:15)

E.Leclerc Radomka: Grabka 8, Szczepańska-Pogoda 12, Skrzypkowska 14, Bączyńska 17, Bałucka 16, Ponikowska 6, Drabek (libero) oraz Biała, Kapturska, Samul (libero), Borawska 1.

DPD Legionovia: Polak 2, Kicka 11, Olenderek 9, Górecka 27, Jasek 1, Wójcik 8, Agnieszka Adamek (libero) oraz Adrianna Adamek (libero), Tanner, Pickrell 3, Skorupa 11.

MVP: Zuzanna Górecka (DPD Legionovia Legionowo).

W spotkaniu z Legionovią, radomianki wygrały dwa sety do 14. Mimo to, gospodynie nie potrafiły przechylić szali zwycięstwa na swoją korzyść w całym spotkaniu i uległy rywalkom po tie-breaku.

- Najgorsza rzecz, na jaką możemy patrzeć, to jest statystyka. Co z tego, że wygrywamy dwa sety do 14 i mamy lepsze statystyki. Żeby wygrać mecz, trzeba wygrać trzy sety. Przy 30 błędach przeciwnika i niby lepszej naszej skuteczności przegrywamy spotkanie. W nieodpowiednich momentach podejmujemy złe decyzje, nie kończymy akcji, głupie piłki nam wpadają. Stąd też taki, a nie inny wynik - powiedział po zakończeniu spotkania Jacek Skrok, trener E.Leclerc Radomki Radom. Zaznaczył też, że w drużynie zabrakło w środę odpowiedzialności i konsekwencji. Przez to, nie udało się zwyciężyć w pojedynku z DPD Legionovią.

- Generalnie gramy trochę nieodpowiedzialnie, z jakąś rezerwą, wstrzymujemy rękę, czegoś się obawiamy w przyjęciu. W pierwszym secie psujemy sporo zagrywek, ale potem się odnajdujemy i wszystko układa się dobrze. Trzeba dwie czy trzy kontry podbić i nagle mielibyśmy swoją grę, a u nas gdzieś wyłącza się prąd i stajemy, nie potrafimy się pozbierać. Dobrze, zdobyliśmy punkty, pokazaliśmy, że potrafimy grać, ale ja oczekuję, że w końcu zagramy konsekwentnie od pierwszego do ostatniego punktu. Zabrakło konsekwencji i odpowiedzialności - zaznaczył trener.

Kolejna okazja na punkty w sobotę, 28 listopada, kiedy to radomianki podejmą u siebie Developres SkyRes Rzeszów. ©℗

REKLAMA 008747043
www.odczulanie.pl
RZUĆ PALENIE
- Najskuteczniejsza obecnie w Polsce metoda BRT opracowana przez lekarzy
- Jeden zabieg i zrywasz z nałogiem
- przelicz ile tracisz (zdrowia) i pieniędzy miesięcznie na palenie!
TO SIĘ MUSI OPŁACAĆ!
OTYŁOŚĆ
zmniejszanie apetytu, poprawa przemiany materii i spalania tłuszczu
ALERGIA
Bezbolesne testy, 270 alergenów, odczulanie
Kielce, ul. Zagnańska 84a, (pok. 8), tel. 41/362-50-14

eprasa.pl 85778e405a

Radomiak jedzie w sobotę po trzy punkty do Bełchatowa

Piłka nożna | Druga liga

Włodzimierz Łyżwa
lyzwa@echodnia.eu

Radomiak Radom w 20 kolejce drugiej ligi, w sobotę o godzinie 17 rozpocznie mecz z GKS w Bełchatowie. Ten mecz to hit tej kolejki.

Na boisko wybiegną dwie drużyny ze ścisłej ligowej czołówki, Radomiak jest aktualnie drugi z 37 punktami na koncie, Bełchatów jest czwarty z 33 punktami.

Dariusz Banasik w czwartek do południa przebywał w Warszawie, a konkretnie w klubie sportowym Legii, a gdzie rozmawiał z władzami stołecznego klubu w sprawie ewentualnych transferów z zimowym okienku transferowym.

- Jesteśmy zainteresowani piłkarzami Legii, ale także Legia jest zainteresowana zawodnikami Radomiaka - mówi Dariusz Banasik, trener zielonych.

- Otrzymałem też pełną pełną torbę gadżetów dla Maćka Świdzikowskiego, któremu urodziło się drugie dziecko. Maciej jak wiadomo grał w Legii. Bardzo ładne zachowanie władz warszawskiego klubu - dodaje trener Dariusz Banasik.

FOT. MICHAŁ NOWAK

Maciej Świdzikowsk (w środku) otrzymał od Legii Warszawa torbę gadżetów dla swojego nowo narodzonego dziecka.

Radomiak w pełnym skladzie

Wszystko wskazuje na to, że radomianie w sobotni wieczór w Bełchatowie zagrają w najmocniejszym składzie. Do kadry wraca bramkarz Mateusz Kochalski, który przebywał z kadrę Polski do lat 19 na turnieju w Irlandii Północnej. Wraca także po kontuzji do kadry obrońca Michał Grudniewski.

W wyjściowym składzie Radomiaka ma zagrać napastnik, Dominik Sokół. - Dominik bardzo dobrze zaprezentował się na środowej gierce. W zespole, w którym grał strzelił dwa gole i zarobił rzut karny. W sobotę zagra od pierwszej minuty - mówi trener Dariusz Banasik.

Rywal, PGE GKS Bełchatów zagra osłabiony. Za cztery żółte kartki musi pauzować Emile Thiakane. Na uraz barku narzeka Mariusz Magiera. ©℗

ZDANIEM TRENERA

DARIUSZ BANASIK, RADOMIAK RADOM

Myślę, że to jednak my jesteśmy faworytem tego meczu. Nie znaczy to, że czeka nas łatwy mecz, wręcz przeciwnie bardzo ciężki. Rywal, traci mało goli, ale także mało strzela. Do kadry meczowej wracają dwaj piłkarze, bramkarz Mateusz Kochalski i obrońca Michał Grudniewski. Myślę, że obaj wybiegną w wyjściowym składzie, podobnie jak Dominik Sokół, który jest w dobrej formie.

FOT. OYAMA KARATE

Karate

Puchar Europy w Karate Oyama w weekend w Radomiu

W sobotę i w niedzielę, w hali przy ulicy Narutowicza 9 w Radomiu, królować będą karatecy. Odbędzie się Otwarty Puchar Europy i jednocześnie Puchar Polski dla młodych zawodników. Zaplanowano również zawody temashiwari, czyli łamania przedmiotów! Wystartuje też spora grupa zawodników z Radomia. Do Radomia na otwarty Puchar Europy Oyama IKF przyjedzie ponad 300 osób. Będą ekipy z całej Europy, ale również z Kanady i Stanów Zjednoczonych. - Imprezy takiej rangi w naszej dyscyplinie jeszcze w Radomiu nie było. Walki, rywalizacja, zawody łamania przedmiotów, to wszystko będzie bardzo widowiskowe. Zapraszamy kibiców, wstęp do hali jest wolny - mówi Tomasz Klimaszewski, trener w radomskim klubie Oyama. **(szs)**

Na sportowych arenach

Siatkówka

PlusLiga. Cerrad Czarni Radom - MKS Będzin, piątek godz. 18, hala Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Narutowicza 9 w Radomiu.

II liga. KKS Kozienice - KS SMS Neobus Niebylec, sobota godzina 18, hala przy ulicy Głowaczowskiej w Kozienicach.

Piłka ręczna

I liga. Uniwersytet - KSSPR Końskie, sobota godz. 18, hala przy ulicy Chrobrego 27 w Radomiu.

II liga. Orlęta Zwoleń - Włókniarz Konstantynów, sobota godz. 17, hala Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych, ulica Wojska Polskiego 78 w Zwoleniu.

Koszykówka

II liga. Rosa II Radom - Stal Stalowa Wola, niedziela godzina 17, hala Budowlanki, przy ulicy Kościuszki 7 w Radomiu.

Karate

Puchar Europy Oyama. Sobota niedziela od 10. Walki eliminacyjne od godz. 16.30. Rozdanie nagród godz. 19.45. hala Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Narutowicza 9 w Radomiu. **(szs)**

REKLAMA 018696167

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
Województwo Świętokrzyskie
Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Rozwój infrastruktury edukacyjnej i szkoleniowej. RPO - Tak właśnie działa!

Większe i nowocześniejsze szkoły

Trzy szkoły w gminie Pawłów zostały rozbudowane i zmodernizowane oraz wzbogacone o innowacyjne pomoce dydaktyczne dla pracowni matematyczno-przyrodniczych. Stało się to możliwe dzięki unijnemu dofinansowaniu przyznanemu przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020.

Na efekty wynikające z realizacji projektu „Podnoszenie efektywności kształcenia w gminie Pawłów poprzez wzmocnienie infrastruktury edukacyjnej w Zespole Szkół w Pawłowie, Zespole Szkół w Rzepinie i Zespole Szkół w Chybicach" czekało niemal tysiąc uczniów, ich rodzice, nauczyciele oraz personel szkoły. – Przeprowadzone inwestycje radykalnie poprawiły warunki nauki i pracy, a to w konsekwencji wpłynęło na wzrost efektywności kształcenia w tych placówkach. Taki był cel realizowanego projektu – podkreśla koordynator projektu. W wyniku jego realizacji każda z trzech szkół zyskała więcej przestrzeni.

Dzięki przebudowie, Zespół Szkół w Pawłowie mógł powiększyć kubaturę świetlicy, udało się tu także stworzyć dodatkowe pomieszczenia na zaplecze kuchenne ze zmywalnią, magazynami oraz pomieszczeniami socjalnymi dla personelu. Wymieniono dach, instalacje elektryczne, wodno-kanalizacyjne, grzewcze i gazowe, a obiekt został ocieplony. Świetlica w Zespole Szkół w Chybicach powiększyła swoją powierzchnię dwukrotnie. Uczniowie zyskali także dodatkowe szatnie, przy jednej z nich wybudowano łazienkę. - W wyniku nadbudowy wygospodarowane zostały dodatkowo dwie klasy na poziomie piętra oraz węzeł sanitarny. Do tej pory uczniowie, aby skorzystać z sanitariatów musieli schodzić na parter – wyjaśnia przedstawiciel beneficjenta. Także i tutaj budynek został ocieplony, wymieniono w nim dach i instalacje. W ramach tego samego projektu również Zespół Szkół w Rzeplinie został rozbudowany, powstała nowoczesna świetlica, na której m.in. wydawane są posiłki dla uczniów. W rozbudowywanej części powstała też kuchnia z zapleczem dla pracowników oraz magazyny.

- We wszystkich trzech placówkach zostały wyposażone pracownie matematyczno-przyrodnicze. Szkoły wzbogaciły się o najnowsze oprogramowanie edukacyjne, które z pewnością podniesie atrakcyjność realizowanych lekcji oraz wpłynie na osiągnięcia uczniów - mówi beneficjent.

Ogólna wartość projektu to niemal 3,4 mln zł. **Dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020 to ponad 2,5 mln złotych.**

Więcej czytaj na: **www.rpo-swietokrzyskie.pl**

Pracownia komputerowa w szkole w Pawłowie.

Sala lekcyjna w nowej części szkoły w Chybicach.

W dobudowanej części Zespołu Szkół w Rzeplinie mieści się świetlica, jadalnia, kuchnia z zapleczem dla pracowników oraz magazyny.

Kampania informacyjna jest współfinansowana przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020.

Echo Dnia
www.echodnia.eu
REDAKCJA ul. 25 Czerwca 60, 26-600 Radom,
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
email: radom@echodnia.eu
facebook/echorad

REDAGUJE KOLEGIUM
Redaktor naczelny Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53
Zastępca redaktora naczelnego ds nowych mediów Miłosz Skiba
REDAKCJA W RADOMIU
Kierownik redakcji Piotr Stańczak
Zastępca kierownika redakcji Wojciech Szczepański

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ Radom, ul. 25 Czerwca 60, tel. 48-382-11-01
BIURO KONKURSÓW tel. 48 382 11 00
BIAŁOBRZEGI tel. 48 38 21 163
GRÓJEC tel. 48 38 21 163
KOZIENICE tel. 48 38 21 162
LIPSKO tel. 48 38 21 160
PRZYSUCHA tel. 48 38 21 167
SZYDŁOWIEC tel. 697 770 601
ZWOLEŃ tel. 48 38 21 160

PREZES ODDZIAŁU POLSKA PRESS Robert Glinkowski, tel. 41 36 36 301 robert.glinkowski@polskapress.pl
Dyrektor oddziału radomskiego Sławomir Baćkowski
DRUK Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec Milowice
Prenumeratę prowadzą wszystkie oddziały „Ruchu" i urzędy pocztowe. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czytelnictwa
Nakład Kontrolowany ZKDP

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fąfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu Sławomir Nowak, sławomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy Maciej Kossowski maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

eprasa.pl 85778e405a

REKLAMA 008640820

RUSZYŁA WYPRZEDAŻ

RODZINA TIPO OD 43 900 ZŁ
LUB W KREDYCIE OD 439 ZŁ BRUTTO/MIES.*

OTWÓRZ SIĘ NA CAŁĄ GAMĘ MOŻLIWOŚCI: TIPO SEDAN, TIPO HATCHBACK I TIPO STATION WAGON.

W STANDARDZIE: 6 PODUSZEK POWIETRZNYCH, RADIO UCONNECT™ Z USB, KLIMATYZACJA ORAZ ASYSTENT RUSZANIA NA WZNIESIENIU.

*** STAŁA STOPA OPROCENTOWANIA 7,55%, RRSO 9,7%, CAŁKOWITA KWOTA KREDYTU 24 145 ZŁ, OBOWIĄZKOWE AC, OKRES KREDYTU 72 MIESIĄCE.**

TWOJE ŻYCIE SIĘ ZMIENIA. FIAT TIPO TEŻ.

FIAT

fiat.pl

Wyprzedaż trwa do 31.12.2018 r. lub do wyczerpania zapasów i obejmuje samochody marki Fiat Tipo z rocznika 2018. Informacje na temat cen wszystkich wersji Fiata Tipo dostępne są w autoryzowanych salonach Fiata. Warunki kredytu na reprezentatywnym przykładzie – Fiat Tipo Sedan 1.4 95 KM w cenie 43 900 zł brutto: wpłata własna 19 755 zł, okres kredytu 72 miesiące, 72 miesięczne raty w wysokości 438,96 zł brutto, stałe oprocentowanie 7,55%, rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) 9,7%. Całkowita kwota kredytu 24 145 zł (bez kredytowanych kosztów), całkowity koszt kredytu 7460,48 zł (w tym opłata przygotowawcza 1207,25 zł, odsetki 6253,23 zł). Całkowita kwota do zapłaty 31 605,48 zł. Wyliczenie na dzień 5.10.2018 r. Obowiązkowe ubezpieczenie AC. Kredytodawca: FCA-Group Bank Polska S.A. Dane spółki: FCA Poland S.A. z siedzibą w Bielsku-Białej, ul. Grażyńskiego 141. Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny. Prezentacja produktu ma charakter wyłącznie poglądowy, rzeczywisty wygląd i cechy pojazdu mogą się różnić od prezentowanych w materiale reklamowym. Fiat Tipo: emisja CO_2 od 109 do 160 g/km, zużycie paliwa w cyklu mieszanym od 4,2 do 7,0 l/100 km. Informacje o recyklingu pojazdów, ich konstrukcji zgodnej z przepisami o recyklingu i lista punktów zbierania pojazdów wycofanych z eksploatacji znajdują się na stronie http://fiat.mopar.eu/fiat/pl/pl/recykling.

FCA BANK Polska

eprasa.pl 85778e405a